



[www.lot.com](http://www.lot.com)



# Tęsknisz za słońcem i plażą?

Mamy dla Ciebie Tenerię!



Zimowe opony MICHELIN.  
Bezpieczne i trwałe\*.



[www.michelin.pl](http://www.michelin.pl)

\* Na oblodzonych, zaśnieżonych i mokrych nawierzchniach,  
w porównaniu do opony poprzedniej generacji.



# AKADEMIA FOTOGRAFII

zaprasza na

## WARSZTAT FOTOREPORTAŻU

fot. Rafał Milach



[www.akademiefotografi.pl](http://www.akademiefotografi.pl)

**AF**  
AKADEMIA FOTOGRAFII

najpiękniejszy:



Podróżowaniem można się bawić o każdej porze roku. Jesienne deszcze, mgły i błoto to żadna wymówka, żeby siedzieć w domu! Przecież dopiero w taką pogodę w pełni poczujemy prawdziwą frajdę z wyprawy samochodami terenowymi po Mazurach. Mamy jeszcze jedną offroadową propozycję – tym razem po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej z najnowszym przewodnikiem „Motocyklem po Polsce”. Czekają na nas również babiogórskie szlaki oprawione w soczyste kolory jesieni. Mimo wszystko nostalgia za słońcem jest zbyt silna? Monika Kaszuba zaprasza do pachnącego przyprawami Egiptu, a Honorata Zapaśnik do Meksyku, tam, gdzie szczególnie mocno i wyraźnie przezniknęły się kultura Indian z kulturą hiszpańskich najeźdźców.

Travelling can be fun at any time of the year. Autumn rain, mist and mud are no excuse to stay indoors! This is the perfect weather to taste the real pleasure of off-road rallies in Masuria. We present also another off-road destination – the Kraków-Częstochowa Jura Chain according to the new guidebook "Motorcycling in Poland". Babia Góra Mountain trails immersed in robust autumn colours are also waiting for you. Are you still longing for the sun? Monika Kaszuba will take you to the aromatic Egypt and Honorata Zapaśnik – to Mexico where Native American culture is tightly interwoven with the culture of Spanish invaders.

Dorota Chojnowska  
redaktor naczelna



Monika Kaszuba

# Ogrody

Gardens from the four corners of the world

## z czterech stron świata



### Z kraju Kwitnącej Wiśni

„Ucz się natury, ale jej nie kopuj” to zasada obowiązująca w japońskich ogrodach, dlatego najlepiej, jeśli nie widać w ich kształcie ludzkiej pracy. Rządzi w nich umiar, harmonia i wysmakowane piękno, ważna jest też symbolika. W klasycznym japońskim ogrodzie nie może zabraknąć wody ani kamieni. Ta pierwsza oznacza życie i ruch, kamień to symbol niezmienności przyrody. Paleta kolorystyczna japońskiego ogrodu to prawie czysta zieleń, kwiaty zdarzają się niezmiernie rzadko. Wśród roślinności najczęściej można odnaleźć japońskie azalie, klony palmowe, magnolie i wiśnie.

### From the Land of the Rising Sun

“Study nature, but do not copy it” – this was the rule in designing Japanese gardens. It is an objective for the designers to try to make their work invisible. The gardens are governed by moderation, harmony and tasteful beauty. The symbolism is also important. Water and stones are mandatory elements. Water symbolizes life and movement, while stone is the symbol of nature's permanence. The colour of a Japanese garden is usually pure green, flowers are rare. The most commonly used plants are Japanese rhododendrons, Japanese maple, magnolia and cherry trees.



## Ogrodniczy haute couture

Symetria, klasyczna staranność i dekoracja, czyli kaskady, dywanów z kwiatów, altany i obrośnięte zielenią promenady to kwintesencja francuskich ogrodów. Te misterne ogrodnicze cuda zachwycają Europejczyków od ponad 300 lat. Najsłynniejsze z nich: Ogród Luksemburski, Villa d'Este w Tivoli, ogród w pałacu Gonzagów w Mantui czy niesamowity Jardin des Plantes, w którym marokańskie kwiaty obracają się w rytmie godzin, funkcjonując jak prawdziwy zegar słoneczny. Ogrody w stylu francuskim wciąż wzbudzają podziw, pozostającą kwintesencją ogrodniczej elegancji i wyszukanego gustu.

## Gardening haute couture

Symmetry, classic thoroughness and decorativeness – cascades, flower beds, patios and promenades overgrown with plants, are the quintessence of French garden style. The most famous of them are: the Luxembourg Garden, Villa d'Este in Tivoli, the garden in Gonzaga property in Mantua and the marvellous Jardin des Plantes, where Moroccan flowers move in an hour rhythm and operate as a living sundial. French style gardens continue to enrapture their visitors and remain the quintessence of elegance and sophisticated taste in gardening.



## Pływające ogrody Xochimilco

Zawdzięczamy je starożytnym Aztekom, to oni w dolinie, w której dzisiaj leży Mexico City, wykopali system kanałów. Wydobyta w ten sposób ziemia, błoto i rośliny utworzyły małe wysepki zwane chinampasami lub pływającymi ogrodami. Dzisiejszy system kanałów w historycznym centrum miasta to prawdziwa meksykańska Wenecja, po której pływają kolorowe gondole – trajineras z przygrywającymi mariachi. Łodzie transportują turystów po kanałach południowej części Xochimilco, w północnej znajduje się strefa ekologiczna – Parque Natural.

## Xochimilco floating gardens

We owe them to the ancient Aztec people who developed a system of sewages in the place where Mexico City is currently located. The soil, mud and plants extracted in the process, formed small islands called "chinampas" or floating gardens. The modern drain system in the historical centre of the town is the "Venice of Mexico" with rainbow-coloured gondolas – "trajineras" with Mariachi music bands. The boats carry tourists to the southern part of Xochimilco; the northern part is a protected eco-zone – Parque Natural.

Dorota Chojnowska

**z bloga...****JAK FAJNIE BYĆ OFIARĄ  
IT'S GREAT TO BE THE VICTIM**

W Turcji oprócz barwnej historii, zabytków, przyjezdne- go witają wszelkiej maści specjalisci od sprzedaży usług turystycznych, czyli naganiacze. Przy pierwszym kontakcie na pożór niczym się oni nie wyróżniają pośród innych przedstawicieli homo sapiens. Mają uszy, nos, ręce oraz... pewną cechę szczególną – dużą czepliwość do wszystkiego, co ma wypisane na czole „turysta”. Najogólniej naganiacze dzielą się na dwa typy – komunikacyjny i noclegowy, przy czym zazwyczaj spotyka się ich łącznie. Jest to jeden z tych przypadków, kiedy przysłowie, że nieszcześcią chodzą parami, nabiera pełni swej grozy. Naganiacz komunikacyjnego spotkałem na dworcu autobusowym w Konii. Dałam mu sobie wcisnąć bilet do Denizli, mimo że wybierałam się do Pamukale. Z tym biletem i nadzieję, że jednak dojadę na miejsce, wsiadam do autobusu i zasypiam, bowiem podróż odbywała się w nocy. Bladym świtem obsługa grzecznym, acz stanowczym ruchem umieszcza mnie na asfalcie, gdzie już czekają na mnie bagaże. W pół- śnie siedząc na tej drodze donikąd, myślę: „Gorzej już być nie może”. Gdy nagle pojawiają się oni. Naciągacze noclegowi. Piętrzą się nad mną – ogłuszoną i jeszcze śpiącą – wymachując folderami, wykrzykując jakieś hasła, które i tak do mnie nie docierają. Bo jak, skoro ja jeszcze ciągle śpię? Jest przecież 5 rano... W imię świętej ciszy przystaję na jedną z ofert. Tłum znika, a ja, zapakowana do jakiegoś samochodu, już bez przeskódr włączam opcję „stand by”. Za chwilę ponownie zostaję umieszczona na chodniku. Tym razem hotelowym. Pan naganiacz doprowadza mnie do samej recepcji. I słusznie, bo na dźwięk ceny nastąpiło u mnie natymiatowe przebudzenie. Na szczęście wapienne wzgórze Pamukale, bo w końcu do nich dotarłam, warte były każdej ceny!



fot.: D. Chojnowska

*Turkey welcomes tourists with a variety of historical sites and a wide range of specialists in selling tourist products called hucksters. At first sight they seem the same as other representatives of the Homo Sapiens species. They have ears, a nose, arms, legs and... one specific quality – high adhesion to tourists. They can be divided into two basic types – the transportation huckster and accommodation huckster. They usually attack together and this is one of the cases when the saying "misery loves company" seems even scarier. I met the transportation huckster on the bus station in Konya. He convinced me to buy a ticket to Denizli, although I was going to Pamukale. Holding the ticket and hoping I will make it to my destiny I boarded the bus and fell asleep. At pale dawn I was woken by the bus service politely but firmly placing me on the asphalt. I saw my luggage was already there. Sitting on the side of the road, still half asleep I was thinking to myself "it can't get worse than this". But suddenly they appeared. Accommodation tricksters. They mounted over me – disorientated and sleepy, waving brochures, yelling out some slogans. But not everybody has to understand "Turkish English" at 5 a.m. ... In the name of silence, so required in the last phase of sleep, I agreed to the proposition of the loudest gentleman. The crowd instantly disappears and I find myself in a car. I switch myself to the "stand by" mode. A moment later, once again I am on the roadside. This time it is in front of a hotel. Mr. Accommodation Huckster personally walks me to the reception desk. I immediately wake up when I hear the prize. Luckily, the limestone hills in Pamukale, which I have finally reached, are worth any price!*



## W ZASIĘGU RĘKI / AT HAND'S REACH

Ogród z czterech stron świata  
Gardens from the four corners of the world ...6

## Z BLOGA / BLOG

Jak fajnie być ofiarą / It's great to be the victim .12

## SPACEREM PO... / WALKING AROUND...

Paryskie spojrzenie w przyszłość  
The Parisian view into the future .....16

Polski Wiedeń Bielsko - Biała,  
The Polish Vienna .....20

Miasto z dobrym klimatem

Town with good climate .....26

Po drugiej stronie Wisły

On the other side of Vistula river .....28

Elk - miasto czterech pór roku

Elk - the city of the four seasons .....34

Na szlaku wód mineralnych

On the mineral waters trail .....38

Do zobaczenia w Opolu, See you in Opole ..40

## WYDARZENIA / EVENTS

Zaczarowani Fellinim / Captured by Fellini ..44

Uczta zmysłów, Feast of senses .....46

## MIEJSCE / PLACE

Podziemne miasto / An underground city ....50

W dolinie szczęścia

In the Valley of happiness .....54

Tenerifa - zielono i rozrywkowo

Tenerife, green and fun .....58

Spacerem po przeszłości

Walking in the past .....60

Malbork Perla Pomorza

Malbork the pearl of Pomerania .....62

## DOTYK CODZIENNOŚCI / EVERYDAY LIFE

Odpocząć w cieniu historii  
Rest in shadow of history .....64

Sulejów - opactwo owiane legendami  
Sulejów - an abbey shrouded in legends .....66

Ścieżki cypryskiej tradycji  
The paths of Cypriot tradition .....68

## WYPRAWA / EXPEDITIONS

Nad Biebrzą / Upon Biebrza river .....70

Lubelskie Przestrzeń i kultura

Space and culture .....78

Ziemia konińska dla aktywnych

Koniń region for the active .....84

Rzeczyca - gmina malowana

Country with postcard views .....86

Podlaskie Produkty Turystyczne 2009

Podlasie 2009 tourist products .....88

Pod Babią Górą / Under Babia Góra ..90

## PODRÓŻE OD KUCHNI / CULINARY TRAVELS

Na tropie egipskich smaków  
On the track of Egyptian tastes .....92

Sposób na kaszę / Cooking tips ..96

Do Czech na wino / Czech wines .....100

## W PODRÓŻY / IN THE JOURNEY

Klimatyczne podróże  
Climatic travels .....104

100 KILOMETRÓW PRZYGODY / ONE HUNDRED

Jura przyjazna motocyklom  
The motorcycle - friendly Jura Krakowsko - Częstochowska .....106

Jeżus Chrystus i Bóg Jaguar

Jesus Christ and God Jaguar .....112

Mazurski Off Road

Masuria Off-road .....118

**ADRES REDAKCJI**  
02-548 Warszawa,  
ul Grażyny 15 lok. 112-114  
tel./fax: +48 22 845 58 41  
redakcja:  
tel.: +48 22 845 29 24  
[www.magazynswiat.pl](http://www.magazynswiat.pl)  
[kontakt@magazynswiat.pl](mailto:kontakt@magazynswiat.pl)  
[promocja@magazynswiat.pl](mailto:promocja@magazynswiat.pl)

**REDAKTOR NACZELNA**  
**DOROTA CHOJNOWSKA**  
[d.chojnowska@magazynswiat.pl](mailto:d.chojnowska@magazynswiat.pl)

**WSPÓŁPRACA**  
**EDYTA BUCHERT**  
**ZBIGNIEW DOBRZYŃSKI**  
**ANNA JANOWSKA**  
**MONIKA KASZUBA**  
**MAŁGORZATA KOCAŃDA**  
**JANUSZ KOCIOŁEK**  
**AGNIESZKA ŁUCZAK**  
**WITOLD MUCHOWSKI**  
**JERZY PAWLETA**  
**MAREK RYŃSKI**  
**KAROLINA WĘGRZYNEK**  
**HONORATA ZAPASNIK**  
**PAWEŁ WROŃSKI**

**PROMOCJA**  
[konkurs@magazynswiat.pl](mailto:konkurs@magazynswiat.pl)

**REKLAMA**  
**MAREK RYŃSKI**  
[m.rynski@magazynswiat.pl](mailto:m.rynski@magazynswiat.pl)  
**MONIKA KASZUBA**  
[monika@magazynswiat.pl](mailto:monika@magazynswiat.pl)

[reklama@magazynswiat.pl](mailto:reklama@magazynswiat.pl)

**TŁUMACZENIE I KOREKTA**  
**SANDRA GWÓŹDZIŃSKA**  
**SANDRA JACOBSON**  
**MARCIN ORLUTA**

**KOREKTA POLSKA**  
**BARBARA ZAPOLSKA**

**DYREKTOR ARTYSTYCZNY**  
**PIOTR JANOWCZYK**

**NAKŁAD**  
10 000 egzemplarzy  
© Copyright by Magazyn Świat  
**OKŁADKA:**  
BODO011 - FOTOLIA.PL

Niezomówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skrócania. Magazyn Świat® nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odrzucić publikacji bez podania przyczyny.  
© Copyright by Magazyn Świat  
Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawca zabronia bez umowy sprzedawy numerów bieżących i archiwalnych miesięcznika „Świat Podróże Kultura”.  
Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.



# Paryskie spojrzenie w przyszłość

THE PARISIAN VIEW INTO THE FUTURE

Edyta Buchert

Paryż bez krętych i ciasnych uliczek? Bez kawiarenek, cudem upchanych na wąskich chodnikach? Niemożliwe? A jednak! Wystarczy odwiedzić dzielnicę La Défense, by odkryć inne oblicze Paryża.

**Paris without winding and tight streets? Without cafes, miraculously squeezed into narrow sidewalks? Impossible? Think again! All you need to do is visit the La Défense district, to discover a different face of Paris.**

Deux personnages fantastiques (Joan Miró), Grand Arche de La Défense

**ŚWIAT BIZNESU** >> Zaledwie kilka minut od centrum Paryża rozpościera się dzielnica rodem z filmów science fiction. Otaczają mnie ultranowoczesne szklane wieżowce o najdziwniejszych kształtach i wybetonowane deptaki ozdobione niezwykłymi rzeźbami. Jestem w największym centrum biznesowym w Europie!

**ARCHITEKCI** >> La Défense znaczy po francusku obrona. Tę nazwę nadano dzielnicy na cześć obrońców miasta przed armią pruską w latach 1870-71. Przez następne 100 lat jej wygląd nie wyróżniał się niczym szczególnym. W przeciwieństwie do centrum Paryża, które w 80 proc. objęte jest ścisłą ochroną i kontrolą konserwatorską, w La Défense nie było spektakularnych budowli. Dzięki temu, kiedy władze Paryża zaczęły myśleć nad stworzeniem nowoczesnej dzielnicy handlowej, ich wybór padł właśnie na nią. Realizację tego przedsięwzięcia rozpoczęto w drugiej połowie lat 50. Autorami ogólnego projektu dzielnicy są architekci: Bernard Zehrfuss, Robert Camelot i Jean de Mailly. Pierwszy etap prac zakończył się u schyku lat 60. Wówczas powstały Palais de la Défense, Tour Framatome, Tour Elf. Potem recesja, która dotknęła niemal całą Europę, wstrzymała rozwój

**THE WORLD OF BUSINESS** >> Only a few minutes from the centre of Paris stretches a district taken straight out of science-fiction films. I'm surrounded by extremely modern, strangely shaped, glass high-rise buildings and concrete walkways, adorned with newfashioned statues. I'm in the largest business centre in Europe!

**THE ARCHITECTS** >> La Défense means „defense” in French. The district was given the name in memory of those who defended the city against the Prussian army in 1870 - 71. For the next 100 years its appearance didn't stand out much. In contrast to the centre of Paris, which in 80% is under strict conservation, La Défense didn't have any spectacular buildings. Thanks to that, when the Parisian authorities began to think about creating a modern trade district, they made La Défense their choice. The project started in the second half of the fifties. The authors of the district's general blueprint were the architects: Bernard Zehrfuss, Robert Camlet and Jean de Mailly. The first stage of the construction ended in the fall of the sixties. During that time the Palaise de la Défense, Tour Framatome and Tour Elf were constructed. Then, the recession, which touched almost all of Europe, halted the development of the district. Fortunately, during the eighties, the economic trends began to flourish anew and even taller, more interesting buildings were constructed.

**AMONG GLASS AND STEEL** >> My first steps lead to the La Défense Museum, located in the information centre (Le Parvis de La Défense, 92800 Puteaux). I'm looking at plans and models from the beginning of the construction, data on the architects and sculptors, who granted La Défense such unique character. Gradually, I become seduced by the district's modern aura and forget about the historical Paris I grew so accustomed to. It's time to go out into the city. A few minutes from the museum rises a glass building, built on a plan of a equilateral trian-

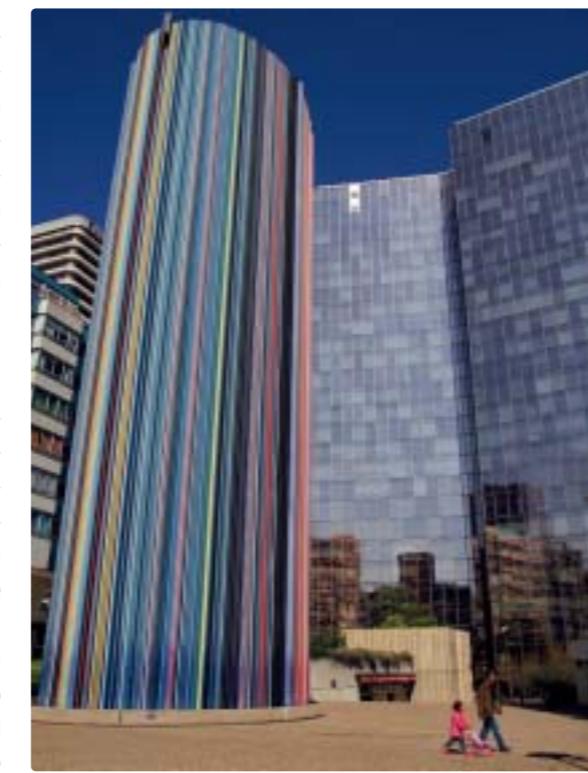


L'araignée rouge (Alexander Calder)

gle and covered by a roof resembling a corrugated leaf. It's the Centre of Industry and Technology (CNIT), the oldest building in La Défense. But it's only the beginning of the architectural frenzy. Tour Manhattan, full of convex and concave surfaces, tempts and flirts using its original form. It attracts with its curves, just like a coquettish woman. After a moment my gaze is attracted by a black & aluminum skyscraper, the tallest in La Défense (187 m.), which is the headquarters of the Total company.

#### BEYOND THE BORDER OF IMAGINATION >>

La Défense isn't just glass skyscrapers. It's also the intriguing monuments and works of modern art hidden among them. The most photogenic of them being Alexander Calder's Red Spider. The twelve metre high Caesar's Thumb is no less of a tourist attraction, just like the over a dozen metre high tower constructed from colorful plastic pipes, the work of Raymond Moretti. Polish accents are also present. Before the Tour Areva skyscraper stands the Great Tuscan by Igor Mitoraj. In the place of the statue's heart, the artist placed the head of a young Tuscan girl, Alexandra, who enthralled him with her beauty.



fot. E. Budniak

dzielnicę, pojawiło się nawet ryzyko bankructwa. Na szczęście w latach 80. koniunktura rozwitała na nowo i powstały jeszcze wyższe i ciekawsze budynki.

**WŚRÓD SZKŁA I STALI >>** Swoje pierwsze kroki kieruję do Muzeum La Défense w ośrodku informacyjnym (Le Parvis de La Défense, 92800 Puteaux). Oglądam plany i makietę z początków budowy, dane o architektach i rzeźbiarzach, którzy nadali La Défense tak niepowtarzalny charakter. Stopniowo daje się uwieść nowoczesnej aurze dzielnicy i zapominam o historycznym Paryżu, do którego się tak przyzwyczaiłam. Czas ruszyć w miasto. Zaledwie kilka minut od muzeum wznosi się szklana budowla na planie równobocznego trójkąta przykryta dachem przypominającym karbowany liść. To Centrum Przemysłu i Techniki (CNIT), najstarszy budynek La Défense. Ale to dopiero początek architektonicznego szaleństwa. Tour Manhattan, pełen wypukłych i wklęsłych powierzchni kusi i kokietuje swą oryginalną formą, wabi krągłośćmi niczym zalotna kobieta. Za chwilę moją uwagę przykuwa aluminiowo-czarny wieżowiec, najwyższy w dzielnicy (187 m), w którym swoją siedzibę ma firma Total.

**ZA GRANICĄ WYOBRAŹNI >>** Pośród szklanych drapaczy chmur ukryte są intrigujące pomniki i dzieła sztuki współczesnej. Najbardziej fotogeniczny z nich to Czerwony Pająk Alexandra Caldera. Nie mniej obiegany przez turystów jest 12-metrowy Kciuk Cesara i kilkunastometrowa wieża Raymonda Morettiego, skonstruowana z kolorowych plastikowych rurek. Nie brakuje też polskich akcentów. Przed wieżowcem Tour Areva stoi Wielki Toskańczyk Igora Mitoraja. W miejscu serca postaci artysta umieścił głowę młodej Toskanki, Aleksandry, która oczarowała go swoją urodą. To niejedynie dzieła rzeźbiarza w La Défense. Przed budynkiem firmy KPMG zobaczymy Tindaro, a przed Tour Cédre



Bassin de Takis

This isn't the only work made by the sculptor in La Défense. Before the KPMG company's building we will find Tindaro and before Tour Cédre, Ikaria. At the Esplanade, the city's main street, a fountain designed by Yacoova Agama shoots jets of water into the air since 1975. Colloquially, it's called the water organ, since during the weekends light and sound shows are held there after dusk. Everything in La Défense is grand, modern and constructed with great vigour. Even the cinema. The sphere-shaped Dome IMAX is the world's largest spherical cinema. The films there are displayed on a screen 10 times larger than in traditional cinemas!

#### A WINDOW TO THE WORLD >>

Before me stand two 35-story, 110 metre high-rise buildings connected up high with a transverse, 108 metre wide block. It's the Grand Arche de La Défense. The futuristic triumphal arch could easily fit the Notre Dame cathedral in itself. A speedy, openwork elevator leads to its summit, where a viewing terrace awaits visitors. At the base of the Grand Arche lies an irregular construction named The Cloud. It's supposed to break the symmetry of the building and, at the same moment, reduce the force of the wind blowing against it. It looks more like a spiderweb hanging between the arch's pillars to me. The Grand Arche was put to commission in 1989. Today it houses the headquarters of multiple international companies and foundations, conference rooms, agencies and a modern art gallery. The Grand Arche lays at the end of a historical axis which, being 10 km long, leads from the Louvre, through the Place de La Concorde, Avenue of the Elysee Fields and the Triumphal Arch. This way, La Défense became the artistic finish to the axis running from the east to the west of the city. A place, where architects let their imagination loose.



Esplanade

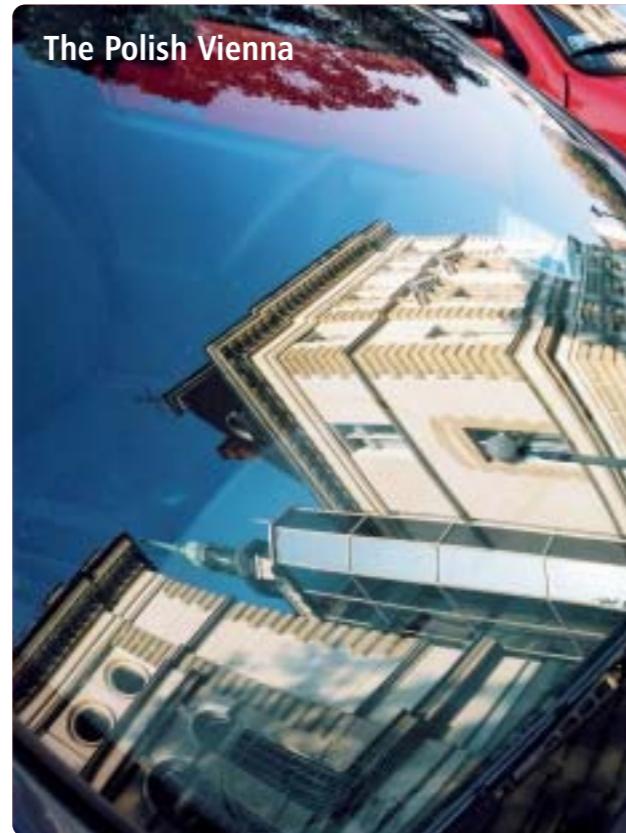
**Dojazd:** Z centrum Paryża dojedziemy metrem (linia nr 1), tramwajem (linia T2), koleją oraz autobusami.

**Communication:** From the centre of Paris we can take the subway (line #1), a tram (line #T2), a train or one of the buses. [www.ladefense.fr](http://www.ladefense.fr)



Jerzy Pawleta

# Polski Wiedeń Bielsko-Biała



**Bielsko-Biała  
nazywana jest  
Małym Wiedniem.  
Ale to raczej Wiedeń  
ze swoimi pagórkami  
powinien nazywać  
się Niskim Bielskiem.**

**CENTRUM >>** W Małym Wiedniu wąskie uliczki pamiętają czasy średniowieczne. Jednak znacznie wyraźniejsze są ślady działalności architektów z habsurskiego Wiednia. Sporo ich zostawili wśród józefińskiej zabudowy ulicy 11 Listopada (dawniej Hauptstrasse Biała), czyli na głównym deptaku miasta. Niegdyś była to część drogi, która prowadziła z Wiednia przez Białą do Lwowa. Co roku podczas święta ulicy 11 Listopada czas cofa się do początków XX w. Jeżdżą dorożki, grają kapele, po ulicach chodzą ludzie w strojach z epoki. W tamtych czasach Bielsko i Biała były dwoma niezależnymi miastami położonymi na przeciwnieległych

fot. J. Pawleta



Fontanna przy ul. 3 maja / Fountain at 3rd Maju St.

brzegach rzeki Białej. W Bielsku mieszkały głównie Niemcy, w Białoje – Polacy. Na ulicy 11 listopada spotykały się, bawili, handlowali. Wystarczy tylko podnieść głowę, by zobaczyć wspaniałe fasady neobarokowej kamienicy Burdy wybudowanej w latach 1892–93, secesyjnej kamienicy Pod Żabami czy neobarokowo-klasycystycznego hotelu Pod Orłem. Z czasów, kiedy w hotelu gościły takie osobistości jak ostatni cesarz Austro-Węgier Karol I Habsburg czy marszałek Józef Piłsudski, pozostała Sala Redutowa, przedsionek i klatka schodowa. Schodząc zdobnymi schodami, na które pada światło przez secesyjne witraże, spojrzymy pod nogi. Na kaflach podłogowych do dzisiaj zachowały się napisy: Wienerberger Mosaikplatten Wien. Pachnie historią. Dziś w budynku hotelu Pod Orłem mieści się pasaż handlowy i biura.

**ZA RZEKĄ >>** Przechodzimy do Bielska. Jest tu Teatr Polski zaprojektowany przez Emila Ritter von Förstera, który w Wiedniu sławę zdobył takimi budowlami jak Palais Dorotheum czy hotel Regina. W Wiedniu architekturę ukończył Emanuel Rost, który wzniósł na terenie Bielska ratusz miejski, oraz Karol Korn, którego miasto zawdzięcza m.in. hotel President, Dworzec Główny

**Bielsko – Biała is sometimes called "Little Vienna." I wonder, however – shouldn't be Vienna rather called "Low Bielsko" because of its low hills?**

**CITY CENTRE >>** Back to the city. The narrow streets of Little Vienna (OK, I'll live with that) remember the times of the middle ages. But much more visible are the traces of the activity of architects from Habsburg Vienna. Many of them can be found on 11 Listopada street (former Hauptstrasse Biała), which is the main promenade in the city. It used to be a road leading from Vienna through Biała to Lvov. Each year, during the 11 Listopada Street Day, the time winds back to the early 20th c. The street fills up with hansom cabs and people dressed up in historic attires. Folk bands play in the street. In those times Bielsko and Biała were two independent cities situated on the opposite banks of the river Biała. Bielsko was mainly inhabited by Germans, Biała – by Poles. They met on 11 listopada to trade and socialize.

PKP i Poczętę Główną. Są tu również inne ciekawe zabytki sprawiające, że czujemy się jak na wiedeńskich ulicach – willa Schneidera, kamienica Kałuży, gmach Komunalnej Kasy Oszczędności. Wiedeńską atmosferę nadają również liczne restauracje, kawiarnie i kawiarenki, gdzie poza wiedeńskim klimatem, aranżacją i wystrojem oferuje się wiedeńskie dania i przysmaki – rolatki Franza Josefa, Wiener schnitzel, sernik wiedeński. W Małym Wiedniu nie może również zabraknąć tortu Sachera, którego skosztujemy w hotelu President i klasycznego apfelstrudla, który serwuje się w pubie Magnum.

**TROCHĘ SWOJSKOŚCI >>** Bielsko-Biała nie we wszystkim przypomina Wiedeń. I dobrze! Jest tu grodzisko z XII w. i zamek książąt Sułkowskich z XIII w. Tuż obok usytuowane jest Stare Miasto – miejsce niegdyś zapomniane przez Boga i ludzi, a zwłaszcza przez władze miasta, dzisiaj przeżywa swój renesans. Odrestaurowany Stary Rynek (Wzgórze Miejskie) z brukowaną nawierzchnią, fontannami, rzeźbami, mostkami, obiektami przestrzennymi otoczony jest piękniejącym kamienicami. Ich właściciele i miasto (wreszcie) nie tylko remontują elewacje, ale i wnętrza. Zadomowiają się w nich artyści, sklepikarze oferujący antyki, kafejki i knajpki. Milo jest tu usiąść wieczorem, kiedy



Hotel Pod Orłem / Pod Orłem Hotel



Franciszek Kukioła w Galerii Wzgórze / Franciszek Kukioła in Galeria Wzgórze

One look up and you can watch the amazing neo-Baroque facade of Burda's House dating back to 1892-1893, Art Nouveau Frog House, or neo-Baroque classical Pod Orłem hotel. The remnants of the times when the hotel hosted such eminent guests as Charles I of Austria or Marshal Józef Piłsudski are the Redutowa Hall, the vestibule and the staircase. On descending the stairs, lit with the light coming through stained glass, take a look below your feet. On the floor you can still see an inscription: Wienerberger Mosaikplatten Wien. The scent of history hangs in the air. Today, the building of the former Pod Orłem hotel houses a shopping gallery and offices.

**CROSSING THE RIVER >>** We enter Bielsko. Here you can see the Polish Theatre designed by Emil Ritter von Förster, who gained fame in Vienna thanks to such buildings as Palais Dorotheum and Regina hotel. Vienna also produced architects Emanuel Rost, who designed the Town Hall in Bielsk, and Karol Korn, author of Prezydent Hotel, PKP Railway Station, and the post office building. There are also many other intriguing buildings which bring to mind the landscape of Vienna: Schneider's House, Kałuża's House, the edifice of Public Savings Fund.

Further similarities between Bielsk and Vienna can be found in the atmosphere of numerous restaurants and cafes which offer typical Viennese interiors and atmosphere, as well as Vienna-like menu: Franz Josef meat rolls, wiener schnitzel, Sachertort (in President Hotel), Viennese cheesecake, or classic apfelstrudel (in Magnum pub).

fol. J. Pawlik (2)

## Bielsko-Biała

przeżylesz dwa razy więcej  
experience twice as much

Dzień, weekend, tydzień lub dłużej – pozwól się zainspirować. Miasto czeka na odkrycie przez Ciebie i przez cały rok proponuje coś nowego. Niepowtarzalną atmosferę, niezwykłe miejsca i wydarzenia. Pozwól sobie na czas wolny, na przyjemność i gastronomiczne odkrycia w regionalnych karczmach. Podwójnie intensywny czas sprawi, że będziesz tu powracać.

[www.bielsko-biala.pl](http://www.bielsko-biala.pl) [www.it.bielsko.pl](http://www.it.bielsko.pl)



Dorota Chojnowska

# Miasto z dobrym klimatem

TOWN WITH GOOD CLIMATE

**Sosnowe lasy, zdrowe powietrze i drewniana architektura – niby niewiele, ale wystarczy, by zatrzymać się w Otwocku na kilka dni.**

**ŚWIDERMAJER >>** Wszystko zaczęło się od Michała Andriollego. Zachwycony urodą wioski nad rzeką Świder osiedlił się tu i w drugiej połowie XIX w. wzniósł pierwsze wille. Drewniane budynki przedstawiały sobą niezwykłą mieszkankę stylu alpejskich schronisk oraz tradycyjnego budownictwa mazowieckiego i rosyjskiego. Pod koniec lat 30. Konstanty Ildefons Gałczyński zrobił użytek z nazwy biedermeier – niezwykle popularnego stylu sztuki i z nazwy rzeki Świder, tworząc nazwę świdermajer. I w ten sposób ochrzcił styl architektoniczny – reprezentowany wówczas przez ponad 600 domów w Otwocku!

**WYPOCZYNEK >>** Od końca XIX w. do Otwocka zaczęło ściągać tłumy nie tylko nazwisko Andriollego – niezwykle wziętego wówczas rysownika, ale również klimat. Otaczające miasto i okolice lasy sosnowe sprawiają, że panuje tu sprzyjający zdrowiu mikroklimat (w 1923 r. miasto otrzymało status uzdrowiska). Przyciągły również brzegi Świdra – do dziś niezwykle fotogeniczne. Klimat sprzyjał również twórczości artystycznej. Wiersze tworzył tu Gałczyński, a Reymont piisał „Chłopów”.



Liceum Ogólnokształcące, dawne kasyno / Secondary school, former casino

**Pine forests, fresh air and wooden architecture – seems like a little, but it's enough to make you want to spend a couple days in Otwock.**

**ŚWIDERMAJER >>** Everything started with Michał Andriolli. He was stricken by the beauty of a village upon Świder River and decided to settle here in the 2nd half of the 19th century. He built the first villas - wooden buildings which were a unique blend of Alpine mountain lodges and traditional Mazovian and Russian housing architecture. At the end of the 1930s K.I. Gałczyński used the word "biedermeier" – describing a very

fot. M. Żelkner



Otwocka przyroda / Otwock's nature

popular style in art, combined it with the name of the local river and created "Świdermajer". That is how the architectonic style of over 600 houses in Otwock got its name.

**RECREATION >>** From the end of the 19th century, throngs of tourists have been attracted to Otwock, not only by the fame of Andriolli – a popular drawer, but also by the climate. The pine forests surrounding the town create a microclimate beneficial for health (the town was granted the status of a health resort in 1923). The shores of Świder – until today very photogenic - were also a magnet. The climate also favoured creating art: Gałczyński wrote his poems here and Reymont – his novel "Chłopi".

**WALKING >>** The majority of the original residents of the wooden villas were Jewish and were killed during the war. Today, the glamour of their houses can be only guessed from the lavish wooden ornaments. The buildings surrounded with trees seem mysterious and inspiring. When you see them, your hand will automatically reach for your camera or drawing pad. It is worth to spend some time walking in this area. There are four walking and biking trails – to Old Otwock, New Otwock, Sanatorium and Andriolli's Trail. The train station (beginning of 20th c.); the Secessionist Town Hall (1928-30); the former Casino (now a High School) deserve special attention. The Town Hall and Casino are illuminated after dark.

**ACTIVE SPORTS >>** Otwock is only an hour by car from Warsaw. You can come here for a day or longer. In addition to walking, you can hike the shores of the meandering Świder River. Kayaking (equipment rental available), tennis courts and an indoor swimming pool are your other options for the summer.



Oddział PTTK, ul. Warszawska 39,  
Punkt Informacji Turystycznej / Tourist Information Point:  
ul. Orla 1, stacja PKP, tel. 0 607-664-303  
Urząd Miasta Otwocka / Otwock Town Hall:  
ul. Armii Krajowej 5, 05-400 Otwock, tel. 22 779 20 01



Rzeka Świder / Świder river

# Po drugiej stronie Wisły

ON THE OTHER SIDE OF VISTULA RIVER

Małgorzata Kocańda

**Chcesz na chwilę odpocząć od tłumów przewijających się wokół największych atrakcji Krakowa? Zajrzyj na Podgórze, piękną i wciąż jeszcze mało popularną dzielnicę miasta.**

**MIESZKAJĄC W PODGÓRZU >>** Tu zamieszkałam – w starej kamienicy przy pozostałościach murów getta żydowskiego, naprzeciw skał Krzemionki. Starego Podgórze nie odkryła jeszcze masowa turystyka i nie zadeptały go weekendowi wycieczkowicze. Ma klimat Kazimierza sprzed lat. Dlatego krakowianie coraz częściej wybierają dzielnicę po drugiej stronie Wisły na spacery

**Do you want to take a rest from the throngs of tourists pacing around Kraków's biggest attractions? Check out Podgórze, a beautiful and still not very popular district of the city.**

**LIVING IN PODGÓRZE >>** I moved in to an old tenement adjacent to the remains of the Jewish Ghetto walls, opposite to Krzemionka rocks. The old Podgórze has not yet been discovered by mass tourism and is not trampled by weekend holidaymakers. That is why Kraków residents increasingly often chose this district on the other side of the river for walks and

i wieczorne spotkania przy piwie. Przyciągają tu koncerty jazzowe, jedyna w mieście ślimakarnia, galerie, małe fabryczki, takie jak zakład kilimów i gobelinów czy wytwórnia lalek, a także liczne tereny zielone i miejsca widokowe. Tu znajduje się domniemana mogiła legendarnego założyciela Krakowa – czyli kopiec Krakusa, a w tutejszych skałach Mistrz Twardowski paktował z czartem. Do Podgórza przeprowadza się coraz więcej studentów, otwierane są pracownie artystyczne, niedługo dawna podgórska elektrownia przy Wiśle zostanie nowocześnie adaptowana jako Muzeum Tadeusza Kantora. Stare Podgórze pełne jest alternatywnej energii!

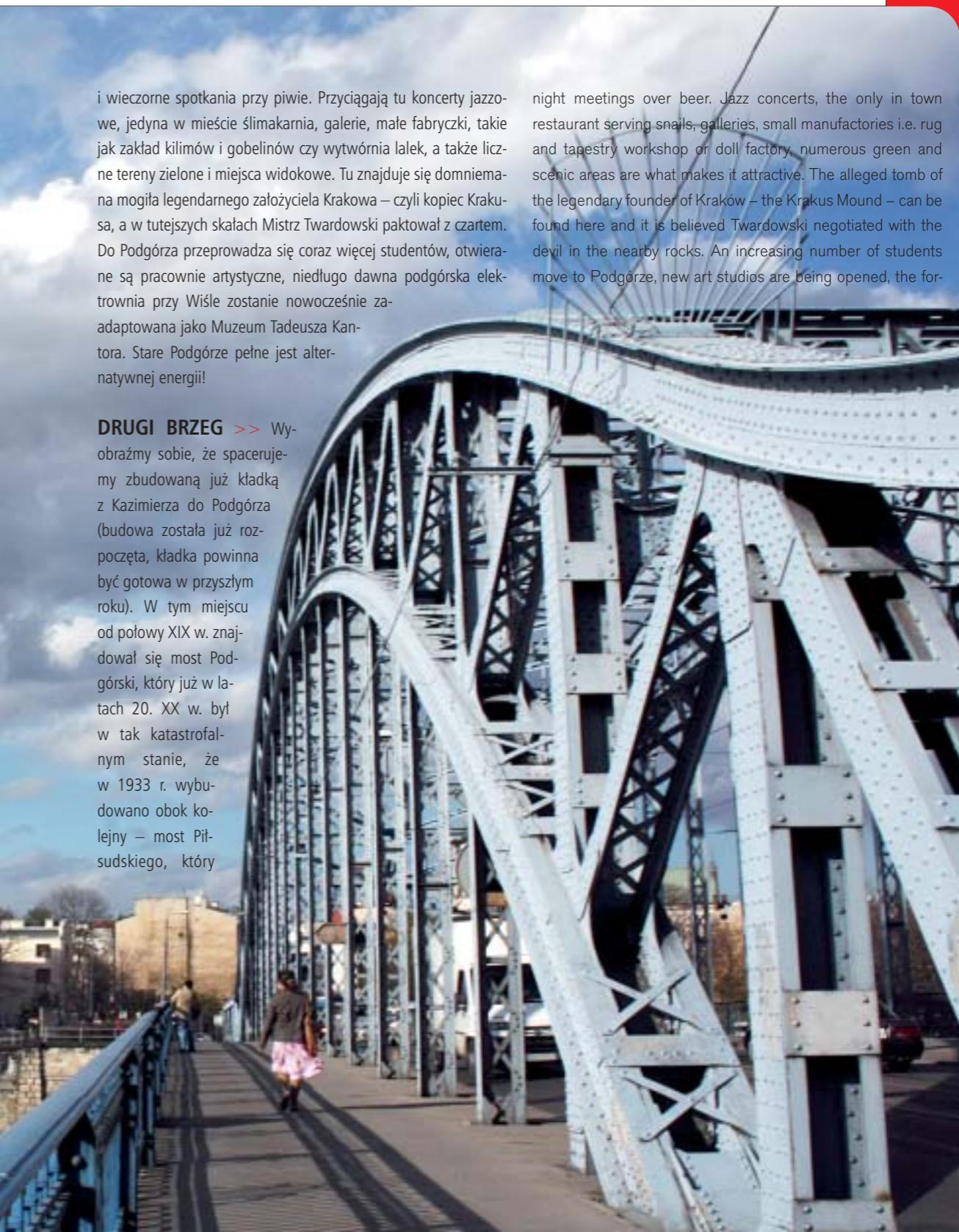
**DRUGI BRZEG >>** Wyobraźmy sobie, że spacerujemy zbudowaną już kładką z Kazimierza do Podgórza (budowa została już rozpoczęta, kładka powinna być gotowa w przyszłym roku). W tym miejscu od połowy XIX w. znajdował się most Podgórski, który już w latach 20. XX w. był w tak katastrofalnym stanie, że w 1933 r. wybudowano obok kolejny – most Piłsudskiego, który

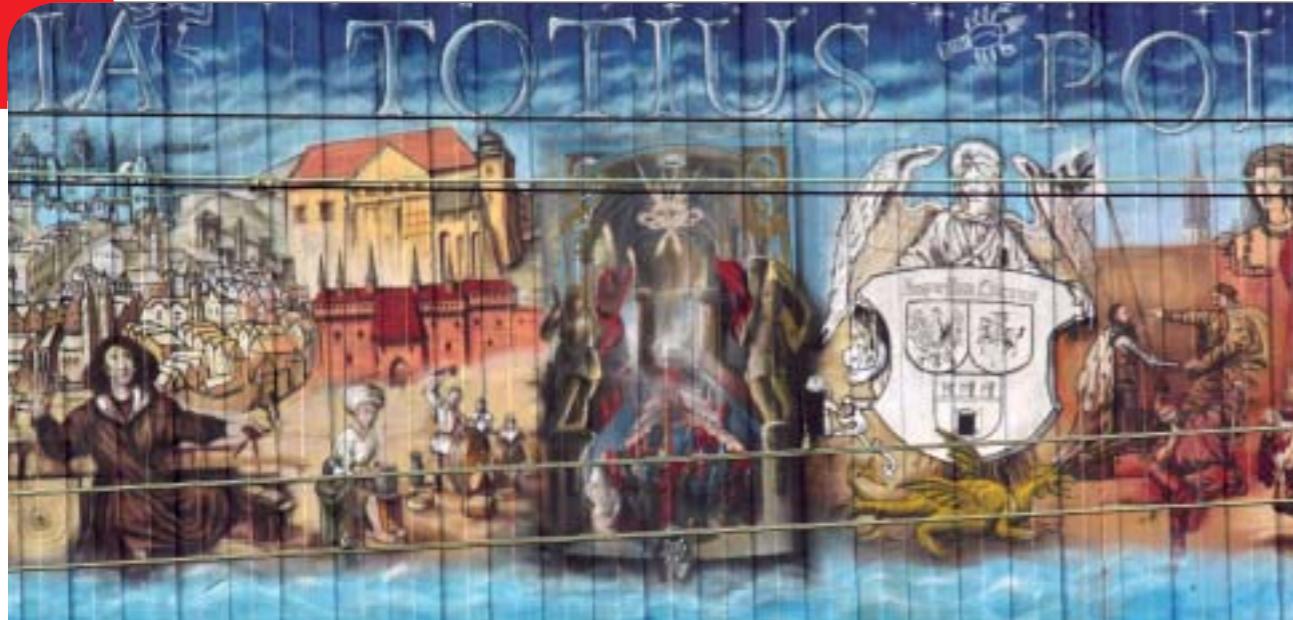
night meetings over beer. Jazz concerts, the only in town restaurant serving snails, galleries, small manufactories i.e. rug and tapestry workshop or doll factory, numerous green and scenic areas are what makes it attractive. The alleged tomb of the legendary founder of Kraków – the Krakus Mound – can be found here and it is believed Twardowski negotiated with the devil in the nearby rocks. An increasing number of students move to Podgórze, new art studios are being opened, the former power plant by the Vistula will be modernized and turned into the Tadeusz Kantor Museum. Old Podgórze is full of alternative energy!

inf. M. Kocańda



Most J. Piłsudskiego / Piłsudski bridge





Graffiti – dzieje Krakowa / Graffiti with history of Kraków

teraz znajduje się po naszej prawej stronie. Przekraczamy Wisłę i trafiemy wprost na Drukarnię. Ta kultowa knajpa jest wyznacznikiem popularności Podgórza. Początkowo mieściła się w okolicach Rynku Głównego, następnie „uciekała” na Kazimierz, w tej chwili zaś mieści się na styku ulic Nadwiślańskiej, Józefińskiej i Piwnej. Z letniego ogródka klubu rozciąga się widok na Wisłę. Najpiękniejszy o zachodzie słońca!

**PAMIĘĆ** >> Idąc prosto ulicą Staromostową, wychodzimy na Rynek Podgórski, nad którym wznosi się wieża neogotyckiego kościoła św. Józefa. Podczas Podgórkich Dni Otwartych Drzwi (wrzesień) można z niej zobaczyć panoramę Krakowa. Skrącając w lewo, w ulicę Limanowskiego, przenosimy się na teren byłego getta żydowskiego, jednego z pięciu największych w czasie II wojny światowej. Po lewej mijamy plac Bohaterów Getta, na którym ustawionych jest 80 krzesel – symbol tragicznych losów Żydów i getta. Na placu znajduje się również słynna Apteka pod Orłem. Jej właścicielem był Tadeusz Pankiewicz. Podczas okupacji niemieckiej był on jednym z Polaków mieszkającym w getcie. Na ulicy Lwowskiej znajdują się pozostałości murów getta ze zwieńczeniami w kształcie żydowskich nagrobków.

**PODGÓRSKIE ANIOŁY** >> Będąc w tej okolicy, warto zajrzeć na podwórze bogato dekorowanej kamienicy dawnej fabryki Cukrów i Czekolady „Kryształ” na styku ulic Lwowskiej i Limanowskiego. Tu zobaczymy setki aniołów ukrytych w zakamarkach pra-

mer Podgórze power plant on Vistula River will be transformed and adapted to become the Tadeusz Kantor Museum. Old Podgórze is filled with alternative energy!

**THE OTHER SIDE** >> Let us imagine that we are strolling on the already-existing footbridge joining Kazimierz and Podgórze (the construction has already started and is scheduled to be completed next year). Podgórski Bridge used to be here from mid-19th century, but already in 1920s it was in a catastrophic condition and a new Piłsudski Bridge (now on the right side) was built in 1933. After we cross Vistula River we reach Drukarnia (Printing-House). This legendary pub is an indicator of Podgórze's popularity. Originally it was located near the main Market Square, later moved to Kazimierz and at present it is located on the junction of Nadwiślańska, Józefińska and Piwna streets. A panorama of the Vistula River spreads from the pub's summer garden. The most beautiful view is at sunset!

**MEMORY** >> Walking straight down Staromostowa Street, we reach the Podgórze Market towered over by the Neo-Gothic St Joseph Church. During the Podgórze Open Days (September) you can enter its towers and see the panorama of Kraków. Turning left in Limanowskiego Street, we will get to the area of the former ghetto. It was one of five largest ghettos during WWII. We pass the Heroes of the Ghetto Square with 80 chairs standing on it as a symbol of Jewish fate and the tragic

fot. M. Kocanda



Kościół p.w. św. Józefa / St Joseph Church

owni ceramicznej artystki Barbary Pudełko. Te i inne wyroby artystyczne z Podgórza można zobaczyć i zakupić również podczas Podgórkich Targów Rzeczy Wyjątkowych ([www.targi.podgorze.pl](http://www.targi.podgorze.pl)).

**CISZA POŚRODKU MIASTA** >> Przejźmy na drugą stronę ulicy Limanowskiego. W podwórzu szkoły, obok placu zabaw, w miejscu dawnego kamieniołomu znajduje się dłuższy odcinek murów getta, połączony bezpośrednio ze skałami. Tego miejsca nikt nie odwiedza, a tutejszy fragment murów wróśni już w codzienność mieszkańców. Tuż obok znajduje się cmentarz powstający pod koniec XVIII w. i działający do początku XX w. Choć ulokowany jest przy skrzyżowaniu ruchliwych ulic, gdy uchylimy jego bramę wejściową, hałas cichnie. Dziś, choć zniszczony i zapomniany, stary podgórski cmentarz jest oazą ciszy, spokoju i zadumy.

**WIDOK Z KRAKUSA** >> Powyżej, na wzgórzu Lasoty znajduje się jedna z najstarszych świątyń Krakowa – kościółek św. Benedykta z XI w. Jest to zarazem najmniejszy kościół miasta. We wtorek po Wielkanocy odbywa się tu odpust, który jest jedyną okazją, by zwiedzić jego malownicze wnętrze. Obok stoi poaustriacki fort z jedną z ostatnich w Europie tzw. baszt maksymilianińskich, charakterystycznych dla austriackiej fortyfikacji górskiej. Ze wzgórza kładką dla pieszych idziemy na kopiec Krakusa. Stąd widać graffiti przedstawiające historię miasta. Największe w Europie! Wreszcie docieramy na kopiec. Jak mówi legenda, po śmierci króla Kraka założyciela miasta, wszyscy nosili ziemię, by usypać mu mogiłę. Jedni w koszach, inni w cholewach butów, a najczęściej w rękawach – szerokich i bufiastych. Stąd w pierwszy wtorek po Wielkanocy odbywa się tu Rękawka – zabawa lu-

liquidation of the ghetto. The famous Eagle Pharmacy is also located on the square. It used to be owned by Tadeusz Pankiewicz, the only Pole living in the ghetto under Nazi occupation. He helped its Jewish residents. The remains of ghetto walls with tomb-like crowning can be seen along Lwowska Street.

**ANGELS OF PODGÓRZE** >> While you are in the area, it is worth peaking into the backyard of the lavishly decorated building of the former ‘Cristal’ Sugar and Chocolate Factory at the crossing of Lwowska and Limanowskiego streets. You will see hundreds of angles hidden in the nooks of ceramic workshop of artist Barbara Pudełko. These and other artefacts manufactured in Podgórze can be seen and purchased during the Podgórze Fair of Unique Items ([www.targi.podgorze.pl](http://www.targi.podgorze.pl)).

**SERENITY DOWNTOWN** >> On the other side of Limanowskiego Street, there is a longer stretch of ghetto walls in the schoolyard, next to the playground, in the place of former quarry where it touches the rocks. Right next to it there is a cemetery established in the end of the 18th c. and open till the beginning of the 20th c. Although it is located at a crossing of busy streets, the noise fades away as soon as we open the gate. The deteriorated and forgotten old cemetery in Podgórze is an oasis of silence, serenity and thoughtfulness.

**KRAKUS VIEW** >> A little higher, on Lasota Hill, there is one of the oldest churches in Kraków – tiny St Benedict church dating back to the 10-11th c. It is also the smallest church in the city. The only occasion to see its picturesque interior is to attend the fair held here on Tuesdays after Easter. A former Austrian fortifications with one of Europe's last so called Maximilian Turrets



Rękawka – Kopiec Krakusa / Rękawka Festival on Krakus Mound



Stary cmentarz podgórski / Old Podgórze cemetery

characteristic for Austrian mountain fortifications is nearby. The Krakus Mound can be easily accessed through a footbridge from the nearby hill. From there you can see the largest in Europe graffiti depicting the history of the city. We finally reach the mound. According to a legend, after the death of King Krak, the founder of the town, all residents brought dirt to make his tomb. Some brought it in baskets, but the majority brought it inside their sleeves - vast and puffed. That is why on the first Tuesday after Easter Rękawka (Sleeve feast) is organized here – folk party in medieval setting. Wawel, the churches in the Old Town, Kościuszko and Piłsudski mounds as well as the distant Camaldoles Priory in Bielany can be seen from here.

dowa osadzona w realiach średniowiecznych. Z kopca widać nie tylko Wawel i kościoły Starego Miasta, ale również kopiec Kościuszki i Piłsudskiego oraz położony w oddali na wzgórzu klasztor Kamedułów na Bielanach.

**ŚWIADKOWIE TRAGEDII >>** Pod kopcem w kamieniołomach Libana (XIX w.) w latach 1942-44 znajdował się obóz pracy przymusowej. W 1993 r. kręcono tu zdjęcia do „Listy Schindlera” Stevena Spielberga. Do dziś można tu zobaczyć pozostawoną przez filmowców scenografię, w tym słynną drogę z maczugą. Po zakończeniu eksploatacji dno kamieniołomu wypełniło się wodą, pojawiła się roślinność, zdominowały rozmaite gatunki ptaków. Niestety teren jest niezagospodarowany, podczas spaceru trzeba uważać, gdzie się stawia nogi!

**ZIELEN I MELANCHOLIA >>** Do Płaszowa przylega malowniczo położony nowy cmentarz podgórski. Wiele jego rzeźb nagrobnich ma 100 lat, pojawiają się wśród nich kobiety z kwiatami siedzące obok krzyża czy złamanej kolumny, są tu również smutne i piękne anioły. To już ostatni punkt zwiedzania Podgórzego, dzielnicy pełnej odrapanych ścian, tajemniczych drewnianych bram i drzwi, ruin, starych cmentarzy, ciemnych załatków, smutku i szarości, skąd można spojrzeć alternatywnie na miasto. Na Podgórzku znajdziemy duszę dawnego Krakowa!

**Dojazd:** do Krakowa pociągiem, samolotem, autobusem

**Getting there:** to Kraków by train, by air, by bus

**Informacja turystyczna / Tourist information:**

ul. Rękawka 10

Rynek Główny 1

ul. Św. Jana 2

[www.podgorze.pl](http://www.podgorze.pl)



Kamieniołom Libana / Liban quarry

NAJWIĘKSZY NA SŁOWACJI !!!

No.1

# AquaPark Tatralandia Liptovský Mikuláš

ZNIŻKI NA SKIPASY

GRATIS  
Aqua-Ski Bus

Vyhliadky k bazénovým oblastiam  
Orientačné plány

...z nart prosto do basenu...

700x

ZNIŻKI NA ZAKWATEROWANIE DO 30 %

[www.tatralandia.sk](http://www.tatralandia.sk)

fot. M. Kocanda

# EŁK - miasto czterech pór roku

Monika Kaszuba

EŁK – THE CITY OF THE FOUR SEASONS

**Ukrył się w sercu Mazur Garbatych, czyli wschodniej części Pojezierza Mazurskiego. Otoczony Puszczą Borecką i pierścieniem ponad stu jezior.**

**It has hidden itself in the heart of Mazury Garbate, the eastern part of the Masurian Lakeland. Surrounded by the Borecka primeval forest and a ring of over 100 lakes.**



fot. T. Lasiński

O ełczanach można z powodzeniem powiedzieć, że są w czepek urodzeni. Mają piękne jezioro w centrum miasta, a wokół niego bajeczną promenadę i wiele możliwości relaksu. Tuż za miastem przyroda jest na wyciągnięcie ręki. Latem i wiosną – wodny raj, jesienią zapierające dech w piersach kolory, a zimą białe szaleństwo.

**PRZYRODA** >> Jeziora położone w promieniu 15-20 km od miasta są połączone ze sobą rzekami i strumieniami. Większość z nich to duże akweny, spełnienie marzeń żeglarzy, kajakarzy, fanów skuterów wodnych i wszelkiej maści sprzętu płynącego. Nie trzeba tu specjalnie zapraszać wędkarzy, bo Pojezierze Ełckie to ceniony przez nich i chętnie odwiedzany zakątek Mazur. Amatorzy wędkowania mogą liczyć nie tylko na karasia, okonia czy płotkę – łatwo tutaj również złowić piękne okazy szlachetnego węgorza, szczupaka czy sandaczka. Okoliczne jeziora charakteryzują się dużą przezroczystością wody – widoczność sięga nawet kilkunastu metrów! Dzięki temu podwodny spacer z akwalungiem będzie można zaliczyć do bardziej emocjonujących urlopowych chwil. Z pewnością będzie również do nich należeć przejażdżka kolejką wąskotorową, która funkcjonuje tu nieprzerwanie od 1918 r. Na początku swego istnienia dowoziła towary i ludzi z okolicznych wsi do Ełku. Dziś sają to zabytek wożący turystów na 48-km trasie, która ma swój

It can be easily said about the people of Ełk that they were born with a silver spoon their mouth. They have a beautiful lake in the very centre of the city, an astonishing promenade around it and various ways to relax. Just outside the city, there's nature at arm's length. During the spring and summer – a water paradise, breathtaking colours in autumn and white frenzy in winter.

**NATURE** >> The lakes located in a radius of 15-20 km. from the city are connected with each other through rivers and streams. The majority of them being large reservoirs, an arcadia for sailors, kayakers, fans of water craft and other water vehicles. It's unnecessary to send special invitations to fishermen, since they consider the Ełk lakeland a valued and often visited corner of Masuria. Fishing fans can not only count on a carassius, perch or roach; it's also easy to catch a noble eel, esox or zander. The local lakes: Rogale Małe, Sunowo, Lipińskie are characterised by high clearness of water – visibility below the water surface can reach over a dozen of metres! Thanks to that, an underwater walk with an aqualung equipped, can be counted as one of the more thrilling holiday moments. Also, among such moments one can count a trip on the narrow-gauge railway which functions here without pause from 1918. At the beginning of its existence, it moved goods and passengers from



początek na specjalnie wydzielonej stacji Ełk Wąskotorowy w pobliżu dworca głównego PKP. Taka przejażdżka kolejką retro to świetna okazja do podziwiania uroku okolicznej przyrody. To chyba jedyny skład, gdzie przepis: „Nie wychylać się przez okno” zupełnie stracił rację bytu.

**KULTURA >>** Chociaż tutejszy klimat należy do tych najchłodniejszych w kraju, sportowe i kulturalne wydarzenia zawsze skutecznie rozgrzewają publiczność, która z zapartym tchem śledzi zmagania sportowców podczas turnieju piłki siatkowej, finału mistrzostw Polski w skuterach wodnych czy mazurskich zawodów balonowych, na które zjechali tłoczenie uczestnicy nie tylko z Polski, ale też Litwy, Białorusi, Rosji, a nawet Kuwejtu. Dzięki nim błękitne niebo nad mazurską stolicą rozbłysło feerią barw. Ale to nie wszystko, bo Ełk zapewnia odwiedzającym dużo więcej wizualnych doznań, m.in. dzięki Festiwalowi Sztuk Pirotechnicznych „Ogień & Woda”. Wtedy w jednym miejscu i czasie spotykają się tancerze ognia, uliczni aktorzy, kuglarze i twórcy wielkich widowisk pirotechnicznych. Główną atrakcją festiwalu są oczywiście pokazy sztucznych ognia, które reżyserują najlepsi speci w tej branży w kraju. Nad Jeziorem Ełckim nie brakuje również tańca i muzyki. Ogólnopolski Festiwal Tańca towarzyskiego ścią-

local villages to Ełk. Today, it's a relic which carries tourists across a 48 km route, starting from a specially separated station "Ełk Wąskotorowy" [Narrow-Gauge Ełk], near the main PKP train station. Such a trip on a retro-train is a great opportunity to watch the local marvels of nature. This is the only train where the rule "keep your head inside at all times" should not apply.

**CULTURE >>** Although the local climate is one of the coldest in the country, sports and cultural events always efficiently warm up the crowd. Holding their breaths, the public follows athletes competing in the volleyball tournament, the final of the Polish Water Craft Championship or the Masurian Balloon Competition, which attracts competitors not only from Poland but also Lithuania, Belarus, Russia and even Kuwait. Thanks to them the blue skies above the Masurian capitol flashed with a plethora of colours. But that's not all because Ełk provides visitors with even more visual experiences, mostly thanks to the Festival of Pyrotechnical Arts "Fire and Water". It is then, when flame dancers, street artists, prestigitors and authors of great pyrotechnical shows gather at one place and one time. The main attraction of the Festival are, of course, firework shows,

fot. I. Jaszkowski, M. Kominek



gnął w tym roku taneczne sławy największego formatu, a Mazurskie Lato Muzyczne gościło gwiazdy jazzu, poezji śpiewanej, rocka, popu i wszelkich innych możliwych gatunków muzycznych. Z bogatej oferty koncertowej, każdy mógł znaleźć coś dla siebie łącznie z fanami muzyki folk, jeśli zahaczyli o Międzynarodowy Festiwal Folkloru Dzieci i Młodzieży „Tęcza”, który w tym roku gościł zespoły ludowe z Indii, Serbii, Bułgarii i Sri Lanki.

**PEJZAŻE >>** Piechotą, rowerem, a może na nartach? Wybór środka transportu należy do ciebie, podobnie jak szlak, którym będziesz chciał zwiedzić malownicze ełckie okolice. Najdłuższy z nich – trasa Mazur Garbatych (nazywanych tak ze względu na pagórkowaty teren) – prowadzi brzegami malowniczych jezior z Ełku do Gołdapi (135 km). Krótsze i łatwiejsze to szlak Michała Kajki (37 km, z Ełku do Skomacka Wielkiego), szlak tatarski (19 km) czy trasa „Wokół jeziora Selmęt Wielki” (49 km). Swój początek w Ełku mają również wodne trasy: do Czerwonego Dworu, który rozpoczyna się na skraju Puszczy Boreckiej (80 km) i szlak kajakowy przez jezioro Orzysz (40 km). Po drodze można do woli podglądać czaple, żurawie, łosie, bobry, dziki, jelenie i sarny, które nieradko wychodzą popaść się na trawiastych polanach tuż przy szosie. Na aktywne wycieczki świetnie nadają się mało uczęszczane leśne i polne drogi między wsiami. Niektóre z nich zauważamy jeszcze Jaćwingiem. Latem można wędrować nimi z plecakiem albo mknąć rowerem, a zimą trasy zamieniają się w szlaki idealne na narty-biegówki. Od ciebie zależy, którą porę roku wybierzesz!

Informacja Turystyczna, ul. Wojska Polskiego 47, 19-300 Ełk  
tel.: 048 87 621 70 10, info@turystyka.elk.pl  
Urząd Miasta Ełku Wydział Promocji i Spraw Społecznych  
ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, tel. 048 87 732 62 00, um@um.elk.pl  
[www.elk.pl](http://www.elk.pl)

which are orchestrated by the best available experts in the business. There is also dancing and music by the Ełckie Lake. The Polish Ballroom Dancing Festival has gathered, this year, dancers of the greatest format and the Masurian Musical Summer hosted stars of jazz, sung poetry, rock, pop and all other possible music genres. Among all the concerts, everyone could find something for himself, fans of folk music included, if they stumbled across the International Children's and Teenagers' Folklore Festival "Rainbow", which, this year, hosted bands from India, Serbia, Bulgaria and Sri Lanka.

**LANDSCAPES >>** By foot, bike or maybe skis? The choice of transportation method is yours, just like the route you will take to explore the scenic surroundings of Ełk. The longest of them is the route of Mazury Garbate. It leads through the colourful banks of lakes from Ełk to Gołdap (135 km). The shorter and easier ones are the trail of Michał Kajka (37 km, from Ełk to Skomack Wielki), the Tatar trail (19 km) or the route "Around Lake Selmęt Wielki" (49 km). Also water routes have their beginning in Ełk: to Czerwony Dwór, which starts at the outskirts of the Borecka primeval forest (80 km) and a kayak route through the Orzysz lake (40 km). On the way you can freely watch herons, cranes, elks, beavers, boars, deer and roe deer, which often come out to graze on the grassy glades near the road. For active trips, less travelled forest and field roads between villages would be the best. We owe some of them to none other but the Yotvingians. During the summer you can traverse these paths with a backpack or dash through on a bike. During the winter they become the ideal routes for cross-country skiing. It's your choice which season you'll choose.



# Na szlaku ON THE MINERAL WATERS TRAIL wód mineralnych

Wodę ze źródeł Szczawnicy należy pić powoli, tak aby organizm wchłonął jak najwięcej żywiodajnych minerałów. Również samiej Szczawnicy warto poświęcić więcej czasu, aby w pełni docenić piękno miasta i jego okolicy.

**UZDROWISKO** >> Józefina, Stefan, Jan, Magdalena i Waleria to imiona... szczawnickich źródeł. Ich wody skosztujemy w starym domu zdrowym i pijalni Magdalena. Pochodzą od imion członków najbliższej rodziny Jana Szalay – człowieka, który Szczawnica zawdzięcza swój rozwit. Za jego sprawą zaczęły wyrastać tu drewniane pensjonaty i zabudowania uzdrowiskowe w stylu szwajcarskim. W najpiękniejszym z nich – willi Pałac – mieści się obecnie muzeum. Warto tam zajrzeć, by poznać historię miasta i regionu.

**TURYSTYKA** >> W Sromowcach Niżnych powstała kładka pieszą. Łączy ona polski i słowacki brzeg Dunajca. Spod niej od 1 kwietnia do 31 października flisacy zabierają turystów na spływ przelomem Dunajca. Rowerzyści i piesi kładką przedostają się na słowackie górskie szlaki albo po prostu na spacer drogą biegącą wzdułż brzegu Dunajca. W planach górskich wędrówek nie można pominąć rezerwatu Biała Woda ze strumieniami spływającymi kaskadami ze skał. Ze Szczawnicy niedaleko są też Pieniny i Gorce. To tylko kilka miejsc wartych zobaczenia. Pozostaje jedynie pytanie, ile czasu na to potrzeba, bo tydzień może być za mało...



Water from Szczawnica springs should be drank slowly, so your body can absorb as many life-giving minerals as possible. It is also worth devoting a little more time to the town itself, to be able to appreciate the beauty of Szczawnica and its surroundings.

**THE RESORT** >> Józefina, Stefan, Jan, Magdalena and Waleria are the names of ... mineral springs in Szczawnica. The names come from the names of Jan Szalay's closest relatives. He is the person to whom Szczawnica owes its development. Wooden guesthouses and spas in Swiss style were built around the Józef Dietl Square. The most beautiful of the old buildings – "Palace" villa at present houses the Museum. It is worth visiting, if you want to learn the history of the town and region.

**TOURISM** >> A foot bridge in Sromowce Niżne joins the Polish and Slovakian shores of Dunajec River. Bikers and hikers use the foot bridge to reach Slovakian mountain trails or to walk on the Austrian-built road running along Dunajec River. Beneath, between April 1 and October 31, flis rafts take tourists to the gorge on Dunajec River. When making travel plans, make sure not to forget the White Water Reserve. Its rocks and waterfalls will remain in your memory for a long time. Pieniny and Gorce mountains are not far from Szczawnica. These are only a few of the places worth seeing. The only question is how much time would be needed to see everything, a week is not enough.

## Restauracja Bacówka

Elżbieta Wójcik

34-460 Szczawnica, ul. Biała Woda 1

tel 018 2622192, fax 018 2622192 lub 018 2620231, kom. 607 16 76 78

e-mail:bacowkajaworki@nrs.pl

www.bacowkajaworki.nrs.pl

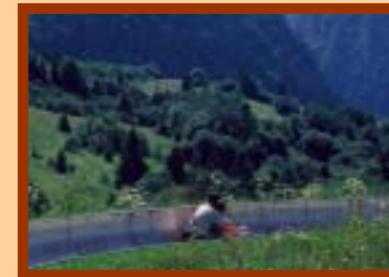


Serdecznie zapraszamy do Restauracji  
**BACÓWKA** w Szczawnicy - Jaworkach.

Słowo "bacówka" w gwarze  
podhalańskiej oznacza budynek  
wzniesiony na górskich halach, w którym  
mieszkały baca wraz z juhasami  
(góralscy pasterze) podczas  
wielomiesięcznego wypasu owiec.  
Bacówki otoczone setkami pasących  
się owiec to charakterystyczny pejzarz  
tutejszych jaworcańskich hal.

We warmly invite you to the **BACÓWKA**  
Restaurant in Szczawnica - Jaworki.

"Bacówka", in the local dialect, means  
a building raised in mountain  
pastures where baca (head of shepherds)  
and juhas (regular shepherds) lived  
during the months of sheep pasturing.  
A bacówka surrounded  
with hundreds of grazing sheep  
is a typical image  
in the local landscape.



www.bacowkajaworki.nrs.pl

Monika Kaszuba

# Do zobaczenia w Opolu

SEE YOU IN OPOLE



Opole – panorama miasta / Panoramic view of Opole

Miasto nad Odrą to nie tylko stolica polskiej piosenki. Jego bogatej historii, tradycji i legend nie powstydź się ani Gniezno, ani Kraków. Ślady po historii to stare, piękne budowle, które tworzą idealną scenerię dla tego, co warto w Opolu przeżyć.

The city upon Oder River is more than the capital of Polish song. Even Gniezno and Kraków would not be ashamed of its rich history, traditions and legends. The traces of history are the beautiful buildings, which create the ideal scenery for what is worth experiencing in Opole.

fot.: Sławoj Dubiel

Od zawsze było miastem, w którym krzyżowały się europejskie szlaki, z Kijowa na zachód, z północy nad Bałtykiem jako część bursztynowego szlaku do Włoch i dalej na południe. Dzięki temu do Opola zawsze było i jest po drodze, a każdy ciekawski wędrowiec może liczyć na to, że spędzi niezapomniane chwile w nadodrzańskim grodzie.

**MIASTO >>** Nad brzegiem Młynówki (stare koryto Odry) ukryły się zabytkowe kamieniczki wtopione fundamentami w ta-

Opole has always been a town where European trails crossed: the route from Kiev to the West crossed with the "Amber Trail" from the Baltic Sea in the North to Italy and further South. Owing to that Opole has always been and still is "on the way". Every curious traveller can count on unforgettable moments in the town upon Oder.

**THE TOWN >>** Historical tenements with foundations hidden in the water of Młynówka (old Oder river bed) are called the

flę wody, przez co miejsce to zyskało miano opolskiej Wenecji. Budynki tutaj mają naprawdę solidne podstawy, bo kiedyś właśnie w tym miejscu stały miejskie mury obronne. Najlepiej odwiedzić Młynówkę wieczorem, kiedy pięknie podświetlone kamieniczki razem z pobliskimi mostami tworzą niezapomnianą panoramę. Pomiędzy kamienicami zachował się budynek dawnej bożnicy żydowskiej, który przetrwał kryształową noc i II wojnę światową bez większych zniszczeń. W pamięci zostaje też zamkowa Wieża Piastowska, z której można oglądać panoramę miasta i która już 700 lat durnie góruje nad wyspą Pasieką. Niewiele młodszy jest opolski ratusz (kiedyś dom kupiecki), przed którym skazańcy w dawnych wiekach odbywali kary pręgierza.

**KOŚCIOŁY >>** Nie można pominąć trzech najstarszych opolskich kościołów. Katedra św. Krzyża to symbol Opola, jej strzeliste, jak na gotyk przystało, ponad 70-metrowe wieże górują majestatycznie nad opolską starówką. Drugi to 600-letni kościół Franciszkanów pw. Świętej Trójcy, który był siedzibą zakonników już w XIII w. Trzeci kościół, „Na Górze” – pw. Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha, został zbudowany na najwyższym miejskim wzniesieniu. Według średniowiecznych kronik, właśnie w tym miejscu św. Wojciech wygłaszał kazanie podczas jednej ze swoich wypraw misyjnych.

**KULTURA >>** W Opolu rządzi nie tylko muzyka, ale też teatr i film. Dla filmu zarezerwowany jest marzec, wtedy odbywa się tu Festiwal Filmowy „Opolskie Lamy” i czerwiec z festiwalem filmowym dla dzieci.

Kwiecień i październik dzięki Opolskim Konfrontacjom Teatralnym i Ogólnopolskiemu Festiwalowi Teatrów Lalek staje się świętem teatru. Opole to jedyne w Polsce miejsce, gdzie odbywa się huczny festiwal karaoke: „Karaoke Maxx”. Wszyscy fani mocniejszego brzmienia powinni wybrać się na Międzynarodowy Festiwal Per-



Park miejski na Wyspie Bolko / City Park on Bolko Island



Amfiteatr Tysiąclecia / Millennium Amphitheater



Basen Letni „Błękitna Fala” / Summer swimming pool „Błękitna Fala”

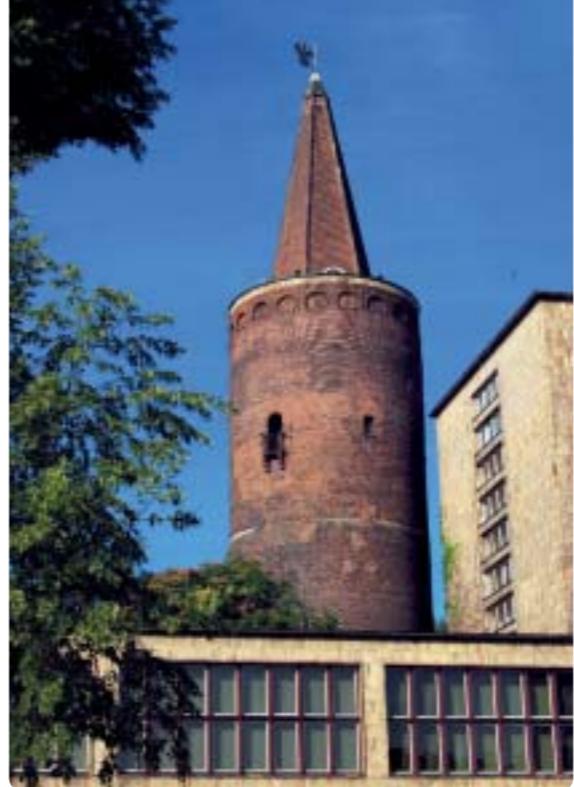
fot.: Sławomir Dubiel

fot.: Sławomir Dubiel, Michał Komor

“Venice of Opole”. The buildings here have really solid foundations – they were built on municipal defensive walls, which used to be right here. It is best to visit Młynówka in the evening, when beautifully illuminated tenements and nearby bridges create an unforgettable panorama. The former Jewish Synagogue, which has survived – with no major damages – the “Crystal Night” and World War II, can be seen between the tenements. The castle Piast Tower which has been proudly towering over the Pasieka Island for over 700 years and offers a beautiful outlook of the city also remains in memory. The Opole City Hall (once the merchant house) is not much younger. In the past times, convicts were pilloried in front of this building.

**CHURCHES >>** The three oldest churches in Opole should not be omitted. The Holy Cross Cathedral is the symbol of Opole. Its over seventy-meters-high soaring towers, typical for Gothic architecture, majestically overlook the Old Town. The second oldest church in Opole is the six-hundred-years-old Trinity Franciscan Church, who was the headquarters of the monastery already in the 13th century. The third church, Mother of Sorrows Church "On the Hill" and St. Wojciech (Adalbert) Church was built on the highest spot in the town. According to medieval chronicles, Saint Wojciech (Adalbert) once performed sermon on this hill.

**CULTURE >>** Not only music, but also cinema and theatre rule in Opole. March and June are reserved for films – the “Opolskie Lamy” Film Festival and Children Film Festival take place in the respective months. April and October are a feast of theatrical art owing to the Opole Theatre Confrontations and National Puppet Theatre Festival. Opole is the only Polish city celebrating a pompous karaoke festival “Karaoke Maxx”. All enthusiasts of heavier music should attend the International



Wieża Piastowska / Piastowska tower

Percussion Festival, which yearly attracts celebrities as: Deep Purple, Frank Zappa, Zucchero and Carlos Santana. Autumn in Opole belongs to art. That is when the Modern Art Gallery opens the “Autumn Salon”. The origins of this event date back to the 1950s. The event features sculpture, painting and visual arts by experienced and debuting artists.

**BE GREEN >>** Any weary traveller can find numerous places to rest in Opole: try the Pasieka Island and Bolko (old park complex), where the city breaths with its “green lungs”. This is an oasis of greenery – the ZOO, water channels, ponds and walking and bicycling trails are here.



Wieża Ratuszowa / City Hall tower

kusyjny, na który co roku zjeżdżają światowe sławy tego instrumentu grające z takimi gigantami sceny jak Deep Purple, Frank Zappa, Zucchero czy Carlos Santana. Jesień w Opolu bezapelacyjnie należy do sztuki, wtedy właśnie Galeria Sztuki Współczesnej otwiera „Salon Jesienny”. Korzenie tej imprezy sięgają lat 50., rzeźba, malarstwo, sztuki wizualne, to wszystko prezentują i doświadczani artyści i młodzi, którzy mogą po raz pierwszy błysnąć talentem.

**NA ZIELONO >>** Każdy strudzony wędrowiec znajdzie w Opolu również wiele okazji do wypoczynku np.: na Wyspie Pasiece czy Bolko (stary kompleks parkowy), gdzie miasto oddycha swoimi „zielonymi płucami”. To prawdziwa oaza zieleni w mieście, z ogrodem zoologicznym, kanałami, stawami i ścieżkami dla spacerowiczów i rowerzystów.

**Dojazd:** pociągiem lub autobusem

**Miejska Informacja turystyczna:** ul. Krakowska 15

tel.: 048 77 / 45 11 987

**Getting there:** by bus, by train

**City Tourist information:** ul. Krakowska 15, tel.: 048 77 / 45 11 987

[www.opole.pl](http://www.opole.pl)



Dorota Chojnowska

# Zaczarowani Fellinim

CAPTURED BY FELLINI

**Filmy, przedstawienia, happeningi... Felliniada nie jest zwykłym festiwalem. To hołd złożony przez artystów wielkiemu reżyserowi.**

**WIELKI FEFE** >> Fellini magię mieszał z rzeczywistością. W jego dziełach jest niezwykła hipnotyczna siła, która sprawia, że wyznaczoną przez niego ścieżką wciąż podążają kolejne pokolenia artystów. Spotkamy się z nimi od 29 do 31 października w Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki podczas Felliniady. Rozpoczęcie go happening „Po szczeblach, na skrzydłach... ku FeFe”. W holi stanie drabina stylizowana na taśmę filmową. Dlatego między jej szczeblami nie może znaleźć się nic innego niż obrazy – kadry filmowe inspirowane Fellinem. Przez trzy dni będą je tam malować i na oczach publiczności umieszczać artyści biorący udział w tym projekcie. Jeden z obrazów zostanie wręczony jako nagroda publiczności w konkursie na najlepszy film krótkometrażowy podczas ostatniego dnia festiwalu - Radosnej Stypy. Tego dnia bowiem 16 lat temu zmarł Federico Fellini. Przyjaciele nazywali go Fefe i tak nazywają się nagrody wręczone tego dnia przez Jury – Wielki Fefe (za całokształt dokonań artystycznych) i Mały Fefe (dla twórcy najlepszego filmu krótkometrażowego).

**WYDARZENIA** >> Radosna Stypa jest kulminacyjnym punktem Felliniady. Jednak każdy dzień będzie miał inny charakter, dostarczy innych artystycznych wrażeń i wzruszeń. Pierwszego dnia na pewno nie można przegapić „Planu lekcji” – przedstawienia teatru absurd A3/Y (godz. 21.30). Drugi dzień będzie w całości poświęcony pamięci zmarłego w tym roku Marka Skurskiego – reżysera, scenarzysty, literata, aktora, od wielu lat związanego z Felliniadą. Wspominać go będą jego przyjaciele. Swój



**Films, performances, happenings... Felliniada is not an ordinary festival, it is a homage paid to the great director.**

**THE GREAT FEFE** >> Fellini mixed magic with reality. His oeuvres have this immense hypnotic power prompting generations of artists to follow his path. We can meet with Fellini from 29th to 31st October in the Mazovia Centre for Culture and Art



at the Felliniada. It will begin with a happening “Steps, Wings... FeFe” (Po szczeblach, na skrzydłach... ku FeFe). A ladder resembling a film with images inspired by his movies will be placed in the hall. The images will be painted throughout the three days by artists participating in the project. One of the paintings will go to the winner of the Audience Award in the Best Short Film competition on the last day of the festival during the “Joyful Wake”. This day commemorates the 16th anniversary of Federico Fellini’s death. His friends used to call him Fefe and that is the name of the awards which will be granted on that day by the Jury – the Grand Fefe (for lifetime work) and Small Fefe (for the best short film).

**EVENTS** >> The Joyful Wake is the culmination point of Felliniada. Each day of the festival will have a different character and will provide different artistic impressions. On the first day you cannot miss the “Time Table” (Plan lekcji) – a performance by a theatre of absurd A3/Y (starts at 9.30 p.m.). The second day will be entirely devoted to Marek Skurski – a director, screenplay writer, writer and actor connected with Felliniada, who passed away this year. He will be remembered by his friends i.e. Zofia Merle, Radosław Piwowarski and Zofia Czerwińska. “There is no possibility to be late on this day” Anna Mizinska, Felliniada curator, assures. “There will be something going on all the time: poem recitations, concerts, storytelling...”. The programme of the last day of Felliniada holds more than the award ceremony. We will meet with the A3/Y Theatre at an artistic happening at 5.30 p.m., the screening of short movies will take place later and Raz, Dwa, Trzy music group will perform after the award ceremony.

**HISTORIA** >> Pomysł na Felliniadę narodził się w... Australii. Tam podczas próby teatralnej reżysera Lecha Czako-Mackiewicza i aktorów dosiągnęła wiadomość o śmierci Federico Felliniego. Szok sprawił, że nie mogli dokonać próby... Wtedy postanowili, że za rok spotkają się i każdy, tak jak będzie mu to serce dyktowało, uczci pamięć wielkiego reżysera. Jak ustalili, tak się stało. To spotkanie przekształciło się w wielkie wydarzenie artystyczne. Drugą rocznicę śmierci pod nazwą Felliniada Lech Czako-Mackiewicz obchodził już w Polsce, w Skiernewicach. Po ośmiu latach organizację festiwalu zajęło się Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki w Warszawie.

**Adres:** Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, ul. Elektoralna  
**Wstęp:** 10 zł – karnet na 1 dzień, 25 zł – karnet na 3 dni  
 25 zł – koncert zespołu Raz, Dwa, Trzy  
**Address:** Mazovia Centre for Culture and Art, Elektoralna St.  
**Entrance:** 10 zł – one-day ticket, 25 zł – three-day ticket  
 25 zł – ticket for Raz, Dwa Trzy concert  
[www.mckis.waw.pl](http://www.mckis.waw.pl)

fot. Arch MCKIS



**HISTORY** >> The idea of the Felliniada was born in... Australia. That is where, during a theatre rehearsal, director Lech Czako Mackiewicz and his actors were reached by the news of Federico Fellini’s death. The shock prevented them from finishing the rehearsal. They decided to meet a year later to celebrate the memory of the great director in a manner they found appropriate. This meeting turned into a great artistic event. The second anniversary of Fellini’s death, now under the name Felliniada, was celebrated by Lech Czako Mackiewicz in Poland in Skiernewice. After eight years the Mazovia Centre for Culture and Art in Warsaw took over the organization of the festival.

# Uczta zmysłów

FEAST OF SENSES

Anna Janowska

**Wenecja to teatr.  
Wymarzona sceno-  
grafia dla baroko-  
wych sukni, rene-  
sansowych masek,  
przebierańców  
w zwiewnych  
płaszczach. Kar-  
nawał z nutką  
dekadencji i pie-  
przykiem historii  
czas zacząć. Szy-  
kuje się prawdzi-  
wa uczta  
dla zmysłów.**

Tajemnicze postaci przemykają wieczorami nad osnutymi o tej porze roku mgłą kanalami lub, jak gdyby nigdy nic, piją kawę w Café Florian przy placu św. Marka. Szeleszczą tulem, koronkami, przystaniając słońce piórami kapeluszy, odrealniają Wenecję i sprawiają, że tutejszy karnawał jest wyjątkowy.

**NAKARMIĆ ZMYSŁY** >> 10 dni i sześć odpowiadających zmysłom dzielnic. Smak rozgości się w dzielnicy Cannaregio. Pokazy gastronomiczne, lekcje gotowania, rzeźby z owoców i czekolady... uzupełnią węch, temat przewodni sąsiedniej Santa Croce. Słuch będzie rządził w dzielnicy Dorsoduro, która rozbrzmie koncertami, instalacjami dźwiękowymi i sesjami muzyki średniewiecznej. Wyzwaniem dla myśli będą przedstawienia poświęcone historii i tradycji w San Marco. Zmysł dotyku będzie bohaterem dzielnicy Castello, gdzie imprezowiczów w całkowitych ciemnościach przez specjalny tor przeszkód poprowadzą wyszkoleni, niewidomi przewodnicy. Wzrok przykuje dzielnica San Polo, gdzie oczopłasu będzie można dostać od pokazów świetlnych i konkursów na najpiękniejszą maskę.

In the evenings mysterious silhouettes pass by the channels shrouded with mist at this time of year. They act inconspicuously – drinking coffee in Florian Café at St Mark's Square. They rustle with tulle, lace and almost cover the sun with feathers in their hats. They make Venice seem unreal and the carnival here – the only one of its kind.

**FEED THE SENSES** >> 10 days and six districts corresponding to six senses. Cannaregio district is devoted to the sense of taste. Gastronomy shows, cooking lessons, sculptures made from fruit and chocolate... compliment smell – the theme of the neighbouring district Santa Croce. Hearing is the motif in Dorsoduro, which resounds with concerts, sound installations and medieval music sessions. Shows devoted to history and tradition in San Marco will challenge you thought. Touch is the main

Venice is theatre. It is the dream scenery for Baroque dresses, Renaissance masks and masqueraders in airy coats. It is time to start the carnival with a touch of decadence and a dash of history. A real feast for senses is coming up.



character in Castello where carnival-makers are led through an obstacle track in complete darkness by trained blind guides. Eyesight will be captured in San Polo, where the light shows and best mask competitions can make your head spin.

**HIDE YOUR FACE >>** Oh yes, the mask... During the carnival, Venice is taken over by sior maschera, masked party-makers. It is difficult to imagine Venice without the masks. They used to be put on to hide the face, become anonymous and more mysterious. That is why bauta – a mask with the jaw pushed forward, allowing to party, eat and drink without showing your face – was the most popular. In addition, it distorts the voice and makes it impossible to identify the person who is wearing it. The hair was hidden under a hat and the body – under a black coat. Traditionally masks were made from papier maché. The most classic ones are modest – white and black. Nowadays however, there is full liberty in materials and colours. Velvet masks referring to historical costumes from the times of the Republic of Venice – when the carnival was in full blossom – are very popular. Many of them were immortalized by the dell'arte comedy. Harlequin and Pantalone, the merchant from Venice, costumes are classic.

**IMMERSE YOURSELF IN FUN >>** You do not need a mask or Casanova's cape to let yourself be taken by the colourful crowd, to follow the masqueraders resembling theatre actors who disappear at one of secret balls organized by carnival fraternities, board gondolas and motorboats to have fun in palaces inaccessible to the common people or tap with their shoes on their way to the traditional ball in Palazzo Dondolo, where Casanova seduced women. This craziness starts on 6th February and ends on the 16th February, at midnight, when the bell on the 11th century Campanile di San Marco announces the beginning of the Lent. But before this happens, this bell will announce the beginning of the carnival. The Doge and the Bishop of Venice, who arrive in a colourful procession, will proclaim its beginning. It is time to start the carnival!

Dojazd: samolotem (Swiss, Czech Airlines, SAS, Austrian)  
Termin: 6-16 lutego

Getting there: by air (Swiss, Czech Airlines, SAS, Austrian).

Date: February 6th - 16th  
[www.carnevale.venezia.it](http://www.carnevale.venezia.it)



foto: Adam Sieci - Fotolia.com

**Zapraszamy Państwa w świat weneckiego przepychu, gdzie wśród złota i purpurowy każdy poczuje się jak na królewskim balu.**

**W scenerii przeniesionej z opowieści „piaszczka i szpady” zaprosimy Państwa na ucztę zarówno dla oczu, uszu jak i podniebienia**

**W programie pobytu ekscytuujące atrakcje:**

- ♦ „MAGELLAN WIDZIANY PRZEZ WENECKIE LUSTRO” ♦ WYSTĘP SKRZYPKA
- ♦ DJ ♦ GONDOLERZY, HOSTESSY/ANIMATORZY, MŁOMOWIE, KUGLARZI
- ♦ POKAZY TANECZNE ♦ POKAZ LEUZII ♦ MUZYKA NA ZYWO
- ♦ WYSZUKANE DANIA KUCHNI WŁOSKIEJ WRAZ Z ALKOHOLEM
- ♦ KONFERANSJER ♦ KONKURSY Z NAGRODAMI ♦ UPOMINKI DLA KAŻDEGO GOŚCIA
- ♦ TANIEC OGNIĄ ♦ POKAZ FATERWERKÓW

**CAŁKOWITY KOSZT POBYTU DLA DWÓCH OSÓB JUŻ OD 1490 PLN**

W cenie pobytu: (zakwaterowanie, wieczór sylwestrowy all-inclusive, wystawny brunch noworoczny, nielimitowane korzystanie z kompleksu basenowego, parking)

Podczas pobytu oferujemy również atrakcyjne rabaty na zabieg w Instytucie SPA & Wellness

W celu dokonania rezerwacji prosimy o kontakt tel.: 044 615 43 66 lub email: [ewa.wasilewska@hotelmagellan.pl](mailto:ewa.wasilewska@hotelmagellan.pl)

Elżbieta Tomczyk-Miczka

# Podziemne miasto

AN UNDERGROUND CITY

Kopalnia Soli

„Wieliczka”

to wielkie

podziemne

miasto. Pełni

różne funkcje,

o których wie-

lu odwiedzają-

cym nawet się

nie śniło.



fot.: archiwum Kopalni w Wieliczce



Jerzy Stuhr we filmie „Wieliczka - sól ziemi” / Jerzy Stuhr in „Wieliczka - Salt of the Earth”

**"Wieliczka" Salt Mine is a giant, underground city. It has many different functions, the visitors couldn't have even dreamed about**

**THE ROUTE** >> More than one million people annually pass through the underground corridors of this precious cultural monument included on the UNESCO list. The visit lasts for about 3 hours and when combined with seeing the underground Museum of Krakow's Salt Mines, even longer.

Tourist go through a 3 km route consisting of 20 chambers located between 64 to 135 meters below. And this is only a small fragment of the underground mine working, which all in all has 3 thousand chambers joined by pavements whose total length is 300 km.

**A FILM SET** >> In the underground chambers and corridors many movies were shot. The lack of natural light enhanced the feeling of being suffocated and imprisoned and made the characters of Hamlet - a TV play shot here - toss around helplessly. An Australian TV series for children was also made here, as well as rehearsals for the shows "A Road to Stardom".

The last hit has been the promotional film "Wieliczka - Salt of the Earth". In this picture directed by Sandrolin Tam our magical guide around the mine is polish actor Jerzy Stuhr.

**A WEDDING SPOT** >> The first wedding was held here in 1989. Since then many couples have vowed love in the chamber of Saint Kinga of Poland. The chapel carved out from a salt

**TRASA** >> Co roku ponad milion osób przemierza podziemne korytarze bezcennego zabytku kultury z Listy UNESCO. Wizyta trwa około trzech godzin, a w połączeniu z podziemnym Muzeum Żup Krakowskim nawet dłużej. Turyści przemierzą trzy kilometry trasy składającej się z 20 komór położonych na głębokościach od 64 do 135 m. Ale to zaledwie mały fragment podziemnych wyrobisk, na które składa się trzy tysiące komór połączonych chodnikami o łącznej długości 300 km.

**PLAN FILMOWY** >> W podziemnych komorach i korytarzach Juliusz Machulski kręcił „Seksmisję”, a Andrzej Żuławski „Na Srebrnym Globie”. Brak naturalnego światła potęgował wrażenie zamknięcia, osaczania bezsilnie miotających się bohaterów realizowanego tu „Hamleta” Teatru TV.

Także tutaj nagrywano australijski serial dla dzieci, odbywały się treningi do programu „Droga do Gwiazd” i „Międzynarodowa Miss Wakacji”. Ostatnim hitem jest film promocyjny „Wieliczka – sól ziemi”. W obrazie wyreżyserowanym przez Sadrolina Tamą po kopalni oprowadza Jerzy Stuhr.

**MIEJSCE ŚLUBÓW** >> Pierwszy ślub odbył się w 1989 r. Od tego czasu w Kaplicy św. Kingi miłość przysięgało sobie wiele par. Kaplica wykuta w grocie solnej jest czynnym kościołem. Odprawiane są tu coniedzielne nabożeństwa. Bywa, że decyzja o ślubie lub o wyborze miejsca powstaje podczas zwiedzania kopalni.

**HOTEL** >> Wyjątkowy hotel Grand Sal powstał w miejscu, gdzie w końcu XIX w. znajdowały się łazienki Salinarne, tuż przy szybie Daniłowicza w zabytkowym parku św. Kingi. Trudno sobie wyobrazić bardziej zachęcające miejsce do spacerów albo wycieczek rowerowych (w hotelu jest wypożyczalnia dwuśladów)! Wokół hotelu wyznaczono również trasę do joggingu.



Ślub w kaplicy św. Kingi / Wedding in St Kinga Chapel

Na koniec dnia zmęczonych posiłek doskonałe dania serwowane w hotelowej restauracji. W kąciku regionalnym skosztujemy potraw przygotowanych z tradycyjnych produktów Małopolski.

**SALA KONCERTOWA** >> Podziemna komora Warszawa słynie ze świetnej akustyki. Nic dziwnego, że chętnie koncertują tu najwyżej artyści. Co roku w solnej scenerii odbywają się przedstawienia operowe: „Rigoletta” i Gale Noworoczne Opery Krakowskiej. Swoje koncerty zagrali tu m.in. Blackmore's Night, Nigel Kennedy oraz A.P. Kaczmarek z okazji 30-lecia wpisania kopalni na Listę UNESCO. Underground Festiwal Zbigniewa Preisnera został utrwalony na płycie. W każdą drugą środę miesiąca swój koncert daje Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Kopalni Soli „Wieliczka”. Ta najstarsza orkiestra górnicza w Europie istnieje od ponad 170 lat.

**SPORT** >> Lot balonem w komorze Michałowice czy przeplynięcie na desce windsurfingowej Mateusza Kusznierewicza po podziemnym jeziorku to już klasyka wyczynów w podziemnym mieście. Tu wszystko jest możliwe.

**ZNAMIONI GOŚCIE** >> Jednym z pierwszych turystów był Mikołaj Kopernik, za nim podążali m.in. Johann Wolfgang Goethe, Fryderyk Chopin, Jan Matejko, Dmitrij Mendelew, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, cesarz Austrii Józef II, car Aleksander I, cesarz Franciszek Józef I, Stanisław Moniuszko, Ignacy Paderewski, król Belgów Albert II i królowa Paola – w księgach pamiątkowych kopalni widnieją autografy wielu znakomitości. Księgi zwiedzających wprowadzono w roku 1774, jest jednak pewne, że pierwsi turyści zapuścili się w solne głębi już w XV w.



Koncert w komorze Warszawa / Concert in Warsaw underground hall

cave is an active church. Every Sunday masses and services are held here. It happens that the decision of having a wedding here is made while visiting the mine.

**HOTEL** >> An exceptional Grand Sal Hotel was built on the spot of the late 19th century Salt Baths, just beside the Daniłowicz shaft mining, in a historical park of Saint Kinga. It is hard to imagine a more inviting place for walks and cycling trips (there's a rental of bicycles in the hotel)! Around the hotel a jogging trial has also been designated. At the day's end, when tired, we can have wonderful dishes served in the hotel restaurant. There, in the regional corner, we'll taste dishes made of traditional Malopolska products.

**CONCERT HALL** >> The underground Warszawa hall is famous for its brilliant acoustics. No wonder that the greatest artists enjoy performing here. Every year in this salty scenery operas are organized: Rigoletto and New Year Galas of the Krakow Opera House. Blackmore's Night, Nigel Kennedy and A.P. Kaczmarek as well as many others performed here on the occasion of the 30th anniversary of including the mine on the UNESCO list.

The Underground Festival of Zbigniew Preisner has been released as an album. Every second Wednesday of the month there is a concert of the Representative Wind Band of "Wieliczka" Salt Mine. This oldest in Europe mining band was established more than 170 years ago.

**SPORT** >> A balloon flight in Michałowice chamber or windsurfing on the underground lake by Mateusz Kusznierewicz are classical feats performed in this underground city. Everything is possible here.

**OUTSTANDING GUESTS** >> One of the first tourists here was Copernicus and after him Johann Wolfgang Goethe, Frederic Chopin, Jan Matejko, Dmitri Mendelew, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Joseph II Emperor of Austria, tsar Alexander I, Franz Joseph I, Stanisław Moniuszko, Ignacy Paderewski, Albert II King of the Belgians and Queen Paola - there are signatures of many famous people in the mine's books. The Visitors Books were introduced in 1774, but it is certain that the first tourists went down the salt mines in the 15th c.

foto: archiwum Kopalni w Wieliczce

**UZDROWIENIA** >> Zdarzają się w Podziemnym Ośrodku Rehabilitacyjno-Leczniczym. Kuracjusze z całego świata leczą tu astmę, nieżyty dróg oddechowych, alergię, łuszczyce... Dwutygodniowe turnusy szybko przemijają wśród zabaw i ćwiczeń, zajęć z muzykoterapii i choreoterapii, pod opieką medyczną i fizjoterapeutyczną. Cudowne uzdrawienia zawdzięczamy niezwykłym warunkom: czystości powietrza, wilgotności i nasyceniu mikroelementami. Ośrodek zajmuje dwie komory na głębokości 135 m: komorę Wessel i Stajnię Górz Wschodnich. Poza turnusami prowadzi programy profilaktyczne, lekcje zdrowia, konferencje. W części naziemnej znajduje się poradnia z gabinetami specjalistów.

**PRODUCENT SOLI** >> Produkcja soli jest wymuszona przez proces technologiczny odprowadzania wody z kopalni, a następnie jej odsalania. Dzięki temu otrzymujemy sól, która zdobyła wyróżnienie „Małopolski Smak” za wzorową jakość oraz wybitne walory smakowe. W całej Europie nie znajdziemy drugiej tak słonej soli – sól z wielickiej kopalni ma aż 99,8 proc. soli... w soli. To prawdziwy rekord. Używa się jej do celów spożywczych oraz do wyrobu kosmetyków.

**PLENERY ARTYSTYCZNE** >> Niezwykła atmosfera podziemnego królestwa inspiruje artystów podczas organizowanych tu plenerów. W czasie takich wydarzeń powstały rzeźby zdobiące park Kingi otaczający budynki kopalni. Sama kopalnia jest wylegarnią talentów rzeźbiarskich. Wieliccy górnicy „od zawsze” tworzyli w soli – z potrzeby serca, bo tylko niewielu miało artystyczne wykształcenie. Współcześni górnicy kontynuują tradycję rzeźbienia w soli, ich prace wzbogacają trasę turystyczną, są pamiątkowymi drobiazgami dla turystów.

**Dojazd:** z Krakowa autobusem 304 (z przystanku – ul. Kurnik, wysiadamy na przystanku Wieliczka Kopalnia), pociągiem (Kraków Główny – Wieliczka Rynek)

**Bilety:** 49 zł (normalny), 35 zł (ulgowy), 133 zł (rodzinny)

**Godziny otwarcia:** 8.00 - 17.00

**Adres:** Kopalnia Soli Wieliczka, ul. Daniłowicza 10

**Getting there:** from Krakow by bus, line 304 (from Kurniki str. to Wieliczka Kopalnia bus stop), by train (from Kraków Główny station)

**Tickets:** 49 PLN (normal),

35 PLN (reduced), 133 PLN (family)

**Opening hours:** 8.00 a.m. - 5.00 p.m.

**Address:** Wieliczka Salt Mine, 10 Daniłowicza Str.

[www.kopalnia.pl](http://www.kopalnia.pl)



Grota Józefa Piłsudskiego / Józef Piłsudski Grotto

**HEALINGS** >> They happen in the Underground Rehabilitation and Treatment Center. Patients from all over the world cure here asthma, inflammation of the upper air passages, allergies, psoriasis. The two-week stays pass quickly with games and exercises, music and dance therapies under a tender care of doctors and physiotherapists. These miraculous healings are owed to remarkable conditions: clean air, humidity and saturation with micro-elements. The Center occupies two chambers 135 m deep: the Wessel Chamber and the Eastern Mountains Stable. Apart from the therapies it conducts prophylactic projects, health lessons and conferences. In the on-ground part, there is a clinic with specialist doctors.

**SALT PRODUCER** >> Production of salt is required due to a technological process of draining water from the mine and then desalinating it. This is how we get the salt which won the title "The Taste of Małopolska" for its perfect and outstanding taste qualities. You won't find this kind of salty salt anywhere else in Europe - the one from Wieliczka has 99,8 per cent of salt in salt. It is a record. It is used as a food additive and to produce cosmetics.

**ARTISTIC OPEN-AIR LOCATIONS** >> The remarkable atmosphere of the underground kingdom inspires artists during the out-door events organized here. During these events the sculptures adorning the Park of Kinga were created. The park surrounds the mine's buildings. The mine itself is a breeding ground of sculpting talents. Traditionally the miners of Wieliczka sculpted in salt - it was a heart's need, for not many had artistic education. Miners today continue this tradition of salt sculpting, their works are part of the tourist trail and they are souvenirs for visitors.

# W dolinie IN THE VALLEY OF HAPPINESS szczęścia

Monika Kaszuba

Łatwo ja odnaleźć pomiędzy Ustką i Słupskiem, wśród dębowo-bukowego lasu, w objęciach trzech źródeł bije jej słowiańska dusza.

The valley located half-way between Ustka and Słupsk is easy to reach amidst the beech forest, embraced by three water springs, where its Slavic heart beats.





**UROCZYSKO >>** Okolica urzeka prostotą i nieskazitelną przyrodą niczym pocztówkowy Szwarcwald. Krajobraz „otwierają” dwa malownicze jeziora, nad którymi wznoszą się drewniane, stylowe zabudowania. Na opasujących je ląkach polegają konie... Dzisiaj trudno uwierzyć, że jeszcze do niedawna w tym bajkowym miejscu było uroczysko, a widok urozmaicał jedynie stary, podupadający młyn. Charlotta swoją metamorfozę zawdzięcza Miroslawowi Wawroskiemu, który kiedy zobaczył to magiczne miejsce, pozwolił mu się zaczarować bez reszty. Dzięki pomocy kilku przyjaciół, szcypcie marzeń i wielkiemu samozaparciu udało mu się tchnąć w dolinę magiczną energię, wydobywając z niej to co najpiękniejsze. Natchnienie przynieśli mu mieszkający tutaj od kilku-dziesięciu lat Niemcy. Przy kominku i kieliszku wina snuli opowieść o Charlottentall. Wszyscy wierzyli, że to miejsce ma magiczną moc, a ludziom, którzy zwiążą z nim swój los, przynosi szczęście.

**BAJKOWE ARANŻACJE >>** Jako pierwszy pojawił się wśród ląk pensjonat, chociaż tak naprawdę najpierw pojawiły się tu konie i stajnia. Nad nią miało być składowane siano, ale okazało się, że to najlepsze miejsce na pokoje gościnne. Tak powstał pensjonat Pod Żelazną Podkową, wierny XIX-wiecznej szachulcowej architekturze Pomorza. Pośrodku Jeziora Zamełowskiego na sztucznej wyspie wkrótce wyrosła Rybaczówka. Prowadzi do niej skromny, drewniany mostek. Rustykalne, jasne i przytulne wnętrza, z ogromnym tarasem stały się idealnym miejscem na romantyczny pobyt z dala od miejskiego gęstołu. Kiedy siedzi się wieczorem na tarasie, świat wydaje się odległy o lata świetlne. Na drugiej wyspie zakotwiła restauracja Gościniec Charlotty, prawie dosłownie, bo pięknie rzeźbiony cocktail bar ma właśnie kształt łodzi.

**NAD WODĄ >>** Potencjał przyrodniczy tego miejsca inspirował do nowych pomysłów na jego zagospodarowanie. Przede wszystkim poszerzono, pogłębiono i zarybiono niewykorzystany

**SECLUDED SITE >>** The area captivates with simplicity and immaculate nature. The landscape “starts” with two picturesque lakes surrounded with stylish wooden buildings. Horses rest on the nearby meadows... Today it is difficult to believe that until recently this fairytale-like location was deserted forest with a ruined mill. Charlotta owes its metamorphosis to Miroslaw Wawroski, who gave in to the magic of this place. Owing to the help of his friends, a pinch of dreams and enormous persistence, he managed to bring magical energy into the valley bringing out its beauty. His inspiration came from the local residents – Germans who have been living here for decades. Sitting by the chimney with a glass of wine, they told him about Charlottenville. Everybody believed that this place had magical power and brought happiness to people who are connected to it.

**FABULOUS ARRANGEMENTS >>** The guesthouse appeared first among the meadows, although the horses and the stable were here before that. The stables were supposed to store hay, but it turned out that this space will be better used as guest rooms. That is how the “Iron Horseshoe” guesthouse in traditional half-timber Pomerania style was established. Rybaczówka was built on an artificial island in the middle of Zamełowskie Lake. It can be reached by a simple wooden bridge. Rustic, bright and cosy interiors with a large patio became the ideal spot for a romantic getaway. When you sit on the terrace in the evening, the world seems miles away. The ‘Charlotta Inn’ has, almost literally, anchored at the second island – the beautiful sculpted cocktail bar is in the shape of a boat.

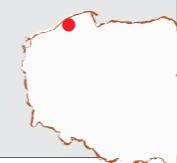


**ON WATER >>** The natural potential of this location has inspired new ideas. The previously unused retention reservoir by the mill was broadened, deepened and fish were introduced. Another pond was created with trout, carp, pike, tench and eel waiting for the fishermen. It is used in season by enthusiasts of water sports – water bikes and kayaks. Kayaking trips to Ustka are also available.

dochodzących zbiornik retencyjny młyna wodnego. Wykopano też dodatkowy staw, czekając w nim na wędkarzy pstrągi, karpie, szczupaki, liny i węgorze. W sezonie korzystają z niego amatorzy wody, płynąc na rowerach wodnych albo kajakach. Chętni mogą również wziąć udział w spływie rzeką do Ustki.

**RELAKS I MUZYKA >>** Najnowszą perłą Charlotty jest hotel resort & spa. Na każdym kroku widać w nim artystyczną pracę lokalnych rzemieślników, bo tutaj każdy detal od zasłon, okuć i ceramicznych detali aż po drewniane meble to owoc ich pracy. Na gości oprócz estetycznych doznań czeka też spa. Basen z ogromnymi oknami i widokiem na las i jezioro zachęca do wodnego relaksu. Jego przedłużenie zapewnia łazienka parowa i błotna, sucha sauna, sanarium i gabinety kosmetyczne, w których można liczyć na niezapomniany masaż. Na tych gości, którzy już zdążyli wypocząć, czeka kręgielnia i Rock Pub, w którym nie może zabraknąć mocnego, rockowego brzmienia. Ten gatunek muzyczny ma już swoje tradycje w Dolinie Charlotty, dzięki Festiwalowi Legend Rocka, który odbywa się w tutejszym amfiteatrze. Obiekt zmieści sześć tysięcy osób i jest największym w całym województwie pomorskim. Być może kiedyś w tej malowniczej dolinie zabraknie miejsca na realizację nowych pomysłów architektonicznych czy przyrodniczych, ale chyba nigdy nie zabraknie szczęśliwych gości. Przecież ta dolina przynosi szczęście.

Dolina Charlotty Resort & SPA  
Strzelinko 14  
76-200 Słupsk  
**Rezerwacje / Reservation:**  
hotel@charlotta.pl  
tel: 00 48 59 847 43 00, 00 48 59 847 43 43  
[www.dolinacharlotty.pl](http://www.dolinacharlotty.pl)



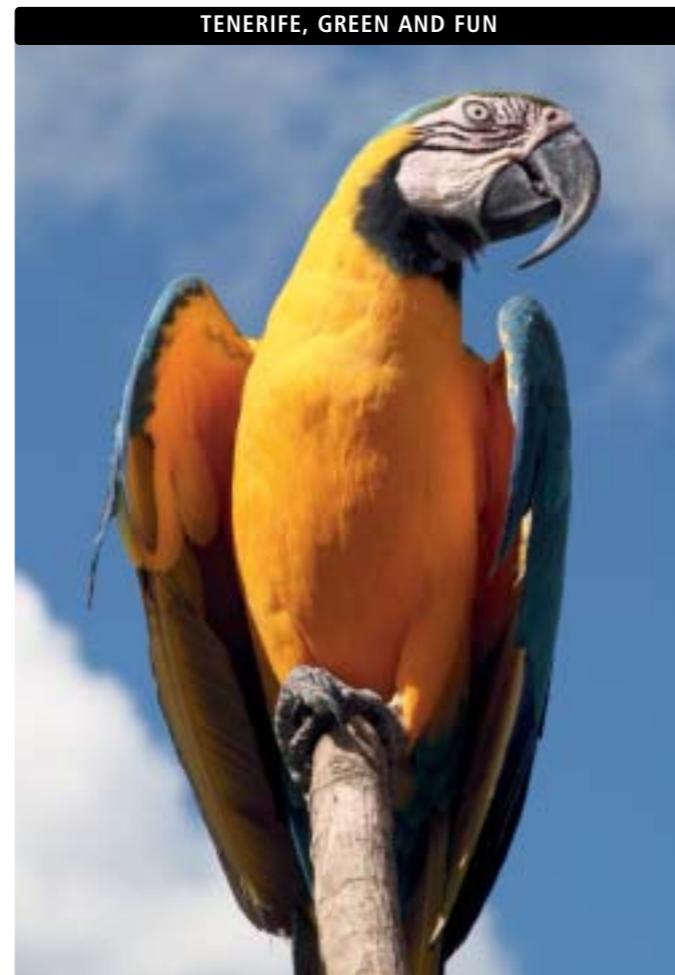
# Tenerifa - zielono i rozrywkowo

**Największa, soczyście zielona wyspa Kanarów rozpieszcza swoich gości przyjaznym klimatem, bujaną roślinnością oraz bajecznym kompleksem parkowym Loro Parque.**

**PUERTO DE LA CRUZ >>** Powietrze na Tenerife jest przesycone orzeźwiającą świeżością. Da się ją wyczuć już w momencie zejścia z promu w Santa Cruz. Stolica i inne miasta wyspy zachowali swój niepowtarzalny kolonialny charakter. Za wyjątkiem Pico del Teide wszędzie króluje zieleń, jakby ktoś pokrył ją szmaragdowym dywanem. To zasługa szczególnie przyjaznego roślinności klimatu, dlatego na Tenerife nie brakuje parków, ogrodów botanicznych i parkowych kompleksów rozrywki takich jak Loro Parque.

**WIĘCEJ NIŻ PARK ROZRYWKI >>** Loro Parque to jedno z tych miejsc i dla dzieci, i dla dorosłych, gdzie można spędzić długie godziny, zupełnie nie czując upływu czasu. Park ma już ponad 40 lat, kiedyś był „papuzim rajem”, bo na Kanarach występuje najczęściej gatunków tych ptaków. Dzisiaj Loro to gigantyczny kompleks parkowy i rozrywkowy zatopiony wśród tropikalnej roślinności wyspy. Do parku najlepiej dojechać darmową, odkrytą minikolejką z Playa Martinez, dzięki przejażdżce można przy okazji obejrzeć miasto. Park wita gości zabudowaniami wioski tajskiej, która jest dziełem tajskich rzemieślników. Sam park to botaniczne cacko: wspaniałe orchidee, drzewa smocze, strelicje kró-

Monika Kaszuba



**This largest succulently green island of the Canaries pampers tourists with friendly climate, lavish fauna and the fabulous Loro Parque park.**

**PUERTO DE LA CRUZ >>** The air on Tenerife is refreshingly breezy. The freshness can be felt immediately upon stepping off the ferry in Santa

fot.: David Dominguez - Fotolia.com, Alex Fleming - Fotolia.com



lewskie i mnóstwo innych roślin, o których istnieniu nawet nam się nie śniło. W tej niesamowitej scenierii na powierzchni 135 tys. m<sup>2</sup> mieszkają setki gatunków zwierząt.

**ZWIERZĘCY RAJ >>** Największą frajdę w Parku Loro znajdują wszyscy, którzy uwielbiają pokazy tresury delfinów, orłów, fok i lwów morskich. Tutaj znajduje się największy na świecie basen z orkami i największe w Europie delfinarium. Występy, a właściwie niesamowite akrobacje, wodne show z ich udziałem przyciągają mnóstwo turystów. Odwiedzając Loro, trzeba koniecznie obejrzeć też Planetę Pingwinów. Mieszkają tu cztery różne gatunki, od tych z Antarktydy po te pochodzące z południowej Afryki. To chyba najszczęśliwsze pingwiny mieszkające w zamknięciu, bo w tutejszym pingwinarium odtworzono dokładnie ich naturalne warunki życia, a cała planeta pingwinów to największa replika Antarktydy jaką zbudowano. Prawdziwymi ikonami parku są jednak papugi. W Loro znajduje się 350 gatunków, od miniaturowych po gigantyczne, wszystkie obłędnie kolorowe, rozkrzyczane i entuzjastycznie nastawione do zwiedzających. Kiedy wędruje się z aparatem od klatki do klatki, ma się wrażenie, że robią miny i pozują do zdjęć. Niesamowite są również ich występy w Pałacu Arabskim, podczas których można w pełni podziwiać ich inteligencję i piękno.



Cruz. The capital and other cities have remained their inimitable colonial style. The entire island, except for del Teide peak, is green, as if covered with an emerald carpet. The flora thrives thanks to the climate. Tenerife has a number of botanic gardens and park complexes i.e. the Loro Parque.

## MORE THAN AN AMUSEMENT PARK >> Loro

Parque is one of those places where children and adults spend hours not realizing the passing of time. The park was established over 40 years ago and used to be a "parrot paradise" – the Canaries have the largest number of bird species. Nowadays, Loro is a gigantic park and entertainment complex immersed in the tropical flora of the island. It is best to reach the park in a free open mini-train from Playa Martinez. The ride is an excellent chance to see the town. The park welcomes with characteristic Thai village buildings raised by Thai workers. The botanic park is a true gem: marvellous orchids, dragon trees, "bird of paradise" flowers and many other plants which you have never dreamed of. Hundreds of animals live on the 135,000 m<sup>2</sup> of fabulous scenery.

**ANIMAL PARADISE >>** Loro Park is the place to visit, if you are a fan of dolphin, whale, seal and sea lion shows. One of the world's largest whale pool and Europe's largest dolphinarium are here. The performances – incredible water acrobatics shows attract throngs of tourists. If you visit Loro, make sure you see the "penguin planet". Four penguin species live here – from the Antarctic to African kinds. They must be the happiest penguins living in captivity, because the natural conditions of their habitats have been recreated in Loro. The penguin island is the largest replica of the Antarctica ever built. The parrots are the true icons of the island. There are over 350 parrot species in Loro – from miniature to gigantic ones – all are insanely colourful, clamorous and have an enthusiastic attitude towards the visitors. While walking among the cages with a camera in your hand, you may have the impression that the birds are "making faces" and pose for the photos. Their performances in the Arabian Palace, showing their intelligence and beauty, are also amazing.

### Loro Parque

**Adres / Address:** Avenida Loro Parque, Puerto de la Cruz  
**Wstęp / Tickets:** 31,50 EUR  
[www.loroparque.com](http://www.loroparque.com)

# Spacerem WALKING IN THE PAST po przeszłości

Karolina Węgrzynek

**Przenieśmy się w czasie o 100 lat na lubelską prowincję, Sławinem zwaną. Poczujmy jej klimat i urok podczas spaceru po Muzeum Wsi Lubelskiej.**

**MIASTECZKO** >> Niegdyś magiel był jednym z tych miejsc, gdzie koncentrowało się życie towarzyskie. Wystarczy, że prymknę oczy i już widzę gospodynie wymieniające między sobą najświeższe wiadomości i ploteczki. Idąc dalej, zaglądam do sklepu żelaznego, monopolowego i do Trafiki, jak niegdyś nazywano sklepy tytoniowe. Naprzeciwko znajduje się Ryzura Jankiela Struzera, czyli... fryzjer. Nieco dalej na stolach rozłożone są smakołyki kuchni żydowskiej. Z trudem powstrzymuję rękę, żeby nie sięgnąć po nie. Wyglądają tak naturalnie! Aranżacja została przygotowana na podstawie pinkasów – ksiąg pamięci – wspomnień o życiu codziennym. Obok widzę sprzęt domowy, których używano do przyrządzania koszernych potraw. Oczyma wyobrażenia widzę jak Ryfka, żona Moszka Klajnera właściciela domu, wyciąga z pieca pachnące cebularze. Kilka kroków dalej wyobraźnia już nie jest mi potrzebna, bowiem na ekranie oglądam film z inscenizacjami scenek z życia XIX-wiecznej Lubelszczyzny. Poszczęśliwione scenki opowiadają o konkretnych osobach. Mam wrażenie, że biorę udział w ich życiu. Wystawa „Do zobaczenia w miasteczku” znajdująca się w spichlerzu z Turki k/Lublina w Muzeum Wsi Lubelskiej jest przedsmakiem tego, co już w najbliższym czasie tu zobaczymy. Na skraju skansenu rekonstruowane będzie miasteczko prowincjonale Europy Środkowej z lat 30. XX w. Na razie stoi tu spichlerz z Wrzelowca, XVII-wieczny drewniany kościół z Matczyna, plebania z Żeszczyinki (jej pomieszczenia stop-



**Let us travel one hundred years back in time in Lublin region to Sławin village. We will experience its atmosphere and magic during a walk in the Open Air Village Museum in Lublin.**

**THE TOWN** >> The mangle used to be the place where the entire social life happened. If I close my eyes, I can imagine women exchanging the latest news and gossip here. Walking further I pass the hardware store, alcohol store and trafika, as tobacco stores were called. Jankiel Struzer's Ryzura (hairdresser) is across the street. Jewish delicacies are lying on tables a little further. I also see household equipment used to prepare kosher meals. A few steps further I am watching a movie with re-enactments of daily life in Lublin region in the 19th c. Subsequent scenes depict particular people. The exhibition "See you in town" in the granary in Turki near Lublin in



niowo wypełniane są eksponatami i zostaną udostępnione zwiedzającym wraz z nowym sezonem w 2010 r.) oraz chyba jedyne na terenie polskich skansenów, lapidarium cmentarne. Docelowo powstanie tu 46 obiektów. Wówczas wśród przeniesionych tu oryginalnych polskich i żydowskich domów oraz zaaranżowanych w nich sklepikach, warsztatach zobaczymy jak wyglądała Lubelszczyzna tamtych czasów – wielokulturowa, różnorodna i niezwykle bogatej obrzędowości.

**JESIEN** >> Skansen w jesiennej oprawie wyzwała nutę nostalgii. Wiejskie i dworskie zabudowania oprawione są w drzewa o złotych liściach i otoczone ciszą. To wtedy tak naprawdę możemy poczuć klimat dawnych czasów. Skansen podzielony jest na kilka sektorów o nazwach charakterystycznych dla poszczególnych regionów – Roztocza, Powiśla, Podlasia, Nadbuża oraz Wyżyny Lubelskiej. Zwróćmy uwagę na wiatrak typu holenderskiego, pochodzący z Zygmuntowa. Po wielu latach starań udało się naprawić jego mechanizm i w dalszym ciągu staruszek pracuje. Warto też zobaczyć cerkiew grecko-katolicką z Tarnoszyna z 1759 r., w której wciąż odbywają się nabożeństwa. Jest też sektor dworski. Tam w dworze średniozamożnej szlachty z Żyrzyna (z XVIII w.), znajduje się ekspozycja, której scenariusz nawiązuje do 1939 r. Dwór otaczają kwieciste gazony, wokół park, a nieopodal ogród ziołowy.

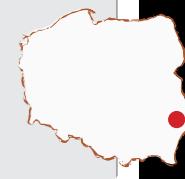
**IMPREZY** >> Skansen przyciąga zwiedzających nie tylko swoimi zabudowaniami, bujną zielenią, ale również bogatym programem obrzędowym i edukacyjnym. W ciągu całego roku odbywa się wiele imprez, związanych zarówno z kulturą, obrzędowością jak i tradycyjnymi pracami polowymi, warsztaty oraz lekcje muzealne. Z pewnością warto wybrać się na święto chleba, gdzie m.in. można spróbować wypieków według tradycyjnej receptury czy też wraz z zespołem obrzędowym wziąć udział w tradycyjnym kwaszeniu kapusty i skosztować smacznego kapuśniaka. Najmłodsi chętnie odwiedzają skansen 6 grudnia, kiedy czekają na nich prezenty od św. Mikołaja.

the Open Air Village Museum in Lublin is the foretaste of what we will soon see. The Provincial Central European Town of the 1930s will be reconstructed at the verge of the Museum. So far there is only a granary from Wrzelów, a 17th c. wooden church from Matczyn, presbytery from Żeszczyinka (its rooms are gradually filled with exhibits and will be open to visitors in the new season in 2010) and a cemetery lapidary, probably the only one in an open-air museum in Poland. There among 46 original Polish and Jewish houses and recreated stores and workshops, we will be able to experience firsthand the Lublin region of the day - multicultural, diverse and rich in customs.

**AUTUMN** >> The open-air museum in autumn settings stirs up melancholy. Farming and housing buildings are surrounded with golden-leaved trees and shrouded in silence. The open-air museum is divided into several sectors with names characteristic for particular regions - Roztocze, Powiśle, Podlasie, Nadbuże and Lublin Highland. There is also a gentry sector where you can see a manor of middle-class gentry from Żyrzyn (18th c) with a staging inside. Its scenario refers to 1939. The manor is surrounded with flower beds, a park and a herbarium nearby.

**EVENTS** >> The open-air museum lures visitors with not only the architecture and lavish flora, but also with a full schedule of events connected with cult, customs and traditional farming work, as well as workshops and museum lessons, organized year-round. The Bread Feast is one of the must-sees. You will be able to try bread baked according to traditional recipes, participate in pickling cabbage and taste the delicious cabbage soup.

**Muzeum Wsi Lubelskiej**, al. Warszawska 96, Lublin  
**Dojazd:** z Lublina autobusami (nr 5, 18, 20, 37)  
**Godziny otwarcia:** od 1.10. do 31.10. w godz. 9-17  
od 2.11. do 22.12. w piątki, soboty, niedziele w godz. 9-15  
**Ceny biletów / Tickets:** 8 zł (normalny), 4 zł (ulgowy)  
**Getting there:** from Lublin by bus (no. 5, 18, 20, 37)  
[www.skansen.lublin.pl](http://www.skansen.lublin.pl)





TEKST PROMOCYJNY

# Malbork Perła Pomorza

MALBORK THE PEARL OF POMERANIA

Malborski zamek położony jest na prawym brzegu Nogatu, ok. 50 km od Gdańska. Średniowieczny kompleks zamkowy niegdyś stolica Państwa Krzyżackiego, dzisiaj jest siedzibą Muzeum Zamkowego w Malborku. Co roku tę największą ceglana twierdzę średniowieczną odwiedza około 500 tys. turystów. Muzeum to nie tylko ekspozycje odrestaurowanych wnętrz i eksponatów. Organizowane są tu znane w całej Europie imprezy plenerowe. Największa z nich to „Obleżenie Malborka”, organizowana na pamiątkę historycznych wydarzeń z 1410 r. Na to trzydniowe święto co roku przybywa blisko 120 tys. osób!

The Malbork Castle is located on the right shore of Nogat River, approx. 50 km from Gdańsk. The medieval castle complex used to be the headquarters of the Teutonic Order; today it is the seat of the Malbork Castle Museum. This largest medieval brick fortress is annually visited by 500,000 tourists. The Museum offers more than renovated interiors and exhibits. It organizes Europe-wide known open-air events. The largest of them is the "Siege of Malbork" held to commemorate the historical events of 1410. This three-day feast attracts up to 120,000 visitors.

Obleżenie Malborka to niezapomniana podróż w czasie, podczas której turyści mogą zobaczyć, jak w średniowieczu wyglądało życie mieszkańców terenów Pomorza. Kulminacyjną, a zarazem najbardziej spektakularną jej częścią jest wielka inscenizacja w scenie średniowiecznych murów. Bierze w niej udział ponad 300 aktorów i statystów. Spektakl przedstawia moment oblężenia Malborka przez wojska króla polskiego Jagiełły, które po wygranej bitwie pod Grunwaldem w 1410 r., ruszyły na zamek w celu zdobycia stolicy państwa krzyżackiego.

Obleżenie Malborka już po raz drugi zostało nominowane przez Pomorską Regionalną Organizację Turystyczną do Złotego Certyfikatu – prestiżowej nagrody Polskiej Organizacji Turystycznej – przyznawanej najlepszemu produktowi turystycznemu w Polsce.

The Siege of Malbork is an unforgettable journey in time, giving tourists the opportunity to see how the life of Pomerania residents looked like in the Middle Ages. The reconstruction of the events in the scenery of medieval walls is the highlight of this event. Over 300 actors and extras participate in the staging which presents the moment when Polish King Jagiełło's army, after winning the Grunwald battle in 1410 attacked the castle to conquer the Teutonic Order's capital. The Siege of Malbork was for the second time nominated by the Pomerania Regional Tourist Organization to the Gold Certificate – a prestigious prize of the Polish Tourist Organization awarded to the best tourist product in Poland



Muzeum Zamkowe w Malborku  
The Malbork Castle Museum  
ul. Starościńska 1, 82-200 Malbork  
tel.: + 48 55 647 08-00, fax: + 48 55 647-08-03  
[sekretariat@zamek.malbork.pl](mailto:sekretariat@zamek.malbork.pl)  
[www.zamek.malbork.pl](http://www.zamek.malbork.pl)



MUZEUM ZAMKOWE  
W MALBORKU



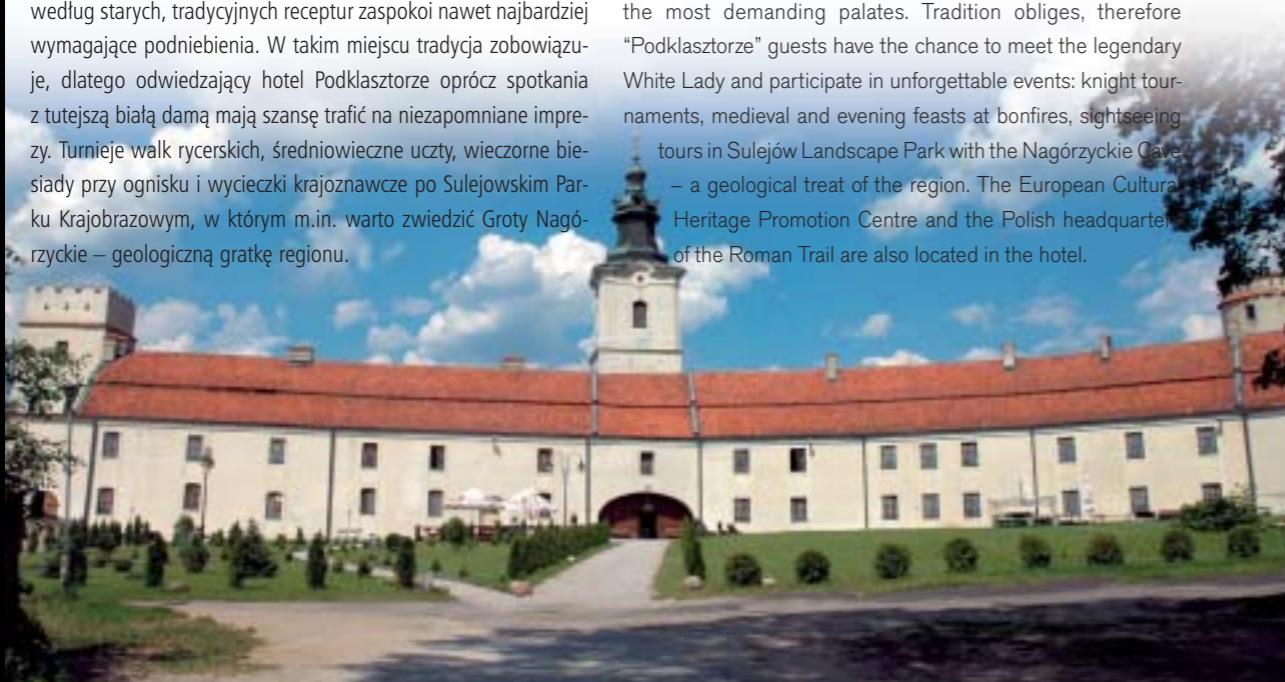
TEKST PROMOCYJNY

# Odpocząć w cieniu historii

REST IN THE SHADOW OF HISTORY

**W murach średniowiecznego opactwa wypoczynek ma swój niepowtarzalny klimat, żeby się o tym przekonać, wystarczy zatrzymać się w Podklasztorze.**

Ten unikalny hotel powstał w dawnych zabudowaniach klasztoru Cystersów, malowniczo ukrytych w krajobrazie doliny Pilicy. Tutaj na własnej skórze można przekonać się o sile staropolskiej gościnności. Na gości czeka ponad 100 miejsc noclegowych, sześć dużych sal konferencyjnych i dużo ciekawie zaaranżowanej przestrzeni, w której można zorganizować bankiet, szkolenie lub imprezę integracyjną. Szukający relaksu znajdą w centrum rekreacyjnym basen, siłownię, saunę, a na aktywnych czekają rowery górskie, loty widokowe balonem i przejażdżki bryczką po okolicy. W ciepłym i przytulnym wnętrzu każdy posiłek smakuje lepiej, a tutejsza kuchnia pełna aromatycznych potraw przyrządzanych według starych, tradycyjnych receptur zaspokoi nawet najbardziej wymagające podniebienia. W takim miejscu tradycja zobowiązuje, dlatego odwiedzający hotel Podklasztorze oprócz spotkania z tutejszą białą damą mają szansę trafić na niezapomniane imprezy. Turnieje walk rycerskich, średniowieczne uczty, wieczorne biesiady przy ognisku i wycieczki krajoznawcze po Sulejowskim Parku Krajobrazowym, w którym m.in. warto zwiedzić Groty Nagórzyckie – geologiczną gratkę regionu.



Monika Kaszuba

**A moment of relaxation inside the walls of medieval abbey has a unique flavour to it. Stop in "Podklasztorze" to find out.**

This original, luxurious hotel was created in the former Cistercian monastery picturesquely hidden in the landscape of lower Pilica River. Here, you can personally experience the power of Old-Polish hospitality. There are over 100 beds here, six large conference rooms and a lot of adaptable space for banquets, trainings and incentive events. Those who are looking for relaxing moments will find a swimming pool, gym and a sauna in the Recreation Centre, while the active ones can try mountain biking, ballooning and carriage rides. Any meal tastes better in a warm and cosy interior and the local cuisine, full of aromatic dishes prepared according to traditional recipes will satisfy even the most demanding palates. Tradition obliges, therefore "Podklasztorze" guests have the chance to meet the legendary White Lady and participate in unforgettable events: knight tournaments, medieval and evening feasts at bonfires, sightseeing tours in Sulejów Landscape Park with the Nagórzyckie Cave – a geological treat of the region. The European Cultural Heritage Promotion Centre and the Polish headquarters of the Roman Trail are also located in the hotel.



## Hotel Podklasztorze

ul. Władysława Jagiełły 1, 97-330 Sulejów  
Recepция tel. (044) 610 24 00, 616 20 11, 616 26 06  
fax. (044) 610 20 02

hotel@podklasztorze.pl,  
www.podklasztorze.pl  
Koordynaty GPS: N: 51° 21' 51.34" E: 19° 52' 45.49"

Pośród pełnych tajemnic XII-wiecznych budowli Opactwa Cysterskiego podkreślonych pięknem krajobrazu Doliny Rzeki Pilicy dumnie prezentuje swój majestat okazały Hotel Podklasztorze. To tu przeplatająca się przeszłość, teraźniejszość i przyszłość tworzy niepowtarzalne bogactwo spuścizny kulturowej tej zabytkowej budowli. Lata doświadczeń oraz profesjonalna obsługa sprawiły, iż jesteśmy w stanie spełnić oczekiwania każdego Gościa. Dzięki ciekawym rozwiązaniom przestrzennym z łatwością organizujemy niepowtarzalne bankiety, imprezy okolicznościowe, konferencje i szkolenia. Do dyspozycji Gości oddajemy sześć sal konferencyjnych, z których największa może pomieścić 100 osób. Jesteśmy otwarci na pomysły klientów, nowatorscy i elastyczni. Pomożemy ułożyć program imprezy realizując w pełni wymogi naszych gości. To idealne miejsce na pobyt, z dala od gęstki wielkich miast!

### Hotel oferuje:

- 50 pokoi i 2 apartamenty
- 105 miejsc noclegowych
- 6 sal konferencyjno-szkoleniowych
- Imprezy integracyjne na życzenie Gości
- Uroczystości rodzinne



### The hotel offers:

- 50 rooms and 2 apartments
- 105 sleeping places
- 6 conference and training halls
- integration events for our Guests
- family celebrations



TEKST PROMOCYJNY

# Sulejów – opactwo owiane legendami

SULEJÓW – AN ABBEY SHROUDED IN LEGENDS

**Cystersi przybyli do Sulejowa w XII w. Poldania mówią, że za sprawą boskiej interwencji, prawda pozostaje tajemnicą zaklętą w murach klasztoru.**

Legenda głosi, że kiedyś na zarośniętym starą puszczą terenie dzisiejszego Sulejowa polował książę Kazimierz. Goniąc okazałego zwierza, zabłądził w leśnych ostępach. Przestraszony nadciągającą nawalnicą zaczął się modlić, wtedy usłyszał z nieba głos: „Zbuduj w tym miejscu kościół, a znajdziesz swoje sługi”. Kiedy książę przysiągł spełnić ten rozkaz, otoczyło go 12 lwów i wskazało mu drogę do jego świątyni. Obietnica została spełniona, zbudowano świątynię i klasztor, w którym osiedliły się mnisi. Dzięki ich pracowitości okolica rozwijała się gospodarczo, a samo opactwo było chętnie odwiedzane przez ówczesnych możnowładców i koronowane głowy. Niestety sulejowskich cystersów charakteryzowała również kłótiliwość. Weszli w poważny, ciągnący się kilka wieków spór z położonym oponą klasztorem Norbertanów. To m.in. była jedna z przyczyn ubożenia klasztoru. Kryzys pogłębiło kilka najazdów tatarskich i mongolskich, a ostatecznie opactwo w XIX w. zlikwidowały władze carskie. Cystersi powrócili w te mury dopiero w 1986 r. Z klasztoru ocalały romańska zakrystia i kapitularz, działa tu muzeum, w którym można podziwiać unikalny tryptyk ukazujący Trójcę Świętą. Wokół zabudowań przetrwały wszystkie baszty, które kiedyś stanowiły część muru wewnętrznego klasztoru. W przyklaśtornym kościele do dziś znajduje się tablica pamiątkowa, która potwierdza, że w opactwie zatrzymał się Król Jagiełło w drodze na Grunwald, może więc w cysterskich legendach Sulejowa jest ziarno prawdy. Maybe Sulejów legends do hold some truth?



Monika Kaszuba

**The Cistercians came to Sulejów in the 12th c. As the legend goes, it was divine intervention, but the truth remains inside the monastery.**

Legend has it that Prince Kazimierz used to hunt in the once covered with forest territory of today's Sulejów. Chasing a large animal he got lost in the wilderness. Afraid of the creeping storm, he started praying and he heard a voice from heavens saying: "Build a church here and you will find your servants". When the Prince swore to fulfil this order, he was surrounded by twelve lions who showed him the way to his team. The promise was fulfilled, the church and monastery were built. The monks settled on the right shore of Pilica River. Owing to their diligence, the area developed economically and the abbey was eagerly visited by magnates and kings. Unfortunately, the Cistercians from Sulejów were also quarrelsome. They were in a centuries-long dispute with the nearby Premonasterians. The dispute led to gradual impoverishment of the monastery. The crisis was deepened by Tatar and Mongolian forays. The abbey was closed by the Tsar in the 19th c. Cistercians returned here only in 1986. A Roman sacristy and capitulary remained. A museum displaying the unique Trinity triptych is open here. All buildings are surrounded by original towers (the music tower, Krakowska, Attykowa, Mauretańska, Opacka, Rycerska) which once were a part of the monastery defensive wall. There is a commemorative plaque in the church saying that Polish King Jagiełło stopped here on the way to Grunwald. Maybe Sulejów legends do hold some truth?

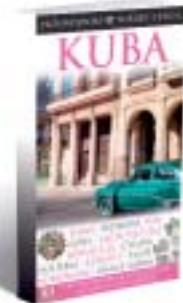
# Biblioteka podróznika

Monika Kaszuba

## Kuba, przewodnik Wiedzy i Życia

Rum, rewolucja i rumba to pierwsze skojarzenia z Kubą, ale ta wyspa to też dostała mieszkańców kultur i tradycji, która nie istnieje bez muzyki, pozytywnej energii i otwartości jej mieszkańców. Wieczne, tropikalne lato i popularne kurorty to dopiero przedsmak. Przeglądając przewodnik, poznasz wiele innych powodów, dla których trzeba odwiedzić tę wyspę. Podpowie również, gdzie zanurkować, które miasta zwiedzić, jak trafić na karnawał w Hawanie i gdzie odnaleźć prawdziwą kubańską duszę...

Wydawnictwo Hachette Livre Polska, cena 99,90 zł



## Tygiel, Piotr Kossowski

Ameryka Południowa i Środkowa, Azja i Afryka Południowa widziane oczami Piotra Kossowskiego, podróżnika i organizatora wypraw. Cztery strony świata i cztery podróże opisane bez eufemizmów, owijania w bawełnę i marketingowej waty. Johannesburg, Hongkong, Cancun, Beitbridge, Manzini – autor odwiedza znane i nieznane miasta. A po drodze... nurkuje z rekinami, jeździ chicken busem i zasiada do kolacji z Burami. „Tygiel” to ludzie, historie i przygody, których próżno szukać w tradycyjnych przewodnikach i relacjach z podróży.

Wydawnictwo Pascal, cena 32 zł

## Śląskie, przewodnik pozytywny

Województwo śląskie w pigułce. Choć napisano już wiele na jego temat, Śląsk ma wciąż mnóstwo atrakcji do zaoferowania. Do letniego czy zimowego wypoczynku kusi i przyroda, i zabytki, i ciekawe miejsca, nierzadko owiane legendami. Rezerwaty, kopalnie, pałace, skanseny, zabytki, wszystkie dokładnie skatalogowane i opisane w przewodniku. Nie brakuje w nim również praktycznych informacji, gdzie zatrzymać się na noc, gdzie spróbować lokalnych specjałów i trunków. Każdy podróżnik znajdzie w nim piękne zdjęcia, rysunki, mnóstwo map, a nawet słowniczek gwary śląskiej.

Polska Turystyczna, cena 19,90 zł



## Audiobooki

To już nie tylko moda, ale wygoda i konieczność, żeby nie zostać w literackim tyle. W epoce, kiedy na koncie wolnego czasu wciąż króluje debet, technologia wyszła naprzeciw wszystkim zabieganiom, którzy nie chcą rezygnować z książek. Nie muszą już ich czytać, wystarczy, że zaopatrzą się w ich wersje audio. Od kilku lat można wysuchać już nie tylko klasyki i bajek dla dzieci. Forsyth, Jelinek, Pratchett, każdy w audioksięgarni znajdzie coś dla siebie. Wystarczy odtwarzacz mp3 albo CD, zupełnie dowolne miejsce i ochota, żeby zagłębić się w audiolekturze.



www.dosluchania.pl



# Ścieżki cypryjskiej tradycji

THE PATHS OF CYPRIO TRADITION

Monika Kaszuba

**Na Cyprze tradycja to nie tylko pamiątki z przeszłości i muzealne eksponaty.**

**Na wyspie Afrydytu przekazuje się ją z pokolenia na pokolenie, tak jak talenty Cypryjczyków zaklęte w rękozie.**

**On Cyprus, tradition isn't limited only to items from the past and museum exhibits.**

**On Aphrodite's island it's passed down between generations, just like the Cypriots' talents, enchanted in handicraft.**

fot.: AndriGS - Fotolia.com



Koronki z Lefkary / Lefkara laces

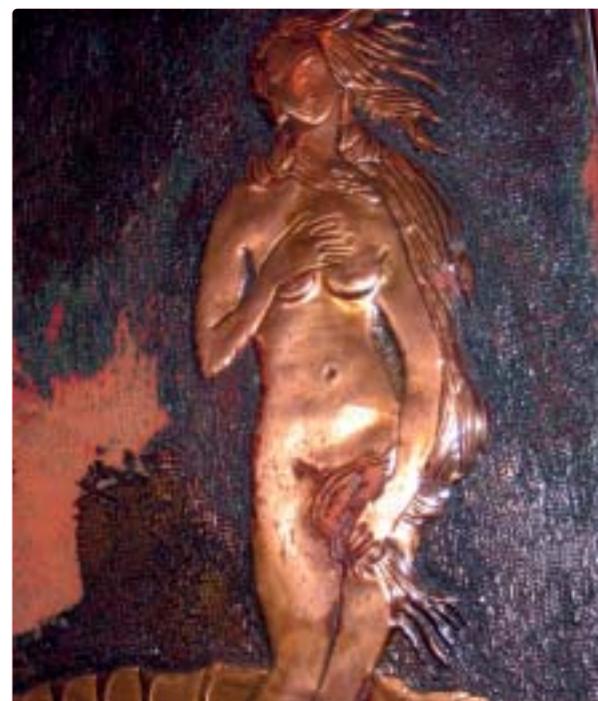
Cypr ma to szczęście, że znajduje się na skrzyżowaniu wpływów i kultur Europy, Afryki i Azji. To wszystko ukształtowało jego niepowtarzalny charakter, obyczajowość i artystycznego ducha. Dzisiaj nowoczesność przeplata się z troskliwie pielęgnowanymi zwyczajami.

**LEFKARA >>** – Russian, English, German? – z każdej strony pytają mnie tutejsze gospodynie, a przy okazji niezłe biznes-woman. Prawie każda z nich ma swój sklepik, a przynajmniej po-kaźny stragan. Kiedy ustalą, skąd turystka pochodzi, zapraszają w jej języku, by zakupiła pamiątkę z Cypru właśnie u niej. To do-bry pomysł, bo właśnie w Lefkarze rękozioło jest na najwyższym poziomie. W tej wsi zwyczaje przekazuje się z rąk do rąk. Do-słownie, bo właśnie w rękach lefkarskich kobiet jakiś duch zaklął niezwykły talent do dziergania koronek. Nazywa się je tutaj lefkarita. Serwety, chusty, zasłony, obrusy to misterne dzieła sztuki ko-ronczarskiej, które wcale nie są tylko domeną nudzących się eme-rytek. Te cudeńka wychodzą też spod rąk młodych dziewcząt! Le-genda głosi, że Lefkarę odwiedził kiedyś Leonardo da Vinci, aby kupić haftowany obrus na oltarz. Obrus podobno trafił ostatecznie do jednej z mediolańskich katedr. Mistrz Leonardo nie mógł się chy-ba pomylić w ocenie kunsztu kobiet z Lefkary?

**NIKOZJA >>** W uliczach na przedmieściach w cieniu wie-kowych, kamiennych domów kowale obrabiają miedź tymi samymi metodami, które wykorzystywali ich przodkowie pięć tysięcy lat temu. Zresztą sama nazwa łacińska miedzi (cuprum) ma swo-

Cyprus has the luck to be located in the point where influences and cultures from Europe, Africa and Asia cross. All of those shaped its unique character, customs and artistic spirit. Today, in the 21st century, modernity intertwines with the carefully tended ancient traditions.

**LEFKARA >>** - Russian, English, German? - I'm asked from all sides by the local housewives who, by the way, are great businesswomen. Almost every one of them has her own shop or, at least, a large stand. They carefully scan every female tourist and after concluding where she comes from, ask her, in her own language, to buy an unforgettable souvenir from Cyprus, specifically at that spot. That's actually a good idea because it's precisely in Lefkara, where handicraft stands at the highest level. In this village, located far away from the tourist agglomerations, traditions and customs are, literally, passed from hand to hand. It's exactly the hands of Lefkarian women, that were enchanted by some spirit with the marvelous talent for needle-crafting laces, locally called lefkarita. Shawls, curtains, tablecloths are the fine masterpieces of the art of lacecraft, which isn't only the domain of bored, retired women. These beauties are also made by young girls who care about





je korzenie właśnie w nazwie wyspy Cypr. Prawdziwy rozwitku tego kowalstwa rozpoczął się jednak w czasach Bizancjum, kiedy w europejskich kuchniach pojawiła się moda na miedziane przybory kuchenne.

**OMODOS >>** Znudzeni plażowaniem powinni pojechać w głąb wyspy w góry Troodos, gdzie w małych miasteczkach i spokojnych górskich wioskach wciąż żyją pradawne tradycje i zwyczaje. Zatrzymajmy się w jednej z takich wiosek – Omodos. Jej wąузkie uliczki wiążą się pośród niskich domków, z których każdy obowiązkowo ma drzwi i okiennice w pięknym kobalto-wym odcieniu. Jedna z tych chat należy do Sokratesa. Ten leciwy Cypryjczyk zaprasza do siebie turystów spacerujących po wsi. W swoim mieszkaniu urządził prawdziwy skansen, w którym można zobaczyć, jak mieszkały Cypryjczycy sto lat temu. Z solidnością kustosa muzeum oprowadza po kolejnych izbach, nazywając każdy eksponat za pomocą orientalnego angielskiego... – Grandfather cow carpet... grandmother table... Sokratesowi nie można odmówić ani uroku, ani gościnności. Na końcu tej wycieczki w przeszłość czeka piwnica, w której można kupić (po bardzo dumpingowych cenach) wyrób własny Sokratesa, czyli przednią commandarię. Przedsiębiorczy dziadek produkuje ją na miejscu, według starych receptur. Aby przekonać się, że to możliwe, wystarczy zagłębić się w lokalną historię. W Omodos od zawsze

preserving this beautiful tradition. Legend has it that Lefkara was once visited by Leonardo da Vinci. The purpose of this visit was to buy an embroidered tablecloth for an altar. Supposedly, the tablecloth ultimately went to one of the cathedrals in Milan. Master Leonardo himself couldn't have misjudged the prowess of Lefkarian women, could he?

**NICOSIA >>** In the suburban streets, hidden in the shade of aged stone houses, smiths process copper using the same methods as their ancestors did 5000 years ago. There's nothing strange in that, since the name "copper" (cuprum) has its roots precisely in the name of Cyprus island, although, blacksmithing begun to thrive in the times of the Byzantine Empire, when a fashion for copper kitchen utensils appeared in European kitchens. Smiths, who also used to work as pedlars, sold kettles, frying pans, oil lamps, cups, trays, candelabra and even cauldrons used to distil zivanii, a Cypriot alcohol made from grapes.

**OMODOS >>** Those bored with predictable beaching should go deeper into the island, into the Troodos Mountains, where ancient traditions and customs are still alive in small towns and peaceful mountain villages. Let's stop in one such village - Omodos. Her wide streets wriggle between low houses, all of which have their door and window shutters painted in a beautiful shade of cobalt. One of these huts belongs to Socrates. This aged Cypriot invites tourists walking around the village to his home. He transformed his flat into an open air museum, enabling people to see how Cypriots lived 100 years ago. With the reliability of a curator he guides around the various rooms naming each exhibit using an oriental type of English...



Chatka Sokratesa w Omodos / Sokrates's hut in Omodos

fot.: M. Kaszuba



Artystka z Lefkary / Artist from Lefkara

produkowano wino, w jednym ze starych budynków odrestaurowano winiarnię Linos z oryginalnym wyposażeniem. Tutaj możesz poznać rąbek tajemnicy cypryjskiego nektaru Dionizosa.

**TAWERNA >>** Gdziekolwiek zajrzysz w poszukiwaniu lokalnych tradycji, z pewnością trafisz do cypryjskiej tawerny. Gwarnej i zawsze pełnej rozentuzjazmowanych gości. Tradycyjnie to miejskie miejsce. Mężczyźni ubrani zwykle w workowane spodnie „vraka” gromadzą się w kawiarniach, by podyskutować o polityce, zagrać w trick tracka albo ponarzekać na swoje żony przy tygielku wyśmienitej kawy albo kieliszku wina – jak nakazuje kolejna bardzo stara tradycja!

reklama

Cypr zaprasza całą rodzinę

Zosia Klepacka  
Mistrzyni Świata Windsurfingu

Wyspa na cały rok

Love Cyprus

- Grandfather cow carpet, grandmother table... - Socrates can't be denied possessing either charm or showing hospitality. At the end of this trip into the past awaits the cellar, where it's possible to buy Socrates' homemade product, a very fine Commandaria, at dumped prices. The enterprising grandpa produces it on site, using old recipes. To see that this is actually possible simply requires getting familiar with the local history. Wine has been produced in Omodos since always and a winehouse called Linos was restored, along with the original equipment used in the past, in one of the old buildings. Here you can get a glimpse of the secret behind Dionysus' Cypriot nectar.

**THE TAVERN >>** Wherever you'd look for local traditions, surely you'll come into a Cypriot tavern. Loud and always full of enthusiastic guests. Traditionally it's a men's place world. Men dressed in standard baggy "vraka" trousers gather in cafés to chat about politics, play trick-track or grumble about their wives in the company of a cup of exquisite coffee or glass of wine, just as another very old tradition requires.

**Dojazd:** na Cypr regularne przeloty zapewnia LOT. Od kwietnia do końca października działają loty charterowe linii Europy do Pafos.

**Getting there:** LOT provides regular flights to Cyprus. Europy operates charter flights from April thru October to Paphos  
[www.visitcyprus.com](http://www.visitcyprus.com)



Witold Muchowski  
przewodnik Klubu Podróży Horyzonty

# Nad Biebrzą

UPON BIEBRZA RIVER



**Jest w Europie taka rzeka, co odmienia tych, którzy ją odwiedzą, która wciąga jak otaczające ją bagna i trzęsawiska.**

**There is a river in Europe which changes those who visit it, which absorbs as the surrounding swamps and marshes**

fol. Paweł Świątkiewicz

**RZEKA >>** Pośród lasów, łąk i pól północno-wschodniej Polski, między Łomżą i Augustowem kluczy przez otwarte równiny tajemnicza rzeka. Stumilowa wstęga przeplata mokradła, torfowiska i bagna – jeden z najcenniejszych obszarów dzikiej przyrody w Europie. Spotkać tu można łosia, wilka, bobra, a nawet ryśa czy żbika, nie mówiąc już o przeszło 250 gatunkach ptaków. Najważniejszymi pośród chronionych siedlisk są rozległe, otwarte tereny torfowisk niskich bagienn Podlasie i Ławki. Kośne łąki co roku na wiosnę zalewają rzeka. Tylko wysoki, zachodni brzeg nie zmienia się w cyklu rocznych wezbrań.

**THE RIVER >>** The mysterious river meanders among forests, meadows and fields of north-eastern Poland, between Łomża and Augustów. This hundred-mile long ribbon winds through wetlands, peat bogs and swamps - one of the most precious areas of wild nature in Europe. Elk, wolf, beaver, lynx and even wildcat still live here, not to mention over 250 bird species. The vast open Podlasie and Ławki marches are among their key protected nesting sites. Each spring the grasslands are flooded. Only the high western shore of the river does not change in the cycle of annual floods.



**LUDZIE** >> W Wierciszewie, Rusi, Samborach, Burzynie, Brzostowie, Mocarzach od wieków spokojny żywot wiodą rodowici biebrzanie. Trudnią się uprawą roli, hodowlą bydła, ostatnio także agroturystyką. Biegący wzdłuż rzeki oraz starej drogi rząd wsi stanowi także zachodnią granicę parku narodowego. W niewielkim Brzostowie, na 148. kilometrze rzeki, wyrosły cztery wieże widokowe. Najstarsza chybo się na wietrze i grozi zawaleniem – ale z niej właśnie widać najlepiej wiosenne rozlewiska. Kiedy woda nieco opadnie, krowy z kilku gospodarstw przeprawiać się będą na rozległe łąki na drugiej stronie rzeki. To „szczęśliwe krowy z Brzostowa” – symbol tradycyjnego rolnictwa. Rzeka toczy swój cichy i powolny nurt w tle codziennej krzątaniny mieszkańców. Do osady do trzeć można wyłącznie kamiennym gościńcem z Burzyna, Mocarzy albo Jedwabnego. Gdzie indziej w okolicy kocie łby przykrywa warstwa asfaltu. Czyżby zapomniano o tych kilku kilometrach...?

**ŁODZIE** >> Biebrza oddziela wysoczyznę rozciągającą się na jej prawym brzegu, od bezkresnych mokradeł na lewym brzegu.

fot. Paweł Świątkiewicz

**PEOPLE** >> Native people of the Biebrza River have been leading their serene lives in Wierciszewo, Ruś, Sambory, Burzyn, Brzostowo, Mocarze since centuries. They are farmers, breeders and recently – managers of agri-cultural guest-farms. The line of villages along the river and old road marks the western border of the National Park. In the small Brzostowo village, on the 148th kilometre of the river, there are 4 viewing towers. The oldest one wobbles in the wind and threatens with falling down – but it is the one from which the spring marches are best visible. When the water lowers, cows from several farms cross over to the vast meadows on the other side of the river. They are the “happy cows from Brzostowo” – a symbol of traditional farming. The quiet and slow current of the river flows in the background of people’s everyday lives. The village can be reached only by a stone road from Burzyn, Mocarze or Jedwabne. Elsewhere the cobble stones are covered with a layer of asphalt. Were these few kilometres forgotten...?

fot. Paweł Świątkiewicz

Oddziela wsie od żyznych łąk, grzybowych grądów. Na kilkudziesięciokilometrowym odcinku Biebrzy od Osowca do ujścia do Narwi nie ma mostu. Na drugi brzeg przeprowadzić się tu można jedynie łodzią... W Brzostowie, na południowym krańcu wsi mieszka pan Antoni. Jest stolarzem, mechanikiem, rolnikiem – złotą rączką dla całej osady. Od niedawna trudni się także szkutnictwem – wykonuje dla okolicznych mieszkańców drewniane łodzie. Nie jest dziedzicem rodzinnej tradycji, choć ta trwa w regionie od wieków. Do szkutnictwa skłoniła go śmierć sąsiada, który zaopatrywał w łodzie pobliskie wsie. Ciesielskie doświadczenie pozwoliło mu opanować rzemiosło i w krótkim czasie zaczął wodować dla brzostowian kolejne solidne puchówki. Łodzie te nie mają swojej regionalnej nazwy i jedynie przez turystów nazywane są puchówkami na podobieństwo narwińskiej floty. Drzewo, z którego powstają, to sośnia z łomżyńskiego tartaku, nazywana przez autochtonów drewnem chojowym. Dwie burty i dno spinają na końcach dębowe pnie. To jedyne miejsce, na którym można przycupnąć z wiosłem w dłoniach, nazywane jest właśnie cu-



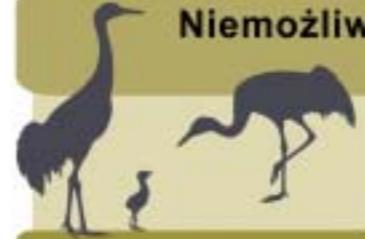
**BOATS** >> Biebrza River separates the heights on its right shore from the boundless swamps on its left shore. It separates villages from fertile fields and mushroom wet ground forests. There is not a single bridge in the tens of kilometres long section between Osowiec to Narew River outlet to Biebrza. Only boats can take you to the other shore. Mr. Antoni lives in Brzostowo. He is a carpenter, mechanic, farmer – a handyman for the entire village. Recently he took up boatbuilding and

#### R E K L A M A



Biebrza Eco-Travel  
[www.biebrza.com](http://www.biebrza.com)

**Niemożliwe  
w zasięgu Twojej ręki...**



**Lot balonem**



**Spływ chatą**



**Safari łośiowe**



**Tropienie wilków**






R. R. Sadurski, P. Świątkiewicz, K. Zub



makes wooden boats for the locals. Boatbuilding was not a tradition in his family, although this profession is very popular in the area. He was forced to take it up after the demise of his neighbour who supplied boats to nearby villages. His experience in carpentry allowed him to master the new craft and soon he started launching solid dinghies. The boats are made from pine wood from a sawmill in Łomża. The sides and bottom of the boats are joined by oak trunks. They create the only place on the boats where one can squat down with a paddle. The hull is divided by two characteristic bulkheads located closer to the stern. These are not only construction elements supporting the sides of the boat. The so called "sadzyk" – a place where water was poured into – is between the bulkheads. That is where freshly caught fish were kept. Owing to this method the fish were sold really fresh. Everyone in the village has a boat. The oldest are even 30 years old. To make sure a boat will stay usable for such a long time, you must know the secrets of its conservation. The fleet from Brzostowo is kept in water year round to make sure the wood does not dry out. Some boats are joined together with chains forming characteristic "half-rosettes". Mr. Witek recalls that when cows grazed far away, by the forest, and did not return home for the night, people used to take the boats for evening and morning milking and returned with churns full of milk. Boats were used to bring hay from the meadows and sometimes cows were transported on rafts made from boats tied together. Nowadays boats are not that necessary. Only sometimes Mr. Witek will be asked to take one out to the river for a photo; once, an enthusiast of original souvenirs purchased an old boat and took it to Germany – he wouldn't even want to hear about buying a new one.



Fot. Paweł Świdłaniowicz, Włodzimierz Muchowski

pem. Kadłub dzieli dwie charakterystyczne grodzie umocowane bliżej rufy. To nie tylko elementy konstrukcyjne, na których rozpięte są burty. Między grodziami znajduje się, tzw. sadzyk, w którym niegdyś stała woda wlewająca się do niego przez otwory w bokach. W sadzyku trzymane były złowione w rzece, żywe ryby. Pozwalało to na sprzedawanie z rzeki świeżej ryby, która szczególnie popytem cieszyła się w okresie wielkiego postu, a także w piątki i soboty. Łódź ma we wsi każdy. Najstarsze mają po 30 lat. Aby łódź służyła długie lata, trzeba znać tajemnice jej konserwacji. Żeby deski się nie zeszły cała brzostowska flota stoi okrągły rok na wodzie, a niektóre łodzie spięte są ze sobą łańcuchami w charakterystyczne półrożety. Pan Witek wspomina, że kiedy krowy pasły się daleko pod lasem i nie wracały na noc, płynęły się łodziami na poranny i wieczorny udój i wracały łodzią wypełnioną bańkami mleka. Łodziami zwoziło się siano z łak, a niekiedy na trawach z połączonych łódek transportowano także krowy. Teraz łódki nie są aż tak potrzebne. Czasem ktoś poprosi pana Witka o wypłynięcie na rzekę do zdjęcia; pewnego roku amator

oryginalnych pamiątek kupił starą, poczerniałą łódź i zabrał ją do Niemiec – o nowej nie chciał słyszeć.

**PRZEMIJANIE >>** Jesienią pustoszą biebrzańskie szlaki. Ciszę zakłóca jedynie klangor ostatnich żurawi, geganie gęsi, świsz labędzich skrzydeł. Nieliczne ptaki pozostaną także na zimę na tzw. oparzeliskach – niezamarzających fragmentach bagien. W olsach już w listopadzie odzywać się zaczyna nasza największa sowa – puchacz. W domach zaś słyszać już na co dzień trzask palonego w piecu i pod kuchnią drzewa... Biebrza ma w sobie magnes przyciągający wędrowców gustujących w miejscowościach, w których zatrzymał się czas, do których nie dociera cywilizacja, samochody i nowoczesne budownictwo. Polska B, Polska drugiej kategorii, „zaczarowane Podlasie” są o dziwo tym, co chcielibyśmy uchronić przed zmianami i zachować jako żywy skansen. I nie tylko przyrodę pragniemy chronić, ale także tradycję, kulturę, styl życia, aby zachować dla przyszłych pokoleń, dla siebie widok konnych furmanek, brzmienie tutejszej mowy, smak mleka prosto od krowy...

**PASSING TIME >>** In autumn the Biebrza River marshes become deserted. The silence is interrupted only by the clamour of leaving cranes, the gaggle of geese, the whoosh of swan wings. Few bird species will stay for winter in the so called morasses – non-freezing parts of the marshland. The largest Polish owl – the eagle owl – can be heard in alder woods already in November. In the houses, the crackling of wood burnt in the chimneys and under stoves can be heard everyday... Biebrza River is a strong magnet for hikers who prefer places where time seems to stand still, unreachd by civilization, cars and modern buildings.

The so called Poland of B category, second league Poland, “the backward Podlasie” is what we would like to protect from changes and maintain it as a living museum. We wish to protect not only nature, but also traditions, culture and lifestyle to keep it for the generations to come and for us – the carts pulled by horses, the sound of local dialect, the taste of milk straight from a cow...

#### R E K L A M A

z a g r o d a  
**KUWASY**



*Stylowy pensjonat  
w Biebrzańskim Parku  
Narodowym*



Woźniewie 30A, 19-206 Rajgród  
tel. (86) 273 35 20, fax. (86) 212 87 20  
e mail: info@zagrodakuwasy.pl  
www.zagrodakuwasy.pl

- ☒ komfortowy wypoczynek  
w otoczeniu dzikiej przyrody
- ☒ 25 pokoi z łazienkami
- ☒ pyszne regionalne jedzenie
- ☒ rowery, kajaki
- ☒ jazda konna i zaprzęgi
- ☒ usługi przewodnickie,  
birdwatching
- ☒ sale szkoleniowe, pobyt integracyjne





# Lubelskie Przestrzeń i kultura

SPACE AND CULTURE

Malownicze krajobrazy i zabytki, w które wpisane są dzieje terenów na pograniczu narodów, kultur i religii. Wszystko to stanowi niezwykłą scenerię dla niezapomnianego urlopu na Lubelszczyźnie.

Picturesque landscapes and sites with the history of the area on the borderland of nations, cultures and religions inscribed in them. All of that makes the exceptional scenery for your unforgettable holiday in Lublin district.

**RÓŻNORODNOŚĆ** >> Przez Polesie Lubelskie, Krainę Lesowych Wąwozów i Roztocza biegnie ponad 4 tys. km szlaków. Można je pokonać podczas pieszej wycieczki, rowerem, z wysokości końskiego grzbietu, czy podczas spływu kajakowego.

**DIVERSITY** >> There are over 4,000 marked trails in Polesie Lubelskie, the land of loess canyons, which can be experienced in many ways: walking, biking, from the rim and from the river.

fot. M. Skiba

**ROWEREM** >> Lubelskie to wyśmienite miejsce na rowerowe wyprawy. Szlaki wytyczone po wzgórzach i równinach łakach i lasach to obietnica wspaniałej przygody. Tereny lubelskiego choć z pozoru fagodne, bez wielkich różnic wysokości doskonale nadają się do uprawiania downhill i freeride'u. Zagłębiem tras rowerowych jest Roztocze, gdzie w okolicach Suśca, Zwierzyniec czy Krasnobrodu całymi dniami podziwiać możemy piękno przyrody i cieszyć się słońcem oraz wypoczynkiem na świeżym powietrzu. Malowniczym szlakiem biegącym przez jeden z największych kompleksów leśnych w Polsce jest Centralny Szlak Roweryowy Roztocza biegący od Kraśnika do Lwowa, który przemierzać można indywidualnie lub podczas Międzynarodowego Rajdu organizowanego na początku maja. Ulubionym kierunkiem rowerzystów jest także Kraina Lessowych Wąwozów i szlaki wiodące wzdłuż Wisły, pozwalające podziwiać przełomy i meandry królowej polskich rzek. Chcąc zaś przekonać się o wielokulturowości pogranicza, warto podążyć na północny-wschód, gdzie pośród jezior i unikalnej przyrody Poleskiego Parku Narodowego spotkać można zabytki podkreślające wielokulturowość regionu.

**W SIODLE** >> Lubelskie słynie z idealnych warunków do jazdy konnej. Wytyczono tu m.in. Poleski Szlak Konny – jeden z najdłuższych w kraju (280 km). Trasa prowadzi przez park narodowy i trzy krajobrazowe oraz liczne rezerwy, gdzie obserwować

**BY BIKE** >> Lublin area has excellent biking conditions. The routes marked on the hills and plains, meadows and forests guarantee great adventures. The lay of land looks gentle but in reality it is perfect for downhill and freeride. Roztocze has the largest number of bicycle routes i.e. the one-day trails near Susiec, Zwierzyniec and Krasnobród allowing you to enjoy the beauty of nature, sun and the outdoors. The Central Roztocze Biking Route from Kraśnik to Lwow is a picturesque trail leading through one of Europe's largest forest complexes. You can embark on it individually or join the International Rally in the beginning of May. The loess canyons and the trails along Vistula River – the meandering Queen of Polish Rivers, are the favourite destination of bikers. If you want to see the multiculturalism of the borderland with your own eyes, you may want to go to the north-western part of the district, where amidst the lakes and unique nature of the Polesie National Park, you can find historical site underlining the multiculturalism of the region.

**IN THE SADDLE** >> Lublin area is famous for ideal conditions for horseback-riding. The Polesie Horseback Trail, one of the longest trails in Poland (280 km), leads through the National Park, three landscape parks and numerous reserves, creating the opportunity to see valuable fauna and flora specimens, forest lakes, marches and morasses. The loess canyons surrounding Kazimierz, Nałęczów and Opole Lubelskie are a



Jarmark Jagielloński w Lublinie / Jagiellonian Fair



Noc Kultury w Lublinie / Night of Culture in Lublin

możemy cenne okazy fauny i flory, śródleśne jeziorka, torfowiska i moczary. Wyprawy malowniczymi jarami i duktami leśnymi oferuje Kraina Lessowych Wąwozów otaczająca Kazimierz, Nałęczów i Opole Lubelskie. Interesującym szlakiem może być również Szlak Ułański czy trasa z Wólki Wieprzeckiej do Senderek. Dumą Roztocza są żyjące na otwartej przestrzeni koniki polskie (hodowla nad stawami Echo k. Zwierzyńca). Amatorzy jeździeckiego powinni także odwiedzić Lasy Janowskie, gdzie prowadzona jest hodowla konika białogórskiego oraz organizowane są Ogólnopolskie Zawody Konne w Skokach przez Przeszkody. Najsłynniejsza stadnina znajduje się oczywiście w Janowie Podlaskim. Hodowla koni czystej krwi arabskiej oraz organizowane tam prestiżowe aukcje przyciągające hodowców i amatorów koni z całego świata.

**PO RZECE** >> Bystry nurt rzeki skręconej niczym gordyjski węzeł i przeszkody pochylonych konarów drzew i szumarów, które trzeba pokonać, aby go rozplatać. Nagrodą będą wspaniałe wspomnienia krajobrazów i przygody na łonie przyrody. Z poziomu wody podglądać można żeremia bobrów, siedliska ptactwa wodnego i unikalne okazy roślin. Wyprawy organizowane są na Wieprzu i Wiśle, a także na mniejszych rzekach jak Tyśmienica, Włodawka, Chodelka, Uherka czy Tanew. Budzącą emocje propozycją jest również spływ po granicy Unii Europejskiej, która przebiega na rzece Bug.

**MIASTO INSPIRACJI** >> Zajrzymy do Lublina. Od lat odbywają się tu renomowane, międzynarodowe festiwale filmowe, teatralne i muzyczne. Nic dziwnego, że miasto kandyduje do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. Szczególnym wydarzeniem jest Jarmark Jagielloński nawiązujący do XV- i XVI-wiecznych tradycji kupieckich, rzemieślniczych i kulinarnych. Podczas

destyny with picturesque ravines and forest paths roads. The Ulan Trail and the route from Wólka Wieprzecza and Senderki are also interesting. Free-range Polish koniks are the pride of Roztocze (the farm is in Echo near Zwierzyniec). Horseback riding enthusiasts should also visit Janów Forests where Białogóra horse is bred and the National Horse Jumping Competition is organized. Poland's most famous stables are in Janów Podlaski. The pure-bred Arabian horses farm and the prestigious horse auctions organized there attract breeders and equestrians from the entire world.

**ON THE RIVER** >> The swift current of the river is twisted as the Gordian knot and obstacles from tree branches and rushes need to be overcome to cut the knot. Your prize will be the marvellous memories of the landscapes and adventures in the nature. From the water level, you can watch the beaver lodges, water birds nesting sites and unique plant species. Rafting trips are organized on Wieprz, Vistula, Tyśmienica, Włodawka, Chodelka, Uherka and Tanew rivers. A kayaking trip on Bug River which marks the eastern border of the EU will give you an adrenaline rush.

**AN INSPIRING TOWN** >> Let us have a look at Lublin. For years it has been the town of acknowledged, international film, theatre and music festivals. It is not a surprise that the city is in the running towards the title of the European Capital of Culture 2016. The Jagiellonian Fair referring to 15th-16th c. merchant, crafts and cooking traditions is an extraordinary event featuring artistic and historical shows as well as knight's rituals. Lublin is once again becoming the meeting point of the East and the West. The Fair is also an opportunity to promote Eastern European culture in the EU and promote Poland in

fot. M. Słoba

Konik polski na terenie Roztoczańskiego Parku Narodowego  
Polish koniks in Roztocze National ParkRekonstrukcja Bitwy pod Tomaszowem Lubelskim „Ocalić od zapomnienia”  
Battle re-enactment near Tomaszów Lubelski

imprezy odbywają się widowiska artystyczne oraz rytuały rycerskie i historyczne. Sam Lublin natomiast staje się, jak dawniej, miejscem spotkania Wschodu i Zachodu. Jarmark jest również okazją do promocji kultury Europy Wschodniej w Unii Europejskiej oraz promocji Polski i UE na Ukrainie i Białorusi. Co roku w czerwcu zapada... Noc Kultury. Miasto staje się wielką sceną artystycznych wydarzeń – wystaw, teatrów, pokazów sztuki... Coraz większą publicznością przyciąga również Art'n'Music Festival „Inne Brzmienia”, łączący oryginalne i często egzotyczne nurty muzyczne z cyklem wystaw, warsztatów i debat nad tożsamością europejską. Festiwalu Sztukmistrzów, „Konfrontacje Teatralne”, Festiwal Teatrów Europy Środkowej „Sąsiedzi”, Międzynarodowe Spotkania Teatrów Tańca, Międzynarodowe Dni Filmu Dokumentalnego „Rozstaje Europy” czy Międzynarodowy Festiwal Młodego Kraju „Pełny Metraż”... tych wydarzeń nie można ominąć!

**MUZY LUBELSKIEGO** >> Nie tylko w samym Lublinie kwitnie życie kulturalne. Sztuka przez duże „K” i muzy wszelakie goszczą podczas międzynarodowych imprez takich jak: Festiwal „Dwa Brzegi”, Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych, Zamojskie Lato Teatralne, Festiwal Trzech Kultur we Włodawie, Letni Festiwal Filmowy w Zwierzynie, inscenizacja Bitew pod Tomaszowem Lubelskim „Ocalić od zapomnienia”. Przyjazd na te imprezy to doskonały pretekst, zeby zostac to kilka dni i spotkać się z przyrodą i zabytkami Lubelskiego!

Ukraine and Belarus. Each year in June the Night of Culture is organized. The town transforms into a gigantic stage for exhibitions, theatre performances and art shows. The Different Sounds Art'n'Music Festival joins original and often exotic music trends with a series of exhibitions, workshops and debates on European identity. Other events you should not miss include the: Magicians Festival, Theatre Confrontations, Central European Theatres Festival "Neighbours", International Dance Theatre Meetings, International Days of Documentary Film "European Crossroads" and the International Young Cinema Festival "Full Length".

**LUBLIN MUSES** >> Cultural life is flourishing also outside of Lublin. Art with capital "A" and all muses are present at international events like the "Two Shores" Festival, Folk Groups and Singers Festival, Zamość Theatre Summer, Three Cultures Festival in Włodawa, Summer Film Festival in Zwierzyniec, Battle Re-enactment near Tomaszów Lubelski "Save from Oblivion". Coming to these events is an excellent pretext to stay for a few days and meet the nature and historical sites of Lublin district!

Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna  
ul. M.C. Skłodowskiej 5 p. 107  
20-029 Lublin  
Tel. 81 532 14 48  
<http://lrot.pl>





## „U Kazika”

Orawka – miejscowość w Dolinie Czarnej Orawy, jeden z najbardziej malowniczych zakątków Górnego Śląska położona wzduż międzynarodowej trasy Kraków - Jabłonka - Chyżne.

Malownicza okolica z punktami widokowymi na Tatry, Jezioro Orawskie, Babią Góru i Pilsko.

- 2, 3 i 4-osobowe pokoje z łazienkami • sauna, jacuzzi • internet bezprzewodowy • odnowa biologiczna • własny parking • plac zabaw dla dzieci • góralska domowa kuchnia • wycieczki krajoznawcze • kuligi i ogniska.

### U KAZIKA

Gospodarstwo Agroturystyczne  
lub Ośrodek Wczasowo-Kolonijny,  
Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy

Danuta i Kazimierz Pieronek  
34-480 Jabłonka Orawska 115, woj. małopolskie  
tel.: 018/265 23 50, fax: 018/2652349  
mob.: 0 608 745 574



[www.ukazika.orawka.pl](http://www.ukazika.orawka.pl)

Wielkie otwarcie sezonu targowego

**Wrocław**  
**12-14 lutego 2010**

**MIĘDZYNARODOWE TARGI TURYSTYCZNE**  
WROCŁAW

Więcej informacji na:  
[www.mttwroclaw.pl](http://www.mttwroclaw.pl)  
tel. 071 341 09 90

**HOTEL & RESTAURANT**



**HOTEL &  
RESTAURANT**

Krakowskie Przedmieście 12, Lublin  
tel.: 081 536 67 20  
[www.vanilla-hotel.pl](http://www.vanilla-hotel.pl) [info@vanilla-hotel.pl](mailto:info@vanilla-hotel.pl)



Serdecznie zapraszamy do „Vanilla Hotel”, położonego w samym sercu Lublina, w XVII-wiecznej kamienicy na lubelskim deptaku. Bliskość Starówki sprawia, że Vanilla Hotel jest idealnym miejscem zarówno dla gości podróżujących w celach służbowych jak i turystycznych. Zapraszamy do skorzystania z 18 pokoi o bardzo różnych, niezwykłych aranżacjach. Pokoi komfortowych, klimatyzowanych z dostępem do internetu. Obsługa naszego hotelu zadba o Państwa i sprawi, że pobyt u nas będzie przyjemnością.

Odwiedzających nasz hotel gości zapraszamy do skorzystania z usług „Vanilla Restaurant”, serwującej dania kuchni europejskiej i wybrane dania kuchni śródziemnomorskiej przygotowane na bazie oryginalnych włoskich produktów. Miłośnikom i smakoszom wina polecamy specjalnie dobrany zestaw win.

Dla pragnących zorganizować kameralne spotkania przygotowaliśmy „Vanilla Club”, gdzie w niebanalnie urządzeniach wnętrzach możecie Państwo miło spędzić czas.

Mamy nadzieję, że odnajdziecie się Państwo w naszych wnętrzach, a my stworzymy atmosferę, w której nie zauważycie jak szybko mija czas.

# Ziemia konińska dla aktywnych

KONIN REGION FOR THE ACTIVE

Zbigniew Dobrzański

**Natura obdarzyła ziemię konińską pięknymi lasami, rzekami, jeziorami, morenowymi wzgórzami. W efekcie stworzyła znamomite miejsce dla uprawiania różnych form aktywnego wypoczynku. Zwłaszcza dla tych, którzy cenią ciszę i spokój.**

**PRZEZ REZERWAT** >> Kompleksy leśne, np. lasy dawnej Puszczy Kazimierskiej oraz liczne w tym rejonie pagórki (pamiątka po lodowcu) zachęcają do pieszych spacerów. Z myślą o tram-pach wytyczono liczne, dobrze oznakowane szlaki prowadzące przez interesujące przyrodniczo i historycznie zakątki. Trasy liczące łącznie ok. 600 km biegą m.in. przez parki krajobrazowe i rezerwaty oraz wzdłuż licznych jezior. Coraz częściej można spotkać też piechurów z kijkami uprawiających modny nordic walking.

**ROWEREM** >> Na brak wrażeń nie mogą narzekać entuzjaści turystyki rowerowej. Dobra sieć boczych dróg o stosunkowo niedużym natężeniu ruchu, świetnie oznakowane specjalne trasy oraz wykorzystywana przez cyklistów sieć szlaków pieszych czynią z Konińskiego bardzo atrakcyjny punkt na rowerowej mapie Polski.

**DLA WODNIAKÓW** >> Konińskie to jedynie miejsce w Europie, gdzie można uprawiać sporty wodne nawet w środku zimy. Siedzibą zespołu elektrowni Pałtnów Adamów



fot.: Alexander Rochau - Fotolia.com

**Nature blessed Konin district with beautiful forests, rivers, lakes and moraine hills. The outcome is – an excellent location for all forms of outdoor sports. Especially if you like silence and serenity.**

**THE RESERVE** >> Forest complexes i.e. the old Kazimierska Forest and numerous hills (left by the glacier) encourage to take a walk. The numerous well-marked trails have been created for hikers. They lead to interesting natural and historical sites. The routes have 600 km in total and run through landscape parks, reserves and along many lakes. Nordic walking is quickly gaining popularity in the area.



sprawia, że woda w Jeziorze Ślesiskim i sąsiednich zbiornikach jest zawsze o kilka stopni wyższa ze względu na podgrzewające je instalacje schładzania tych siłowni. Z tego powodu także wędkarze mają w Konińskiem powody do zadowolenia.

**ZWIEDZAMY** >> W okolicach Konina jest co oglądać i zwiedzać. Są tu pałace, dworce i świątynie, choćby Sanktuarium Maryjne w Licheniu, nazywany Małym Biskupinem skansen archeologiczny w Mrówkach czy klasztor Kamedułów w Bieniszewie. Przez ten rejon przebiega wiele szlaków historycznych, m.in. bursztynowy, piastowski, cysterski i szkocki.

**POD STRZECHĄ** >> Tych, którzy zechcą poznawać uroki ziemi konińskiej, namawiamy na pobyt w jednym z wielu gospodarstw agroturystycznych. Gościnność i serdeczność ich właścicieli warta jest więcej niż luksus pięciogwiazdkowych hoteli.



fot.: Archiwum Starostwo Powiatowe Ziemi Konińskiej

**BICYCLING** >> Enthusiasts of bicycling will not complain about the lack of adventures. A well-developed network of smaller roads with relatively low traffic, excellently marked bicycle routes and walking trials used by bikers make Konin district one of the best locations on the bike map of Poland.

**WATER SPORTS** >> Konin may be the only place in Europe where water sports can be performed in the middle of winter. The vicinity of Pałtnów - Adamów power plant causes water in Ślesiskie Lake and nearby water reservoirs to be a few degrees higher due to the cooling installations in the plant. That is why fishermen are also very happy in Konin district.



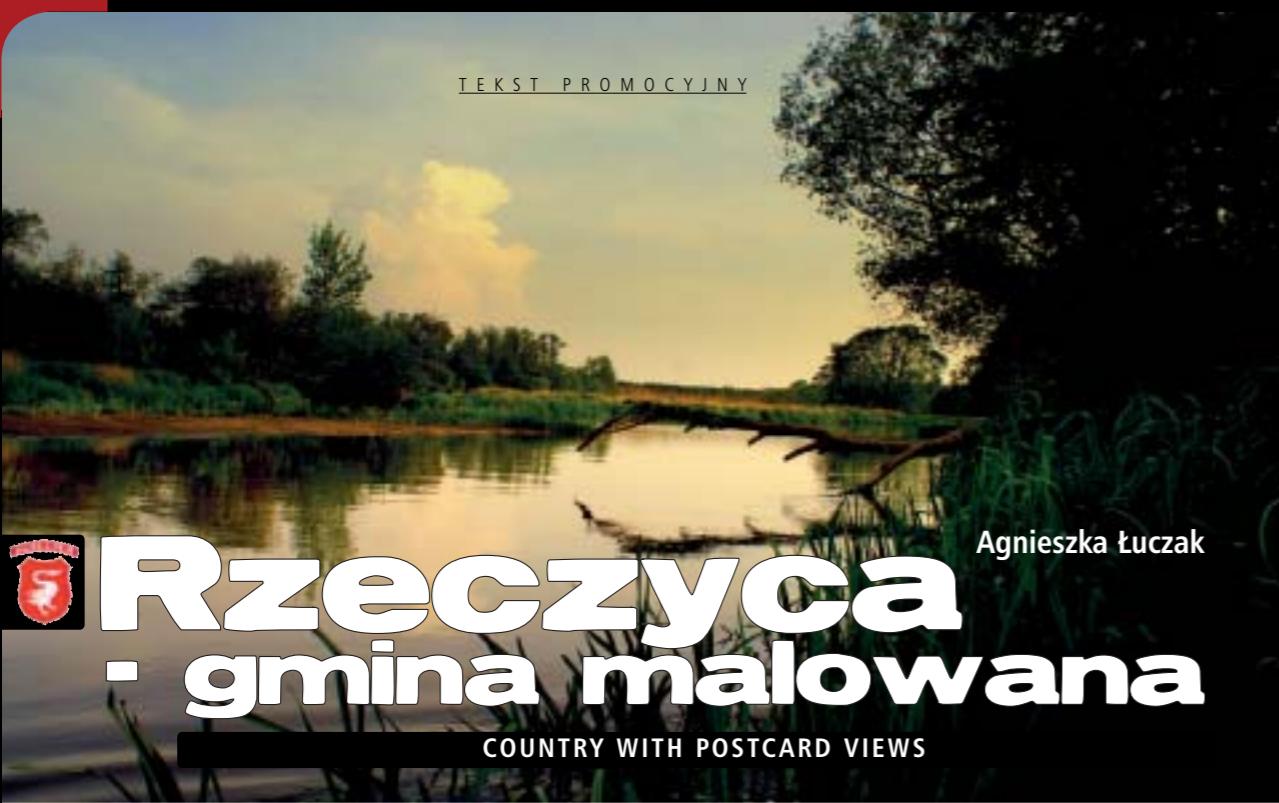
**SIGHTSEEING** >> There is plenty to see and do in Konin district. There are palaces, manors and churches i.e. the Virgin Mary Sanctuary in Licheń, an archaeological open-air museum in Mrówki called the "Little Biskupin" and the Camaldoli monastery in Bieniszew. There are many historical trails crossing through Konin district: the Amber Trail, Piast, Cistercian and Scottish trails.

**UNDER A THATCHED ROOF** >> We encourage those who wish to get to know the charms of Konin region to stay in agri-tourist farms. Hospitality and kindness of their owners are worth more than the luxury in five-star hotels.

Informacja turystyczna: al. 1-go Maja 9, pokój nr 163 (siedziba Starostwa Powiatowego), Konin  
Tourist information: 9, 1-go Maja Av. room no. 163 (building of District Authority), Konin  
[www.powiat.konin.pl](http://www.powiat.konin.pl)



TEKST PROMOCYJNY



**Rzeczyca**  
- gmina malowana

COUNTRY WITH POSTCARD VIEWS

Agnieszka Łuczak

Po rzeczyckich polach, lasach i łąkach zaleca się poruszać niespiesznie. Tylko wówczas można napawać się barwami krajobrazu nizinnej wsi polskiej, ukrytej w samym sercu Polski.

**It is advised to walk slowly in the fields, forests and meadows in Rzeczyca. Only then you will be able to absorb the colours of the Polish lowland village hidden in the heart of Poland.**

**ŁABĘDŹ I HEJNAŁ >>** Do Rzeczycy warto przyjechać po spokój i świeże powietrze. W jej krajobrazie na próżno szukać brył zakładów produkcyjnych i kominów, bowiem zarówno wieś, jak i gmina wolne są od przemysłu. Za to 40 proc. terenu usytuowane jest w obszarze Natura 2000. – I w tym widzimy perspektywy rozwoju i przyszłość naszej gminy – mówi wójt Marek Pałasz. Przez gminę wolno i dostojnie przepływa Pilica. W jej dolinie usytuowały się malownicze wioski: Grotowice, Brzeg, Łęg, Brzeziny, Lubocz, Roszkowa Wola. Szukają w nich natchnienia malarze i plastycy. Nie brakuje tu urokliwych zakątków – w samym centrum Rzeczycy znajduje się np. piękny park wraz ze stawem, po którym pływają łabędzie. Kiedyś okoliczne dobra należały do rodu Duninów, pieczętującego się łabędziem. Dziś łabędź to ptak z gminnego herbu. Łabędź nie jest jedynym znakiem rozpoznawczym Rzeczycy. Gmina posiada też własny hymn oraz... hejnał. Można go wysłuchać codziennie w południe i o północy.

fot. Archiwum Gminnego Ośrodka Kultury w Rzeczyce, Rzeczyca County Culture Centre Archive

**PIESZO, KONNO, KAJAKIEM >>** Dolina Pilicy i Spalski Park Krajobrazowy to główne atrakcje turystyczne Rzeczycy. Piechurzy przemierzą te tereny zielonym szlakiem (57 km, z Tomaszowa do Lubocz). Organizowane są również spływy kajakowe Pilicą. Nad brzegami rzeki powstają wciąż nowe wypożyczalnie kajaków. Przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi w Rzeczycy wytyczany jest szlak konny.

**ŚLADAMI HISTORII >>** Rzeczyca ma już 674 lata. W swej długiej historii związani z nią byli dwaj słynni... księża. Niedługo powstanie poświęcone im muzeum. Pierwszy z nich to błogosławiony Stanisław Papczyński (1631-1701), założyciel Zgromadzenia Księży Marianów. Drugi to Jędrzej Kitowicz (1727-1804), pamiętnikarz i historyk, autor m.in. „Opisu obyczajów za panowania Augusta II”. W latach 1779-1804, był proboszczem parafii rzezeczyckiej. W Rzeczycy Narcyza Żmichowska (1819-76), „entuzjasta”, poetka i pisarka epoki romantyzmu napisała „Paganę” i jednocześnie nauczała wiejskie dzieci w nielegalnej szkółce.

**NA LUDOWĄ NUTĘ >>** W Rzeczycy kultywuje się ludowe obrzędy i tradycje. Co roku odbywa się tu Pierzawka, czyli zbiorowe darcie pierza na poduchę dla pierwszego nowo narodzonego w roku następnym. Towarzyszą temu występy ludowych muzyków, prezentacje ludowych twórców. Na Pierzawkę zapraszamy zawsze w ostatnią sobotę listopada. Do Rzeczycy – przez cały rok.

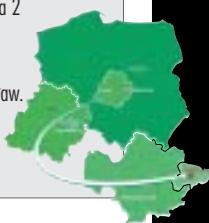


**BY FOOT, HORSE AND IN A KAYAK >>** Pilica River Valley and Spała Landscape Park are the main tourist attractions in Rzeczyca. Hikers can take the green trail (57 km, from Tomaszów to Lubocz). Kayaking trips on Pilica River are another option. New kayak rentals are being opened on the shores. In cooperation with the Łódź Marshall Office a horseback trail is being marked out in Rzeczyca.

**ON TRACE OF HISTORY >>** Rzeczyca is 674 years old. Its long history has seen numerous famous... priests. Soon a museum devoted to them will be open here. The first famous Rzeczyca priest was blessed Stanisław Papczyński (1631-1701), the founder of the Congregation of Marian Fathers. The second one was Jędrzej Kitowicz (1727 – 1804), chronicler and historian. Narcyza Żmichowska (1819 - 1876), “an enthusiast”, a Romantic poet and writer wrote “The Pagan” in Rzeczyca where she also taught village children in an underground Sunday school.

**IN FOLK STYLE >>** Folk customs and traditions are kept alive in Rzeczyca. “Pierzawka”, the traditional bird feathering for a pillow for the first child born next year, is an example of local customs. The event is accompanied by folk music groups and presentations of folk artists. We invite you to “Pierzawka” on the last Saturday in October. And to Rzeczyca – anytime.

Urząd Gminy w Rzeczyce, 97-220 Rzeczyca, ul. Tomaszowska 2  
tel.: 0 44 710 51 11, 710 61 76, fax: 0 44 710 52 20  
e-mail: ug@rzeczyca.pl  
**Odgległości:** Rzeczyca leży 17 km od trasy K-8 Warszawa - Wrocław.  
Warszawa - 100 km, Łódź - 80 km, Piotrków Tryb. - 60 km  
Tomaszów Maz. - 30 km  
[www.rzeczyca.pl](http://www.rzeczyca.pl)





# Podlaskie Produkty PODLASIE 2009 TOURIST PRODUCTS Turystyczne 2009

**Z walorami „zielonych płuc Polski” właściwie można by było spocząć na laurach i spokojnie czekać na turystów, którzy i tak przyjadą... Nic z tych rzeczy! Poszczególne regiony i miasta tego zakątka prześcigają się w pomysłach na nietuzinkowy urlop o każdej porze roku.**

**Having the label of “Poland’s green lungs” we could rest on the laurels and calmly wait for tourists who would come anyway... Well, nothing like that, even though the local nature attracts as a magnet, regions and towns in this part of Poland try to overtake each other with ideas for original holiday at any time of the year.**

**SUWAŁKI KONCERTOWO** >> Wygląda na to, że blues polubił Podlaskie i od kiedy w Suwałkach ruszył Blues Festival, słynnej Rawie Blues wyrósł potężny konkurent do miana bluesowej stolicy Polski. Wystarczy zerknąć na nazwiska gwiazd, które zjechały do stolicy Suwalszczyzny: Joe Bonamassa, Jeremy Spencer & Trond Ytterb, Nina van Horn & Her Band, Sławek Wierzcholski & Nocna Zmiana Bluesa. W tym roku na imprezę stawiło się 180 muzyków z całego świata! [www.suwalkiblues.com](http://www.suwalkiblues.com)

**CONCERTS IN SUWAŁKI** >> It seems that blues music really likes Podlasie region. Since the Blues Festival started in Suwałki the famous Rawa Blues Festival has a strong competitor to the name of the blues capital of Poland. It is enough to look at the names of the celebrities who came to the capital of Suwałki region: Joe Bonamassa, Jeremy Spencer & Trond Ytterb, Nina van Horn & Her Band. Over 180 musicians from the entire world appeared at this year's event. [www.suwalkiblues.com](http://www.suwalkiblues.com)

**BIAŁE SZALEŃSTWO** >> Czeka z pewnością tych, którzy chcą aktywnie wypocząć na Suwalszczyźnie, 15 km na północ od Suwałk już wcześniej działa Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji „Szlement”. Tutaj można liczyć na naprawdę śnieżną zimę i gwarancję, że narty albo deska nie postoją w kącie. Pięć oświetlonych, zaśnieżanych i ratrakowanych tras zjazdowych (od bardzo łatwej po trudną), cztery wyciągi o długości od 300 do 400 m i 100-metrowy wyciąg dla dzieci. Chętni do nauki przy Ośrodku znajdą Szkołę Narciarską z możliwością szkoleń narciarskich i snowboardowych dla amatorów zjazdów w każdym wieku, od przedszkolaków zaczynając. [www.wosir.home.pl](http://www.wosir.home.pl)

**WHITE MADNESS IN SZLEMENT** >> The Sport and Recreation Centre in Szlement, 15 km from Suwałki is waiting for those who want to rest actively. You can count on snowy winter here and we guarantee that your skis and snowboard will not be left in a corner. Five illuminated, snowed and groomed downhill routes (from very easy to difficult), four ski lifts (300-400 m) and one 100 m lift for children. [www.wosir.home.pl](http://www.wosir.home.pl)

**SCIENCE AT WIGRY LAKE** >> At the shore of Wigry, one of the purest lakes in Poland, a hydro-biological station was built in the beginning of the last century. Nowadays, its restored

**WIGRY NAUKOWO** >> Na brzegu Wigier, jednego z najczystszych w Polsce jezior, na początku poprzedniego wieku stała stacja hydrobiologiczna, która do wybuchu II wojny światowej działała jako ośrodek naukowy. W jej odrestaurowanym budynku funkcjonuje dzisiaj interaktywne Muzeum Wigier im. Alfreda Lityńskiego. Wszyscy zwiedzający mogą liczyć na prawdziwą poznaną wyprawę w czasie i wigierskiej przestrzeni. Muzeum to nie tylko eksponaty, ale przede wszystkim prezentacje multimedialne, pokazy filmów, seminaria, warsztaty i zajęcia edukacyjne w laboratorium dla najmłodszych. [www.wigry.win.pl](http://www.wigry.win.pl)

**PAPIESKIM SZLAKIEM** >> „Kanał Augustowski – Szlak Papieski” wyznaczono na pamiątkę wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II 9 czerwca 1999 r. na Ziemi Augustowskiej. Jest to trasa, którą papież odbył na pokładzie statku „Żeglugi Augustowskiej „Serwy“. Pierwsze miejsce związane ze Szlakiem Papieskim znajduje się przy Ośrodku Wypoczynkowym Oficerski Yacht Club Pacyfik w Augustowie, gdzie papież oczekiwany na statek. Wydarzenie to upamiętnia „Fotel“ na hotelowej plaży. Trasa wiedzie przez śluzy Przewięź i Swoboda locks to Gorczyca. The cruise participants take part on lockage and visit Virgin Mary Sanctuary in Studzieniczna – where John Paul II prayed in the Chapel on the island. On Studzieniczne Lake shore there is a monument to the Pope with his famous words engraved: “I was here many times, but as a Pope I am here for the first and probably last time”. [www.augustow.eu](http://www.augustow.eu)

**MELTING POT** >> Multiculturalism is the characteristic trait of the capital of Podlaskie region- Białystok. That is why the “Esperanto and Cultures Trail” was established. It commemorates Ludwik Zamenhof, the author of the Esperanto language. The trail leads to locations connected with Esperanto: Zamenhof's place of birth, the Monument of the Great Synagogue commemorating the tragedy of local Jews, St Nicolas Orthodox Church with Byzantine polychromes, Assumption of the Virgin Mary Cathedral and Christ the King and St Roch Church. [www.odkryj.bialystok.pl](http://www.odkryj.bialystok.pl)

**BIAŁOSTOCKI TYGIEL KULTUROWY** >> Wielokulturowość to znak rozpoznawczy Białegostoku, dlatego powstał „Szlak esperanto i wielu kultur“. Upamiętnia on Ludwika Zamenhofa, twórcę języka esperanto. Na szlaku znajduje się dom urodzenia Zamenhoffa, Pomnik Wielkiej Synagogi, upamiętniający tragedię tutejszej ludności żydowskiej, cerkiew św. Mikołaja z olśniewającymi bizantyjskimi polichromiami oraz kościoły, np. katedra Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny czy kościół pw. Chrystusa Króla i św. Rocha. [www.odkryj.bialystok.pl](http://www.odkryj.bialystok.pl)

**INNE ATRAKCJE** >> Zachęcamy do poznania również innych atrakcyjnych produktów: Szlaku nadbużańskich grodzisk ([www.grodziska.com](http://www.grodziska.com)), sieci gospodarstw agroturystycznych organizujących pobyt w Dolinie Biebrzy - Piątka nad Biebrzy ([www.trotwy.pl](http://www.trotwy.pl)), wiejskich domów pracy twórczej w gospodarstwie ekoturystycznym Urocza (Okopy koło Suchowoli), oferty turystycznej „Opowieści z Narwi“ ([www.turlozma.turystka.net](http://www.turlozma.turystka.net)) po Ziemi Łomżyńskiej, Promocyjnego Spływu Bugiem ([www.siemytacze.pl](http://www.siemytacze.pl)) oraz Festiwalu Kultury i Tradycji Tatarów Polskich ([www.kruszyniany.pl](http://www.kruszyniany.pl)).

building houses an interactive Alfred Lityński Museum of Wigry Area. Its visitors can expect a real discovery tour in time and space. The Museum offers not only the exhibits but first of all multimedia presentations, film screenings, workshops and educational classes in laboratories for the youngest. [www.wigry.win.pl](http://www.wigry.win.pl)

**THE PAPAL TRAIL** >> This is an offer for a more reflective time in Augustów area. “The Papal Trail on Augustów Chanel” was marked out to commemorate the visit of Pope John Paul II on 9 June 1999. It starts at the Pacific Officer's Yacht Club Recreation Centre in Augustów, where the Pope waited for the ship. It is commemorated by a “Chair” placed on the hotel beach after the Holy Father's visit. The route leads through Przewięź and Swoboda locks to Gorczyca. The cruise participants take part on lockage and visit Virgin Mary Sanctuary in Studzieniczna – where John Paul II prayed in the Chapel on the island. On Studzieniczne Lake shore there is a monument to the Pope with his famous words engraved: “I was here many times, but as a Pope I am here for the first and probably last time”. [www.augustow.eu](http://www.augustow.eu)

**OTHER ATTRACTIONS** >> We also encourage you to discover: the Trail of Bug River settlements, network of agrotourist farms organizing stays in the Biebrza River Valley “The Biebrza Five”, Village Creative Work Homes in the eco-tourist farm “Urocza” in Okopy, Łomża area through the “Narwa Tales” and Podlasie Nadbużańskie by choosing the Promotional Rafting on Bug River and the culture of Polish Tatars at the Polish Tatars Culture and Tradition Festival.

Informacja turystyczna / Tourist information  
Suwałki – ul. Hamerszmita 16  
Białystok – ul. Małmeda 6, ul. Kolejowa 9  
[www.podlaskieit.pl](http://www.podlaskieit.pl)



# Pod Babią Góra

Janusz Kociołek

UNDER BABIA GORA

**Kiedy Tatry pękają w szwach pod naporem turystów, leżące nieopodal malownicze beskidzkie szlaki czekają na wędrowców.**

**NA SZCZYT** >> Kto stał kiedyś w kolejce do wejścia na Giewont, to wie, jak wiele z przyjemności płynących z górskiej wędrówki potrafi odebrać turystyczna ciżba. Doceni wówczas zalety samotnych wędrówek po szlakach, jak te wiodące na najwyższy szczyt polskich Beskidów – Babią Góru (polecane zwłaszcza po sezonowym szczytem). Zastrzyk adrenaliny dostarczy podejście Percią Akademików. Trzymając się łańcuchów, poczujemy się jak podczas wspinaczki wysokogórskiej. Przy dobrej pogodzie wynagrodzi wsparcią panorama Beskidów. Zupełnie innych wrażeń dostarczy podejście we mgle, kiedy za plecami jest

**While the Tatras are packed with tourists, the Beskid Scenic routes situated nearby are waiting for wanderers.**

**TO THE TOP** >> Those of you, who stood in a queue eager to go up Giewont, know how tourist throng can deprive of pleasure. They will appreciate good points of hiking lonely mountain routes, such as those leading to the highest summit of the Polish Beskyd Mountains – Babia Góra (recommended especially excluding seasonal peak). A climb along Percią Akademików will assure an adrenalin shot. Holding the chains, we will feel as if we were mountaineering. If the weather is good, the effort will be compensated by a wonderful Beskids' panorama. Totally different impressions will be ensured by a



mleczna otchłań, a przed nami skalna ściana i umocowane do niej łańcuchy i klamry (to wariant dla bardziej doświadczonych).

**PRZYRODA** >> Niezapomniane wschody słońca, panorama Tatr, widok na wzgórza beskidzkich pasm od Beskidu Śląskiego po Gorce i Pieniny oraz cisza... Czyli wszystko to, czego szuka się podczas górskich wędrówek, znajdziemy na szlakach biegących po terenie Babiogórskiego Parku Narodowego. Decyzją UNESCO-MaB jako jeden z pierwszych na świecie otrzymał status rezerwatu biosfery. Spróbujmy się jeszcze zmierzyć z innymi pieszymi szlakami wytyczonymi po Podbabio górze, m.in. w paśmie Policy i Jałowca w Beskidzie Żywieckim, na Leskowiec i Groń Jana Pawła II w Beskidzie Małym lub np. na Koskową Góru w Beskidzie Makowskim.

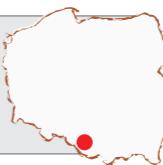
**SPORT** >> Na Podbabio górze (powiat suski) wymarzone dla siebie trasy odnajdą też rowerzyści. Rowerową wycieczkę pograniczem polsko-słowackim można zaplanować nawet na kilka dni po jednej z kilkunastu wyznaczonych tu tras rowerowych. Ostatnio Podbabio górze oplotło też ok. 150 km lokalnych szlaków konnych. Okoliczne ośrodki jeździeckie organizują naukę jazdy konnej, rajdy oraz kuligi w zimowej, beskidzkiej scenerii. A skoro już o zimie mowa, to ta pora roku również na Podbabio górze kojarzy się z narciarskim szaleństwem. Głównym ośrodkiem sportów zimowych jest Zawoja. Narciarstwo biegowe można uprawiać w kilku innych podbabio górkich miejscowościach, a w okolicach Zawoja i Sidziny wędrować na rakietach śnieżnych po specjalnie wytyczonych trasach. Na koniec po porządnej dawce sportu, adrenaliny i świeżego powietrza czas się posilić w jednej z okolicznych karczm. Regionalne jedlo jest smaczne, sycące, a jego ceny nie drążą w sposób nadmierny portfela!

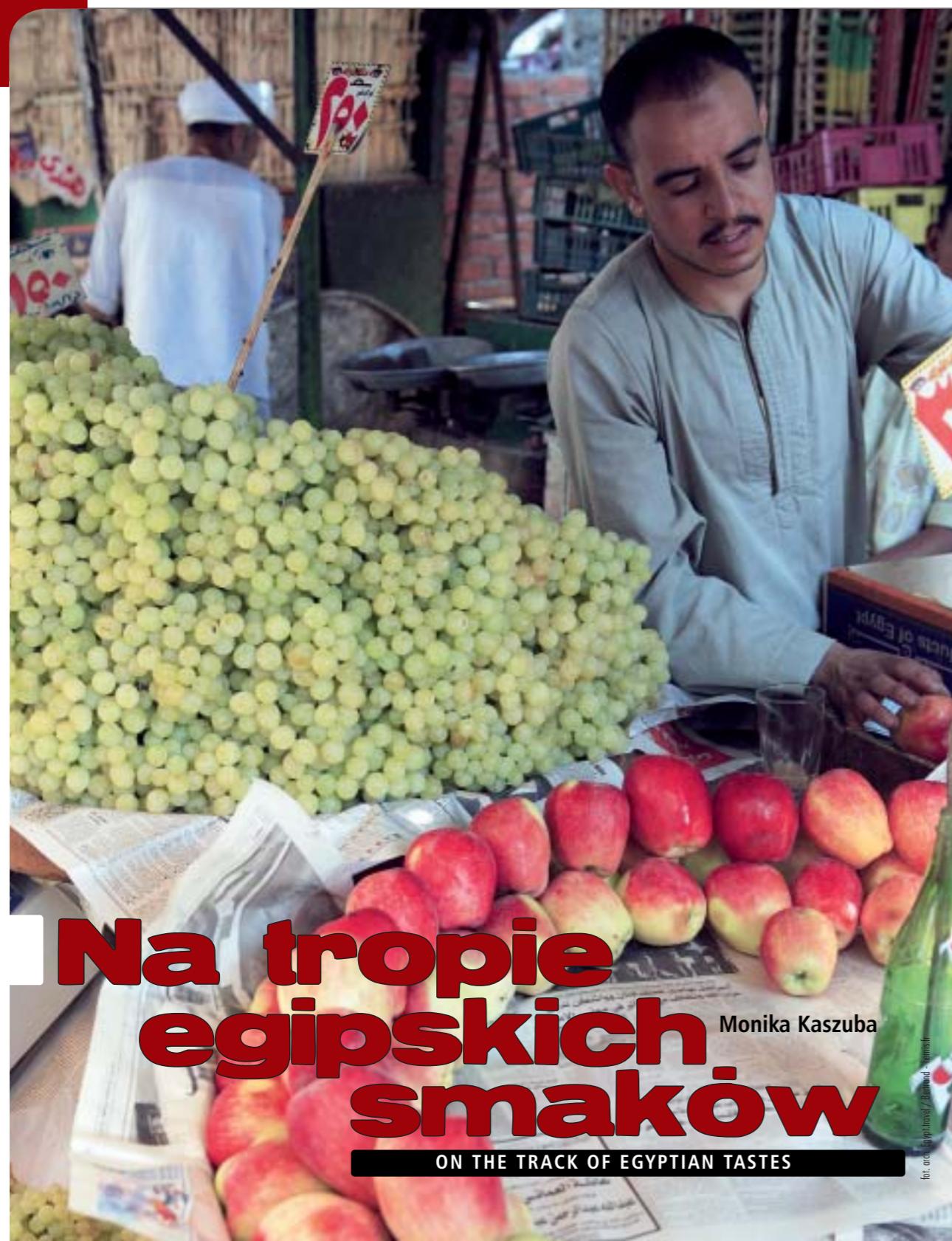
climb in a fog, when behind us there is a milky abyss and in front of us a wall of rock with chains and step irons fixed to it (this is a variant for those, who are more experienced).

**NATURE** >> Unforgettable sunrises, Tatra Mountain Panorama and the view at Beskid ranges from Beskid Slaski to Gorce and Pieniny and silence... This is all that one seeks in mountain trips. We will find it on the routes of National Park of Babia Góra. As one of the first in the world, it was rewarded a status of biosphere reserve by UNESCO-MaB. Let us try some other walking routes marked out in the area of Podbabio górze. These are the following: the Range of Polica and Jałowiec in Beskid Zywiecki, Leskowiec and Gron of John Paul the Second in Beskid Mały, or Koskowa Góra in Beskid Makowski.

**SPORT** >> Podbabio górze is situated within the administrative borders of Suski County. The enthusiasts of bicycling, especially the mountain kind, will find here the dreamed routes. A bike trip along Slovak-Polish borderland can be planned even for a few days using one of a dozen or so outlined cycling lanes. Podbabio górze was entwined lately by 150 kilometres of local horse riding routes. In the Suski County, there are five riding centres, where one can be taught how to ride a horse. The studs organize also longer trips in the surroundings and horseback tours. If you don't feel secure on a horseback, you may like to go on a sledge ride in beautiful winter Beskid scenery. Speaking of winter, this season is associated in Podbabio górze with skiing. The main centre for winter sports is Zawoja, but some other centres in Podbabio górze offer cross-country skiing. In the neighbourhood of Zawoja and Sidzina there is a possibility of practicing snowshoeing on the routes planned especially for it. In the end after a solid dose of sport, adrenaline and fresh air, it is time to refresh oneself in one of the nearby taverns. The regional victuals served there are tasty, satiating and the prices do not clean the wallet out so much.

Starostwo Powiatowe w Suchej Beskidzkiej  
Wydział Kultury i Promocji  
tel.: 0 33 875 78 40  
[www.powiatsuski.pl](http://www.powiatsuski.pl)





# Na tropie egipskich smaków

ON THE TRACK OF EGYPTIAN TASTES

Monika Kaszuba

foto: arch. Egypttravel / Bertrand - hemis.fr

**W egipskiej kuchni krzyżują się szlachetne kulinarne tradycje: arabska, śródziemnomorska i turecka.**

Egipska kuchnia to prostota treści i bogactwo formy, wszystko okraszone bogatym bukietem przypraw, zebrane razem tworzy idealny mariaż.

**APETYT >>** Egzotyczne dla nas nazwy dań to zapowiedź smakowej przygody, ale kiedy przyjrzymy się składnikom, okazuje się, że dobrze je znamy. Cała tajemnica polega na innym przyrządzeniu lub nietuzinkowym połączeniu smaków. W każdym szanującym się lokalu gastronomicznym posiłek rozpoczyna się przekąski w postaci marynowanych warzyw z sosem. Zupa występuje zwykle w trzech wariantach: mięsnym (lahma), warzywnym (hudar) lub rybnym (samak). Danie główne to wariacje na temat mięsa. Niepocieszeni będą tylko fani wieprzowiny, której w Egipcie się nie je. Mięsną część posiłku świetnie wypełnia niedoceniana u nas jagnięcia i baranina podana zwykle w formie kofty lub kebabu. Popularne jest również kushari. Składa się ono z ryżu, makaronu, różnych rodzajów kasz i pietruszki, zazwyczaj okraszonych ostrym sosem czosnkowym lub pomidorowym. To prawdzi-

**Egyptian cuisine combines fine culinary traditions: Arabic, Mediterranean and Turkish.**

Egyptian cuisine is a merge of simple ingredients and lavish form, everything sprinkled with a bouquet of herbs to create the perfect dish.

**APPETITE >>** Exotically-sounding names of dishes promise of a tasteful adventure. When we look at the ingredients we realize we know all of them well. The secret is the cooking process or the combination. In any respectful restaurant, a meal starts with an appetizer – marinated vegetables and sauce. There are usually three kinds of soup: meat (lahma), vegetable (hudar) and fish (samak). The main course usually is a variety of meat. Lamb and mutton, underappreciated in Poland, are most commonly served in koftas and kebabs. Kushari is another popular dish. It contains rice, various kinds of groats, parsley and is served with hot garlic or tomato sauce. It is a true feast for enthusiasts of hot flavours. Vegetarians will not be hungry either. They can try musaka, an eggplant, tomato, garlic casserole with oil and herbs.





wa uczta dla pasjonatów palących smaków. Nawet wegetarianie nie będą narzekać na głód. Do dyspozycji mają musakę, czyli za-piekankę z bakłażanów, pomidorów, czosnku, oleju i przypraw.

**JEGO WYSOKOŚĆ BÓB >>** U nas traktowany po mączemu, w Egipcie podawany na dziesiątki sposobów (pieczony, duszony, miksywany lub w formie pulpy) wiedzie kulinarnej prym. To specjalny gatunek, mniejszy od nam znanego, z cienką skórką i delikatniejszym miąższem. Na tradycyjnym egipskim śniadaniu pojawia się często w wersji rozgotowanej, z cebulą, pomidorami oraz jajkiem i jest jedzony rękami za pomocą kawałków chlebka pita (rodzaj podpłomyka). W wersji obiadowej wykorzystuje się bób do przyrządzenia falafela, czyli pieczonych kulek, doprawionych ziołami, podawanych, np. z chlebkiem pita i obowiązkowo z jogurtowym lub czosnkowym sosem.

**KRÓlestwo PRZYPRAW >>** Kmin (eg. cammun), kolendra, kurkuma, imbir, sezam, pietruszka czy bardziej orientalny szafran, zyskały w egipskiej kuchni poczytne miejsce. Świetnie ostrzają smak każdej i mniej więcej warzywnej potrawy, nadając im szczególny charakter. Ich bogactwo najlepiej widać na miejskich bazарach, takich jak: Chan Al-Chalili w Kairze czy suk w Asuanie, gdzie przyprawowe straganie rozwijają wszystkimi kolorami tęczy. Przyprawy tutaj są tańsze, świezsze i lepszej jakości niż te europejskie, dlatego warto przywieźć sobie zapas z wyprawy do Egiptu.

**BROAD BEANS >>** Poles tend to dismiss it, but in Egypt it is served in tens of ways (baked, stewed, mixed or as a pulp) and is one of the prime foods. It is a special kind, smaller than Polish, with thin skin and more tasty meat. It is traditionally served at breakfast, overcooked with onion, tomato and egg. It is eaten with bare hands and pita bread. At lunch time, broad beans are used for falafels – baked balls with herbs served in pita with yogurt and garlic sauce.

**KINGDOM OF HERBS >>** Cumin, coriander, curcuma, ginger, sesame, parsley and the more oriental saffron, have earned a high place in Egyptian cuisine. They are great to sharpen the taste of any meat and vegetable dish giving it a unique character. The wealth of herbs is easiest to be noticed in bazaars such as: Chan Al-Chalili in Cairo and suk in Asuan, where herb stands bloom with rainbow colours. Local herbs are cheaper, fresher and in better quality than European herbs, that is why it pays off to bring a supply to Europe.

**QUENCH THE THIRST >>** Tea is the best thirst quencher in the hot sun of Egypt. It can be brewed in many different ways but it has to be strong, aromatic and sweet. Serving tea has become a ritual and it is drunk with almost every meal. Hibiscus brew called karkadeh is a kind of red tea and is especially popular. Fresh juices are also very popular: orange, sugar

foto: arch. Egypttravel / Bertrand - hemis.fr

**UGASIĆ PRAGNIENIE >>** W upalnym słońcu Egiptu pragnienie najlepiej zaspokaja herbatą. Musi być mocna, aromatyczna i słodka. Jej podawanie urosło do rangi prawdziwego rytuału, a pija się ją prawie do każdego posiłku. Bardzo popularny jest wywar z hibiskusa, zwany karkadeh, który jest rodzajem czerwonej herbaty. Dużym powodzeniem cieszą się też wyciskarnie soków. Pomarańcze, trzcina cukrowa, daktyle, mango, z niektórych wyciska się sok, inne miksuje i podaje jako koktajle lub gęste musy. W każdej formie są zdrowe, tanie i niesamowicie orzeźwiające. W świecie kawy króluje ta parzona po turecku, w tygielku, który podgrzewa się nie bezpośrednio na ogniu, ale na gorącym piasku. Przy jej parzeniu również obowiązują surowe zasady. Należy poczekać, aż kawa trzy razy podejdzie pod brzegi naczynia, dopiero potem można ją rozlewać do filiżanek. Piana musi koniecznie pokrywać całą powierzchnię kawy, inaczej uzna się ją za nieudaną. Parzenie kawy to świetny test na przyszłą synową. Potencjalna teściowa prosi narzeczoną swojego syna o zaparzenie kawy, jeśli napój się nie uda, to znak, że kandydatka po prostu nie nadaje się na żonę.

**OBYCZAJE >>** Kiedy po zachodzie słońca w miastach, takich jak Kair, nareszcie robi się odrobinę chłodniej, można zakosztować miejskiego życia. Turyści okupują knajpki, bary i restauracje. Egipcjanie mają swoje ulubione miejskie oazy. Spomiędzy bazarowych straganów wylinają się ni stąd, ni zowąd kawiarniane stoliczki, które szybko wypełniają się męskim towarzystwem. Mężczyźni skupiają się tu na trzech czynnościach, paleniu sziszy, grze w taulę oraz piciu kawy, są przy tym świeście przekonani, że dzięki jej mocnemu posłodzeniu zamiast pobudzać, jej napar nabiera mocy usypiania. Po zmroku miejskie trawniki zamieniają się w piknikowe place, na które wylegają tłumnie rodziny z dziećmi, to idealna okazja do beztroskiego, rodzinnego biesiadowania.

**Dojazd:** bezpośrednie połączenie samolotem czarterowym.

**Wiza:** wydawana jest przez ambasadę (ul. Alzacka 18, Warszawa), lub bezpośrednio po wylądowaniu na lotnisku (koszt – 15 dol.). Nie jest wymagana przy pobycie do 14 dni w Sharm el Sheikh.

**Getting there:** from Poland direct transport is provided by charter flights.

**Visas:** Can be obtained on the arrival for 15 USD. Not required from EU citizens travelling to Sharm El Sheikh for up to 14 days.  
[www.egypt.travel](http://www.egypt.travel)

cane, dates, mango – some are squeezed, some are mixed and others served as cocktails and rich smoothies. They are healthy, inexpensive and very refreshing. Turkish coffee, brewed in a pot put directly on hot sand and not fire, is the queen in the world of coffee. There are strict rules of brewing it. You should wait until coffee "rises" three times and only then it can be served. The foam has to cover the entire surface of the liquid otherwise it is considered bad. Brewing coffee is thought as an excellent way to test the future daughter-in-law. The potential mother-in-law asks her son's fiancée to brew coffee, if the beverage does not turn out fine, it is a sign that the candidate is not good for a wife.

**CUSTOMS >>** When it gets a little cooler after sunset in cities such as Cairo, you can taste the city life. Tourists occupy pubs, bars and restaurants. Egyptians have their own favourite urban oases. Café tables appear out of nowhere among bazaar stands and quickly fill with men. They usually devote themselves to three activities: smoking sheesha, playing taula and drinking coffee. They believe that extremely sweet coffee instead of stimulating helps to wind down. After dark the lawns turn into picnic squares populated with families and children. It is an ideal location for a carefree family dinner.

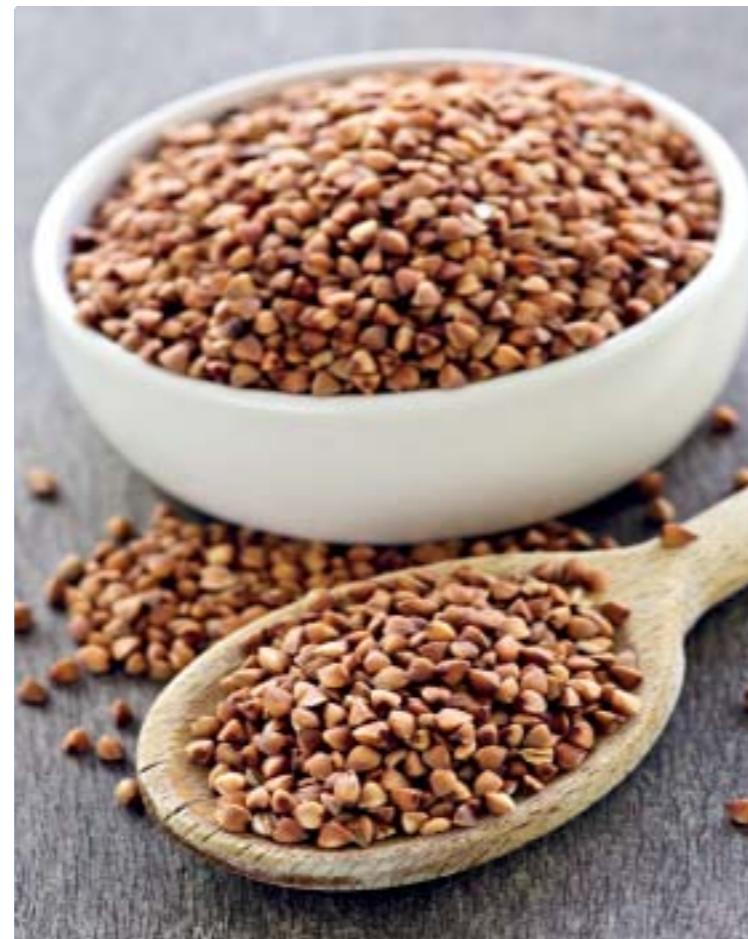


# Sposób COOKING TIPS na kaszę

Dorota Chojnowska

**Moc zabytków, moc wrażeń i fascynująca przyroda... Zwiedzanie Roztocza wymaga dużo wysiłku. Ale nie oszczędzajmy się. Nadwątlone siły zregenerują lokalne przysmaki!**

**SMAKOŁYKI** >> Odkrywanie kulinarnych skarbów Roztocza wymaga nie lada odporności na pokusy. Bo jak ich ma nie być, skoro nieskażone cywilizacją lasy i pola dostarczają na roztockańskie stoły produkty najwyższej klasy! Następnie te produkty gospodynie domowe w mistrzowski sposób wykorzystują przy wyrobie swych przysmaków. Grzyby, dziczyzna, kasze, warzywa, owoce i domowe przetwory w różnych, czasem bardzo zaskakujących konfiguracjach, przeplatają się w tutejszych da niach. Najznamienitsi ich twórcy zmierzyli się podczas konkursu kulinarnego Smaki Zamościa i Roztocza zorganizowanego przez Urząd Miasta Zamościa i Lokalną Organizację Turystyczną. Decyzja, której z przygotowanych potraw należy się pali ma pierwszeństwa, nie była łatwa. Główko się nad nią jury na czele z Karolem Okrasą, a jego kulinarnemu gustowi możemy zaufać.



**A plenitude of historical sites, impressions and fascinating nature... sightseeing Roztocze requires a lot of energy. But let us not spare ourselves. Local delicacies will help to restore strength!**

fot. Elenathewise - Fotolia.com



Zawijanec



Pieróg biłgorajski



Śledź w oleju rzepakowym  
Herrings in rape oil

**KRÓLESTWO KASZY** >> Na roztockańskich polach przed żniwami faluje na wietrze gryka i proso. Z tego pierwszego powstaje najzdrowsza z wszystkich kasz – kasza gryczana. Z fuskanych ziaren prosa wyrabia się kaszę jaglaną. Niegdyś popularna w całej Polsce, dziś powszechnie stosowana jest tylko na Roztoczu – a szkoda, bo zwiera cenne dla zdrowia minerały, m.in. krzemionkę, która poprawi wygląd naszej skóry, włosów i paznokci. Kaszę jaglaną docenili jednak jurorzy – Pieróg Lubelski Jaglany (Piekarnia Peziół z Lublina) zdobył pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajął Pieróg Biłgorajski. Rozkrojony uwiódł sędziów znakomitym zapachem nadzienia z kaszy gryczanej oczywiście, ziemniaków, z dodatkiem skwarek, przypraw i białego sera. Czy nas też uwiedzie? Przekonamy się o tym w Zagrodzie „Roztocze” (Obsza 138). Koniec z pierogami. Kasza gryczana jest dużo bardziej wszechstronna. Można to sprawdzić w restauracji Muzealna (ul. Ormiańska 30, Zamość), gdzie serwowany jest laureat trzeciego miejsca – gołąbki gryczane z sosem z grzybków.

**DOMOWE WYPIEKI** >> Przyjeżdżając na Roztocze, jednego możemy być pewni – tradycyjne potrawy przetrwały nie tylko w restauracyjnych menu, lecz również w domach. Przekonały o tym gospodynie z Mokrego, które zaprezentowały swoje gryczaki mokrzyckie, czyli bułeczki nadziewane farszem z kaszy gryczanej, białego sera, ziemniaków i cebuli. Natomiast we wsi Hubal wciąż wyrabia się kartoflaczki. Tym razem farsz zapieczony w cieście drożdżowym składa się, oprócz ziemniaków i kaszy gryczanej, z papryki, sera koziego, świeżej mięty i przypraw.

**KULINARNE ROZMAITOŚCI** >> W tradycyjnej roztockańskiej kuchni jest również miejsce na potrawy, w których kaszy gryczanej nie ma! Niegdyś, szczególnie zimą i wczesną wiosną, kiedy spiżarnie były już puste, a nowe plony jeszcze nie doj-

**TREATS** >> Discovering the culinary treasures of Roztocze calls for unique resistance to temptation. The temptations are huge because the unpolluted forests and fields of Roztocze yield highest quality crop! Fresh products are masterly used by housewives to prepare various treats. Mushroom, game, groats, vegetable, fruit and homemade preserves are the ingredients, sometimes combined in a very surprising way, of local specialties. Outstanding cooks competed in the Tastes of Zamość and Roztocze competition organized by the Zamość Town Hall and the Local Tourist Organization. Choosing the best dish was very difficult. Finally the choice was made by the entire jury, headed by Karol Okrasa, whose culinary taste we can fully trust.

**KINGDOM OF GROATS** >> Just before harvest buckwheat and millet dance in the wind in Roztocze fields. They are both kinds of healthiest groats. Millet used to be popular throughout Poland but today is only common in Roztocze – which is a pity because it contains precious minerals i.e. silica which improves skin, hair and nails. It was appreciated by the judges – the Lublin millet dumpling (Peziół Bakery from Lublin) won the first prize. The second prize was awarded to Biłgoraj dumpling. When cut into half it seduced the judges with the aroma of buckwheat, potato, crackling, herbs and cottage cheese filling. Will you also be seduced? You can find out in Roztocze Inn (Obsza 138). That's enough of dumplings. Buckwheat is much more versatile. You can see for yourself in Muzealna Restaurant (30 Ormiańska St., Zamość), where the third prize winner – cabbage stuffed with buckwheat in mushroom sauce is served.

**HOME BAKING** >> Traditional dishes cannot be found in restaurant menus only but also in regular homes. It was proved



by women from Mokre, who presented their gryczaki mokrzyskie, buns stuffed with buckwheat, cottage cheese, potatoes and onions. Kartoflaczki are still made in Hubal village. The buckwheat, potato, peppers, goat cheese, peppermint and herbs filling is baked in yeast cake.

**CULINARY MISCELLANEA >>** Traditional Roztocze cuisine has also dishes without groats! Some time ago when the pantries were already empty in the winter and early spring and new crop hasn't matured yet, women cooked the "Dziad" soup. They used the simplest recipe – add everything that you have left. Usually it was potatoes, cabbage and garlic. Today the "hungry soup" was upgraded to an art by the residents of Krzeszów. Their dish received a special prize. The elegant Corner Pub (6 Żeromskiego St., Zamość) serves cabbage and mushroom stuffing in yeast cake - zawijasy roztoczańskie.

rały, gospodynie gotowały zupę „dziad”. Jak można się domyślić z nazwy, gotując ją kierowały się najprostszym przepisem – do garnka wrzucali to, co jeszcze im się zostało w spiżarni. Najczęściej były to ziemniaki, kapusta, czosnek. Dziś zupę „z niczego” podnosły do rangi sztuki gospodynie z Krzeszowa. Ich dzieło otrzymało wyróżnienie. W eleganckim wnętrzu Corner Pub (ul. Żeromskiego 6, Zamość) skosztujemy zaś farszu z kapusty z grzybami zawiniętej w ciasto drożdżowe, czyli zawijasy roztoczańskie.

**RZEPAK >>** Do specyficznego smaku oleju świątecznego roztoczańskiego trzeba się trochę przekonać, ale warto. Po pierwsze, dlatego, że nigdzie indziej go nie skosztujemy. Po drugie, olej uzyskiwany jest z pierwszego tłoczenia rzepaku uprawianego przy minimalnym użyciu środków chemicznych. Sam proces odbywa się w ten sam sposób jak 100 lat temu. Wówczas gospodarze albo sami go tłoczili albo zwozili rzepak do tłocni oleju i sprzedawali go na targach podczas wielkiego postu lub adwentu. Dziś produkuje się go przez cały rok i można go skosztować, jak również wszystkich innych roztoczańskich przysmaków, nie tylko od święta.

Dojazd: pociągiem lub autobusem  
Informacja turystyczna: Rynek Wielki 13 - ratusz, Zamość, ZOIT - 0 84 639 22 92  
**Getting there:** by train or by bus  
Tourist information: 13 Rynek Wielki - ratusz, Zamość, ZOIT - 0 84 639 22 92  
[www.zamosc.pl](http://www.zamosc.pl), [www.rozlosze.org](http://www.rozlosze.org)



Corner Pub

# Zwierzyniec

odpoczynek dla każdego



*Oferujemy całoroczne apartamenty mieszkalne w zielonej krainie lasów Roztocza*

**„Mieszkania na Sprzedaż”**  
Chrzanowscy Sp. z o.o.  
ul. Północna 22a,  
20-064 Lublin  
tel/fax 081 740 37 87  
[www.mnschrzanowscy.pl](http://www.mnschrzanowscy.pl)



- Wymarzone miejsce dla osób szukających spokoju i kontaktu z przyrodą,
- Nad rzeką Wieprz, otoczone ze wszystkich stron lasami
- W sąsiedztwie Roztoczańskiego Parku Narodowego, W pobliżu stawów „Echo”
- Znakowane trasy turystyczne, w tym dla osób niepełnosprawnych
- Sieć ścieżek rowerowych
- Liczne zabytki z końca XVIII wieku

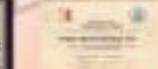
#### W OKOLICY

- Skarby architektury drewnianej
- Setki, tysiące kapliczek przydrożnych
- Drewniane cerkwie
- Zbiorniki wodne w Krasnobrodzie, Zwierzyniecu oraz prawie 1000 ha akwen w Nielisz
- W okresie zimowym wyciągi narciarskie w Krasnobrodzie
- Doskonałe miejsce wypadowe do zwiedzania okolic m.in. Zamość, Szczebrzeszyn, Susiec, Guć
- Dużą atrakcją turystyczną jest Letnia Akademia Filmowa, ściągająca co roku do Zwierzynieca rzesze miłośników kina

# Academia de la Lengua

Istniejemy od 1994 roku

## ZAPRASZAMY NA KURSY SEMESTRALNE

	Language Mega Centre		École Française		Academia de la Lengua Española		Centro Italiano		Centro da Língua Portuguesa
	Kawiarenki dyskusyjne		Warsztaty kulinarne		Warsztaty internetowe		Warsztaty hobbyistyczne		Warsztaty muzyczne
	FAIR PLAY		EKO Eurostudenta		Oko Eurostudenta		Diploma		Diploma

<http://www.academiadadelengua.pl/>  
ul.Chmielna 7/9 00-021 Warszawa

e-mail: [academia@ant.pl](mailto:academia@ant.pl)

tel: 828 10 21, 826 29 39 fax: 826 18 09

# Do Czech CZECH WINES na wino

**Czytając „Przygody dobrego wojaka Szwejka”, nigdy bym nie pomyślał, że kiedyś bardziej będzie mnie interesowało czeskie wino, a nie piwo.**

Winnice uprawiane są w całych niemal Czechach. Winorośle wspinają się do słońca w Pradze, w okolicach Melnika, Mostu, Roudnic nad Łabą i na Morawach Południowych, dokąd właśnie kieruję swój samochód.

**ŁYK HISTORII >>** Po podziale kraju na Czechy i Słowację ci pierwi otrzymali około jednej trzeciej upraw winorośli. Były to wtedy jeszcze pokomunistyczne zaniedbane winnice, które dostarczały grona potężnym spółdzielniom produkującym wina ogólnie niskiej jakości. Na szczęście od tego czasu wiele się zmieniło. Morawy leżące na podobnej szerokości geograficznej co Alzacja i Burgundia mają odpowiedni, kontynentalny klimat i pasję ludzi, która z ich humorem daje piorunująco szybkie i smaczne efekty. Winnice są w większości usytuowane na południowo-zachodnich stokach, na których uprawa gron sięga czasów... Marka Aureliusza!



**Reading “The Good Soldier Svejk” I would have never guessed that I will be more interested in Czech wine than beer.**

fot. : PHB.cz - Fotolia.com, arch. czeheturian

Wojtek Henszel



**BIAŁE I NIEBIESKIE >>** Zakotwiczyłem w Mikulovie. Tużtejsi winiarze uprawiają białe szczepy sauvignon blanc, veltínské zelené (podstawowy austriacki szczep) i riesling vlassky (welschriesling). Ich wina są przepyszne, świeże, o niepowtarzalnej owocowości i dynamice. Popularne czerwone szczepy to frankovka (blaufrankisch lub limberger), vavrinecke (st. laurent) i zweigelt, czyli typowe również dla Austrii odmiany. Natrafiałem także na ciekawe wina ze szczepu portugalska niebieska (tutaj nie mówi się o czerwonych gronach, lecz niebieskich) – lekkie i przyjemne w smaku o delikatnych aromatach owoców leśnych i stonowanej kwasowości. Polecam winnice w Novosedlach, a szczególnie Petru Marcincaka, u którego piłem wyjątkowo opulentnego i zarazem świeżego traminera. Na degustacji „w ciemno” mógłbym pomylić go z alzackim! Specjalnością Petru są jednak wina lodowe i słomiane (grona po winobraniu suszy się trzy miesiące na matach słomianych), które są kusząco słodkie. W piwnicach barokowej rezydencji Valtice znajduje się Salon Win Republiki Czeskiej. Od 2001 najlepszą setkę czeskich win wybiera i umieszcza tu specjalna komisja. Można ich próbować oraz zobaczyć nagrodzone w poprzednich latach. Organizowane są również degustacje, a wszystko to za niewielką ryczałtową opłatą przy wejściu ([www.salonvin.cz](http://www.salonvin.cz)). Moje sommelierskie podniebienie było w siódmym niebie!

**WINOBRANIE >>** Na Morawach, na św. Marcina 11 listopada organizowane są festyny winiarskie, a największe w Mi-

Vineyards can be found everywhere across the Czech Republic. Grapevines climb to the sun in Prague, Melnik, Most, Roudnica upon Elbe River regions and in southern Moravia, where I am headed.

**A SIP OF HISTORY >>** After the division of the country into the Czech Republic and Slovakia, the first received about one-third of the vineyards. At that time these were post-communist neglected wineries which supplied grapes to co-ops producing low quality wines. Luckily, a lot has changed. Moravia situated at similar latitude as Alsace and Burgundy has the suitable, continental climate and human passion, which combined with the sense of humour gives staggering and tasty results. Majority of the vineyards are located on the south-west slopes where grapes were cultivated in the times of.... Marcus Aurelius!

**WHITE AND BLUE >>** I stopped in Mikulov. Local winers cultivate white grape grafts of Sauvignon Blanc, Veltínské Zelené (basic Austrian graft) and Riesling Vlassky (Welschriesling). Mikulov wines are delicious, fresh, with unrepeatable fruity taste and dynamics. The popular red grafts are Frankovka (Blaufrankisch and Limberger), Vavrinecke (St. Laurent) and Zweigelt also typical for Austria. I have also seen interesting blue Portuguese graft (with blue, not red grapes) – light and pleasant in taste with the aroma of forest fruit and toned acidity. I recommend the vineyards in Novosedlach, especially the one of Petr Marcincak, where I had a rarely opulent and fresh Traminer. At a “blind” tasting I could mistake it with



Winobranie w Mikulovie / Wine harvest festival in Mikulov



the Alsatian one! Petr's specialty is ice and hay wines (grapes are dried for 3 months on hay mats), which are temptingly sweet. The "Czech Wine Salon" is located in the Baroque residence in Valtice. Since 2001 one hundred best Czech wines are selected and placed here by a special commission. Those awarded can be tasted. All that for a small fee at the entrance ([www.salonvin.cz](http://www.salonvin.cz)). My palate of a sommelier was in "seventh heaven" here!

#### GRAPE HARVEST >>

In Moravia, winery festivals are organized on St Martin's Day – November 11. The biggest ones are held in Mikulov, Znojmo and Uherske Hradiste. That is when the cellars of wine producers open. Bottles from the best years are placed on barrels used as tables. You can taste the wines, fall in love with them and buy them. For a reasonable price. On November 11, at 11 a.m. the first white and red wines – "Svatomartinskie vina" (equivalent of Beaujolais Nouveau) are cracked open. They can be tasted at every fair. These wines are fresh, with fruity taste and may contain small quantities of carbon dioxide. Red wines are best served with baked goose with white and red cabbage, knedlik and potato pancakes. Experts recommend serving white and pink wine with stuffed chicken. "Burczak" is a fermenting white, red and pink wine. If you "buy to go", remember to close the bottle (with special cut cork preventing gas leakage), so the young wine does not explode. I recommend Vojtech Pazderka's vineyards in Mikulov, where in addition to wine tasting you can visit the dark cellars



fot. Roman Delan - Fotolia.com, arch. CzechTourism, PHB.cz - Fotolia.com

kulovie, Znojmie i Uherskim Hradistem. Wówczas otwierają się piwnice producentów win. Na beczkach po winie występujących w roli stołów wystawiane są butelki z najlepszych roczników. Można ich spróbować, zakochać się i kupić. Za przystępna cenę. O godz. 11, 11 listopada rozlewane są pierwsze białe i czerwone svatomartinskie vina z nowego rocznika (odpowiednik Beaujolais Nouveau). Można ich skosztować na każdym festynie. Wina te są świeże, o owocowym smaku i mogą zawierać małe ilości dwutlenku węgla. Wino czerwone najlepiej serwować do pieczonej gęsi z czerwoną i białą kapustą, knedlikiem i plackami ziemniaczanymi. Do białego i różowego znawcy polecają pieczonego kurczaka z nadzieniem. Innym jeszcze fermentującym winem jest biały, czerwony i różowy „burczak”. Kupując butelkę na wynos, pamiętajmy, by jej nie zamknić korkiem (są one specjalnie podcięte żeby gaz się z butelki ułatniał), by nam ten młodzik nie eksplodował! W samym Mikulovie polecam winnice Vojtech'a Pazderki, gdzie oprócz degustacji można zwiedzić ciemne piwnice, w których łatwo się zgubić. Ciekawe wina proponuje Rostislav Kosek, u którego skosztujemy doskonałego alibernetu (alicante bouschet i cabernet sauvignon).

**NA DWÓCH KOŁACH >>** Do morawskich winnic doprowadzą wspaniałe trasy rowerowe – „Moravské Vinařské Stezky” o łącznej długości ponad 1200 km! Z Mikulova można się bez problemów rowerem przedostać do Austrii, a wracając do Czech,



Mikulov

zahaczamy o ciekawe winnice w Novosedlach czy Cejkovicach. Tam w ciepłych piwnicach zamku templariuszy odbywają się degustacje win.

#### TELEFON U JEZUITÓW >>

Bardzo szczególnym miejscem jest również piwnica winna w Primeticach z powodu swej wyjątkowej akustyki. Piwnica, która służyła za jezuicką burzę, została wybudowana w latach 1740-56 i jest w kształcie krzyża. Jest unikalna chociażby ze względów na swoje rozmiary. Główny korytarz z wielkimi beczkami po obu stronach ma 110 m długości i jest szeroki na 10 m. Ramię krzyża ma 56 m, a piwnica wysoka jest na 6 m. Szlachetna pleśń, która pokrywa ściany piwnicy jest swoistym filtrem powietrza, dlatego nie potrzeba klimatyzacji. Dojrzewają tutaj wina z regionu znojemskiego. Prawdziwą atrakcją stanowi „telefon jezuicki”. Żeby go uruchomić wystarczy wyszeptać kilka słów do ściany, a głos nasz przejdzie przez sklepienie krzyżowe na drugą stronę korytarza. To jest kolejna rzecz, która sprawia, że degustowanie win sprawia mi tu wyjątkową przyjemność.

where it is easy to get lost. Rostislav Kosek also offers fine wines including the excellent Alibernet (Alicante Bouchet and Cabernet Sauvignon)

#### ON TWO WHEELS >>

Moravia vineyards can be reached by excellent bike trails - "Moravské Vinařské Stezky" with total length of over 1200 km! From Mikulov you can easily bike to Austria and on your way back to the Czech Republic stop in the vineyards in Novosedle and Cejkovice. There, in the cool Templar Knights castle cellars, wine tastings are organized.

#### PHONE AT THE JESUITS >>

The cellar in Primetice is a particular place due to its unusual acoustics. The basement which was used as a Jesuit boarding school was built in 1740-1756 in the shape of a cross. It is unique if only for its size. The main corridor with large barrels on both sides is 110 m long and 10 m wide. The arm of the cross is 56 m and the cellar is 6 m high. The refined mould which covers the walls creates an air filter and air-conditioning is not needed here. Wines from Znojmo region mature here. The "Jesuit phone" is a real attraction. If you say something quietly to the wall, your voice will be carried to the other side of the corridor. This is the attraction of the region and tasting wines here is extra pleasant.



#### Festiwal wina / Wine festival:

- 11-15.11 – Cejkovice
- 11.11 – Uherske Hradiste, [www.uherske-hradiste.cz](http://www.uherske-hradiste.cz)
- 11.11 – Bredov, Lednice, Valtice [www.moravskysommelier.cz](http://www.moravskysommelier.cz)
- 11.11 – Brno, Blansko, [www.transvin.cz](http://www.transvin.cz)
- 11-15.11 – Mikulov, [www.zameckimikulov.cz](http://www.zameckimikulov.cz)
- [www.moravinkmikulov.eu](http://www.moravinkmikulov.eu)
- [www.svatomartinskevino.cz](http://www.svatomartinskevino.cz), [www.wineofczechrepublic.cz](http://www.wineofczechrepublic.cz)

# Klimatyczne podróże

CLIMATIC TRAVELS

Zimno, ciepłe, gorąco. Każdy klimat jest dobry na wycieczkę, podróż, wyprawę. Od chłodnego Sztokholmu, po gorący Meksyk, bo nie stopnie na termometrze są ważne, ale temperatura podróżniczych emocji...

**Cold, you are getting warmer, hot. Every climate is good for a trip, travel, and excursion: from the chilly Stockholm until the hot Mexico. The grades on the thermometer are not important, but the temperature of the traveller's emotions...**



## Weekend w Sztokholmie

Szwedzka stolica to, z jednej strony, nowoczesność i monumentalizm, z drugiej, klimat staromiejskich zakątków, knajpek i restauracji pochowanych w średnowiecznych piwnicach. W piątkowe i sobotnie wieczory miasto tętni życiem, bo jego mieszkańców i przyjezdni potrafią bać się nie gorzej niż gorączkowści południowcy. Jesienią do Sztokholmu zabierze cię Polferries. W ofercie przewoźnika znajdziesz rejsy tematyczne, które zagwarantują świetną zabawę.

[www.polferries.pl](http://www.polferries.pl); tel. 0 94 355 21 02



## Safari łosiowe nad Biebrzą

Bagna Biebrzy to jedne z tych miejsc, gdzie dzika przyroda jest na wyciągnięcie ręki. Zima nad bagnami Biebrzy o obrazkami niczym w serialu „Przystanek Alaska” to okazja, by bezkrwawo zapolować na łosia. Wszyscy chętni na łosiuową wyprawę, uzbrojeni w lornetki i aparaty fotograficzne mają niepowtarzalną okazję spotkać i podziwiać te zwierzęta z odległości kilkunastu metrów. Jeśli go nie spotkają, organizatorzy - Biebrza Eco - Travel zwraca 100 proc wartość wyprawy.

[www.biebrza.com](http://www.biebrza.com); tel. 0 85 738 07 85

Monika Kaszuba



## Śladami Majów i Azteków

Meksyk zachwyca tajemniczością, egzotyką, odmiennością. Mexico City, Acapulco, Palenque, Tulum, Merida, od największych metropolii, po niewielkie kolonialne miasta, które pamiętają burzliwe zetknięcie kultur: indiańskiej i hiszpańskiej. Wyprawa do królestwa Azteków i Majów to podróż w czasie i przestrzeni pełnej fascynujących tajemnic, niezwykłych budowli z niezamiannymi krajobrazami w tle. To także okazja, aby w atmosferze sjeny przekonać się o słynnej meksykańskiej gościnności.

[www.goldenmexico.com](http://www.goldenmexico.com); tel. 0 12 422 88 63



## Relaks w Arka Medical Spa

Zaledwie 70 m od plaży w Kołobrzegu znajdziesz niezwykły kompleks wypoczynkowo-uzdrowiskowy Arka Medical Spa. To wyjątkowa, bo czterogwiazdkowa oaza relaksu. Specjalistyczne gabinety fizjoterapii, krioterapii, hydroterapii, balneologii oferują ponad 60 różnych zabiegów. Galeria spa pozwala dopieścić i ciało i ducha. Zabiegi medycyny estetycznej, kompleksowa pielęgnacja i masaż z dalekiej Azji wykonywany przez tajskie masażystki to idealne dopełnienie relaksu w nadmorskiej Arce.

[www.arka-mega.pl](http://www.arka-mega.pl); tel. 0 94 353 21 81

R E K L A M A

**Bez trudu poznasz maoryski język**

**bo to element tańca wojennego**

Maorysi z Nowej Zelandii, wykonując taniec wojenny haka, robią groźne miny i wyciągają języki. Niektórzy potrafią zakryć językiem całą brodę. Spokojnie, nic Ci nie grozi z ich strony, ale na wszelki wypadek zapamiętaj to słowo: „hoe”, co po maorysku znaczy „przyjaciel”.

**A jeśli szukasz innych atrakcji,  
to mamy dla Ciebie  
130 tras na 7 kontynentów**

**LogosTour**  
BIURO TURYSTYCZNE

[www.logostour.pl](http://www.logostour.pl)  
0801-011-864

## Mayans and Aztecs

Mexico delights with mysteriousness, exoticness and distinctness. Mexico City, Acapulco, Palenque, Tulum, Merida, from the biggest metropolises till the smallest colonial towns, which remember the turbulent encounter of American Indian and Spanish cultures. An excursion to the Mayan and Aztec kingdom is full of fascinating mysteries, amazing constructions with unforgettable landscapes. This is also a perfect opportunity to try out in siesta atmosphere the famous Mexican hospitality.

## Relax in Arka Medical SPA

Only 70 metres from the beach. It is a perfect place for family holidays. It is exceptional, four-star relax oasis. There is a wide offer of 60 different treatments in the specialist's rooms like physiotherapy, cryotherapy, hydrotherapy, and balneology. SPA Gallery allows caressing body and spirit. A perfect addition to the relaxation in the seaside Arka are: cosmetic surgery treatments, complex care and massage from distant Asia done by Thai massage therapists.

# Jura przyjazna motocyklom

THE MOTORCYCLE-FRIENDLY JURA KRAKOWSKO - CZĘSTOCHOWSKA

Dorota Chojnowska



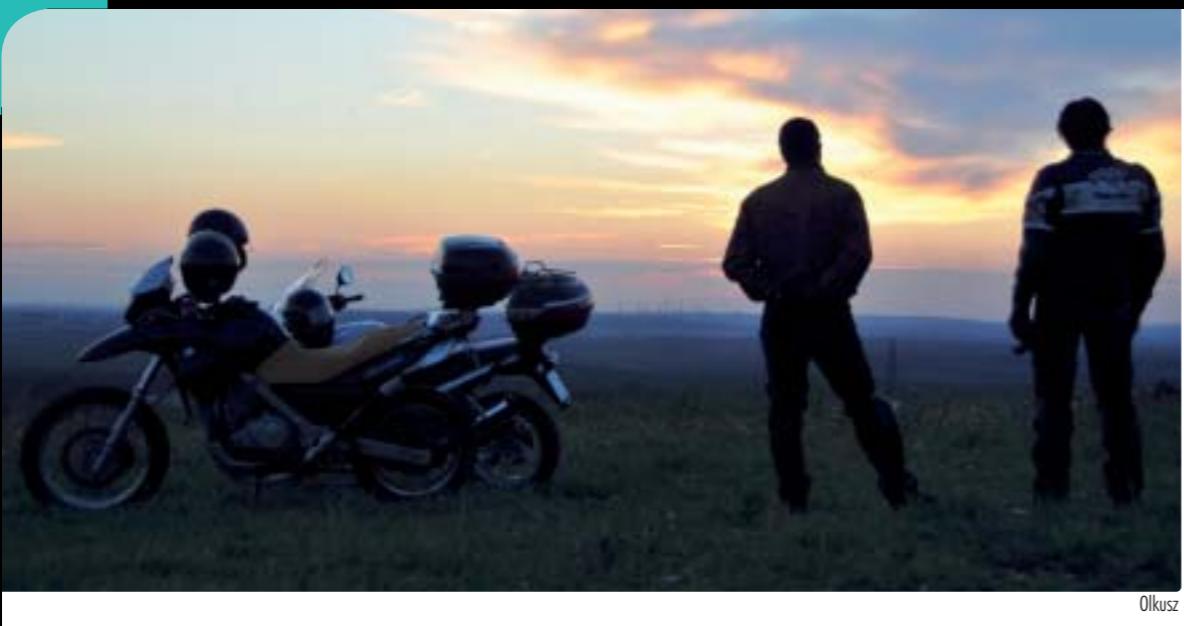
Na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej jest całe mnóstwo miejsc nie tak spektakularnych jak orle gniazda, ale równie ciekawych i może jeszcze bardziej niezwykłych. Wsiadźmy na motocykl i ruszajmy im na spotkanie, z dala od ubitych szlaków!

The Jura Krakowsko Częstochowska is full of places which may not be as spectacular as the eagles' nests but are still interesting and maybe even more remarkable. So let's get on a motorcycle and let's go visit them, far away from well-treaded paths.

Więcej informacji na temat turystyki aktywnej w województwie śląskim na stronie [www.gosilesia.pl](http://www.gosilesia.pl)  
More information on active tourism in Śląskie Voivodeship on [www.gosilesia.pl](http://www.gosilesia.pl)



ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA



Olkusz

**NIEZALEŻNI >>** – Jazda motocyklem daje niesłychane poczucie wolności. Wolności nie tylko w znaczeniu ogólnie znanym, ale również wolności od trudnej czy nudnej codzienności, od problemów i zmartwień, które nas trapią – mówi motocyklistka z portalu dla motocyklistek. Wystarczy jej wstępna szosy i współrzędne GPS, które doprowadzą do celu. W jaki sposób? Oczywiście tak, jak chce, i nie inaczej! Dla motocyklistów takich jak ona powstał pierwszy w Polsce przewodnik po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Pisany, oczywiście, przez motocyklistów pod redakcją Marka „Ravy” Raweckiego. Jest on efektem 20 tys. przejechanych kilometrów i dwóch lat pracy, podczas których autorzy sprawdzili każdą z opisywanych atrakcji, hoteli, hosteli, pensjonatów, parkingów i wyznaczyli ich współrzędne GPS. Zrezygnowali też z konkretnych tras na rzecz tematów. Każdy rozdział to inny temat wyprawy. Jeden z nich poświęcony został miejscem związanym z techniką i przemysłem.

**CZYSTA ADRENALINA >>** Są miejsca, które stanowią prawdziwe wyzwanie. Pełne podjazdów, piaszczystych dróg i kamieni, mogących nas wybić w powietrze albo wywrócić. Tak jak na Pustyni Siedleckiej. Dawne wyrobisko piasku jest teraz miękka dla quadów i motocykli. Na stosunkowo niewielkim terenie dzień jazdy to za mało! – Prędkiej maszyna wysiądzie niż człowiek – z entuzjazmem mówi Robert Nieroda, ze Związku Gmin Jurajskich. – Przy czym niska roślinność nie zagraża motocykliście podczas wypadku. Szczególnym wyzwaniem jest piaszczysta skarpa. Podjazd nie jest łatwy, ale wspaniały nastrój, jaki nas

**THE INDEPENDENT >>** - Riding a motorcycle gives a sensation equal to the feeling of freedom. Freedom not only in its general meaning but also freedom from the difficult and boring reality or from our problems and worries. - says a biker from a female biker portal. All she needs is a strand of road and a set of GPS coordinates which will lead her to the goal. In what way? How she wants it and no other way, of course. The first-ever Polish guide of Jura Krakowsko - Częstochowska has been created for bikers like her. Written, of course, by bikers, edited by Marek "Rava" Rawecki. It's the product of 20 000 km on the road and 2 years of work, during which the authors have checked each of the described attractions, hotels, inns or parking lots and have set their GPS coordinates. - We have left out



Częstochowa, Muzeum Produkcji Zapalek / Częstochowa Match Factory



Pstrągnarnia w Złotym Potoku / Trout farm in Złoty Potok

przepełni po dotarciu na szczyt, nie opuści przez długi, długi czas. Nieopodal Pustyni Siedleckiej czeka kolejne wyzwanie – tor w Biskupicach (wstęp płatny). Tym razem jednak trzeba się przesiąść na quad. Naprawdę warto! Poszalejemy również w kamieniołomach w Niegowonicach (gmina Łazy) i większej części kamieniołomu Ogrodzieniec. Nieopodal tego ostatniego w miejscowości Podzamcze można zamienić motocykl na uprząż i zamiast kamieni i piachu zmierzyć się z przeszkodami zawieszonymi kilka metrów nad ziemią, w parku linowym. W Jurze w wielu wyrobiskach piasku i kamieniołomach można jeździć motocyklem. Niestety, nie pojeździmy po Pustyni Błędowskiej. I to nie z powodu widzimisie urzędników, tylko przez niewybuchy, które tkwią głęboko w piachu – wciąż jest tu poligon wojskowy. Oczywiście nie możemy jeździć również w rezerwatach, parkach krajobrazowych i narodowych poza wyznaczonymi do tego drogami.

**MISTERIUM TECHNIKI >>** Na GPS wbijamy współrzędne N50 20 31.0 E19 15 59.8 i jedziemy! W pewnej chwili na horyzoncie zaczynają wyrastać potężne kominy. To w ich stronę kieruje nas GPS. Kilka minut i cel osiągnięty – Huta Katowice (obecnie ArcelorMittal Poland SA). Mało kto wie, że można ją zwiedzać (trzeba jednak wcześniej zadzwonić pod numer podany w przewodniku) i zobaczyć prawdziwe życie huty – kipiące czerwienią surówki wylewanej z wielkiego pieca, strzelające iskrami, z rozgrzanym powietrzem. Magia tego wielkiego spektaklu techniki i jego obraz wpisze się nam głęboko w pamięć i nie stety tylko tam, bo na terenie huty nie można robić zdjęć...

**UROK RZECZY CODZIENNYCH >>** Czy może być rzec bardziej codzenna od zapałek i garnków emaliowanych albo kryształów zdobiących nasze mieszkania? Codziennie ich używa-

specific route details in favour of topics. Each chapter is a different travel topic. One of them has been dedicated to places connected with technology and industry, not only with monuments.

**PURE ADRENALINE >>** There are places which pose a real challenge. Full of drives up, sandy roads and stones, which can launch us into the air or cause us to fall down. Just like on the Desert of Siedlec. The old mining site is now a mecca for quads and motorcycles. On a relatively small area, a day of riding isn't enough! - You'll find the machine breaking down before the man - Robert Nieroda from the Jurassic Communities Association, says enthusiastically. An exceptional challenge is the sandy bank. The ascent isn't easy but the great feeling which we will have after reaching the top will stay for a long, long time. Near the Desert of Siedlec another challenge awaits us – the track in Biskupice (admission fee required). This time we need to change the bike for a quad. It's really worth it! We will be able to run wild in the quarries in Niegowonice (the Łazy community) and a larger part of the Ogrodzieniec quarry. Near the latter, in Podzamcze, we can change the bike for a harness and, instead of stones and sand, face obstacles hanging a few metres above the ground, in a line park. In Jura, we can drive on a bike through a large number of sand mines and quarries. We can't ride through the Błędów Desert. And it's not because of some officials' „because we said you can't" but because of the unexploded ordnances hidden deep in the sand; the desert is still a military firing ground. And of course we can't drive through reservations and national or sightseeing parks outside of the designated roads.

**THE MYSTERY PLAY OF TECHNOLOGY >>** We punch in N50 20 31.0 E19 15 59.8 into our GPS and we're off! At some point, huge columns begin to grow over the horizon. It's there that the GPS is leading us. A few minutes more and we have reached our destination – the Katowice Steelworks (currently ArcelorMittal Poland SA). It's possible to go on a tour there (though you have to phone the number given in the guide first) and see the real life of a steel mill – boiling with the redness of pig iron poured out of a giant furnace, shooting sparks, full of heated air. The magic of this grand show of technology will deeply imprint itself into our mind and, unfortunately, only there because it's forbidden to take pictures inside the steelworks.



Pustynia Siedlecka / Siedlecka Desert

my albo podziwiamy, ale jak się je wytwarza? Niedawno swe podwoje dla turystów otworzyła Huta Szkła Użytkowego „Zawiercie”. – Z trasy przeznaczonej dla turystów zobaczymy, jak się dmucha szkło w odpowiedniej formie – mówi Robert Nieroda. – Na naszych oczach będzie ono zastygać, a w następnej hali podczas szlifowania przeobrazi się w migoczące w świetle karafki, dzbany, półmiski... W Częstochowie zobaczymy jak wygląda produkcja zapalek na maszynach z lat 30. XX w. Natomiast w Olkuszu zwiedzimy Fabrykę Naczyń Emaliowanych (Olkusz). A teraz mała podróż w czasie. Cofnijmy się do XIX w., kiedy nad brzegami rzek słyszać było terkot wodnych młynów. Jeden z nich wznosi się w Bogumiłku (gm. Lelew). Choć od pewnego czasu stoi bezczynnie, jego właściciele dbają o jego dobry stan i również przyjmują turystów.

**NAPRZÓD >>** – Podczas wyprawy po Jurze najlepiej przemieszczać się z miejsca na miejsce – radzi Robert Nieroda. – W oparciu o przewodnik łatwo zaplanujemy trasę. Po współrzędnych GPS z łatwością dotrzymy do barów i restauracji przyjaznych dla motocyklistów, gdzie siedząc w środku, cały czas będziemy mieli nasz sprzęt na oku. Jeden z takich parkingów znajduje się przed najstarszą w Europie pstrągnią w Złotym Potoku. Od 1881 r. hoduje się tu pstrąga tęczowego. Tak duga tradycja zobowiązuje – serwowana tutaj ryba nie ma sobie równych! Można też kupić rybę wędzoną – na wynos. Również przy planowaniu noclegu spokojnie zaufajmy wymienionym w publikacji pensjonatom, hotelom i motelom. Możemy być pewni, że są to miejsca, gdzie bez obaw można zostawić motocykl, umyć go, czy wysuszyć kombinezon (autorzy przewodnika wszystkie te miejsca sprawdzili osobiście). Jednym słowem „Przewodnik” podał motocyklistom Jurę na tacy. I nie tylko im...

**THE CHARM OF EVERYDAY THINGS >>** Can there be something more common than matches and enamelled pots or the crystal items adorning our apartments? We use or marvel them every day but how are they made? Not long ago, the Zawiercie Glassworks have been opened to tourists. – The tourist route enables us to see how glass is blown into appropriate shape – says Robert Nieroda – before our eyes it cools down and, in the next hall, during grinding, it transforms into carafes, jugs and dishes, all glimmering with light... Also two factories of everyday life artefacts await for tourists – matches (Częstochowa) and... the Factory of Enamelled Containers (Olkusz). Let's go back in time to the 19th c., when you could hear the rattling of watermills by the banks of rivers. One of them stands in Bogumiłek (the Lelew community). Though it's been inert for some time now, its owners care for its good condition and also welcome tourists.

**FORWARD >>** - During the tour to Jura it's best to move from site to site – advises Robert Nieroda. – It's easy to plan a trip using the guide. Following GPS coordinates we will easily reach Bikers-friendly bars and restaurants, where sitting inside we will still be able to keep a close eye on our ride. One of such parking lots is located in Złoty Potok, next to the oldest trout farm in Europe. The rainbow trout has been farmed here since 1881. Such a long tradition is something that obligates – the fish served here is second to none! You can also buy smoked fish – to go. Also when planning a place to spend the night we can easily trust the inns, hotels and motels mentioned in the guide. We can rest assured that these are places, where we can leave our bike, wash it or dry our suit (the authors have personally checked all of these places). To put this short, the guide has laid Jura bare for bikers. And not only for them...

**MOTOCYKLEM PO POLSCE**  
Przewodnik motocyklowy po Polsce  
Motocyklem po Polsce, nawigator  
nie tylko dla motocyklistów  
Autorzy: Marek Rawecki, Jadwiga Rawecka,  
Małgorzata Rawecka, Jakub Nieroda.  
Wydawca: Związek Gmin Jurajskich  
Cena: 30 zł  
Sprzedaż: W biurze Związku Gmin Jurajskich  
(pl. Wolności 42, Ogorzieniec) lub wysyłkowa  
(zamówienia: biuro@jura.info.pl lub tel. 0 32 673 33 64)  
[www.jura-it.pl](http://www.jura-it.pl), [www.jura.info.pl](http://www.jura.info.pl)  
[www.gosilesia.com](http://www.gosilesia.com)

fot. M. Rawecki (2)



19 – 21 lutego 2010

Międzynarodowe Targi  
Turystyki, Rekreacji  
i Wypoczynku



## Targi wielkich możliwości

**kontakt:** Agnieszka Dubiel – menedżer targów, tel. kom. 510 030 304  
Małgorzata Hankus, tel. 032 78 87 535, fax +48 32 78 87 503, [intourex@exposilesia.pl](mailto:intourex@exposilesia.pl)

**tereny targowe:** Expo Silesia – Kolporter EXPO, ul. Braci Mieroszewskich 124, Sosnowiec, [www.exposilesia.pl](http://www.exposilesia.pl)

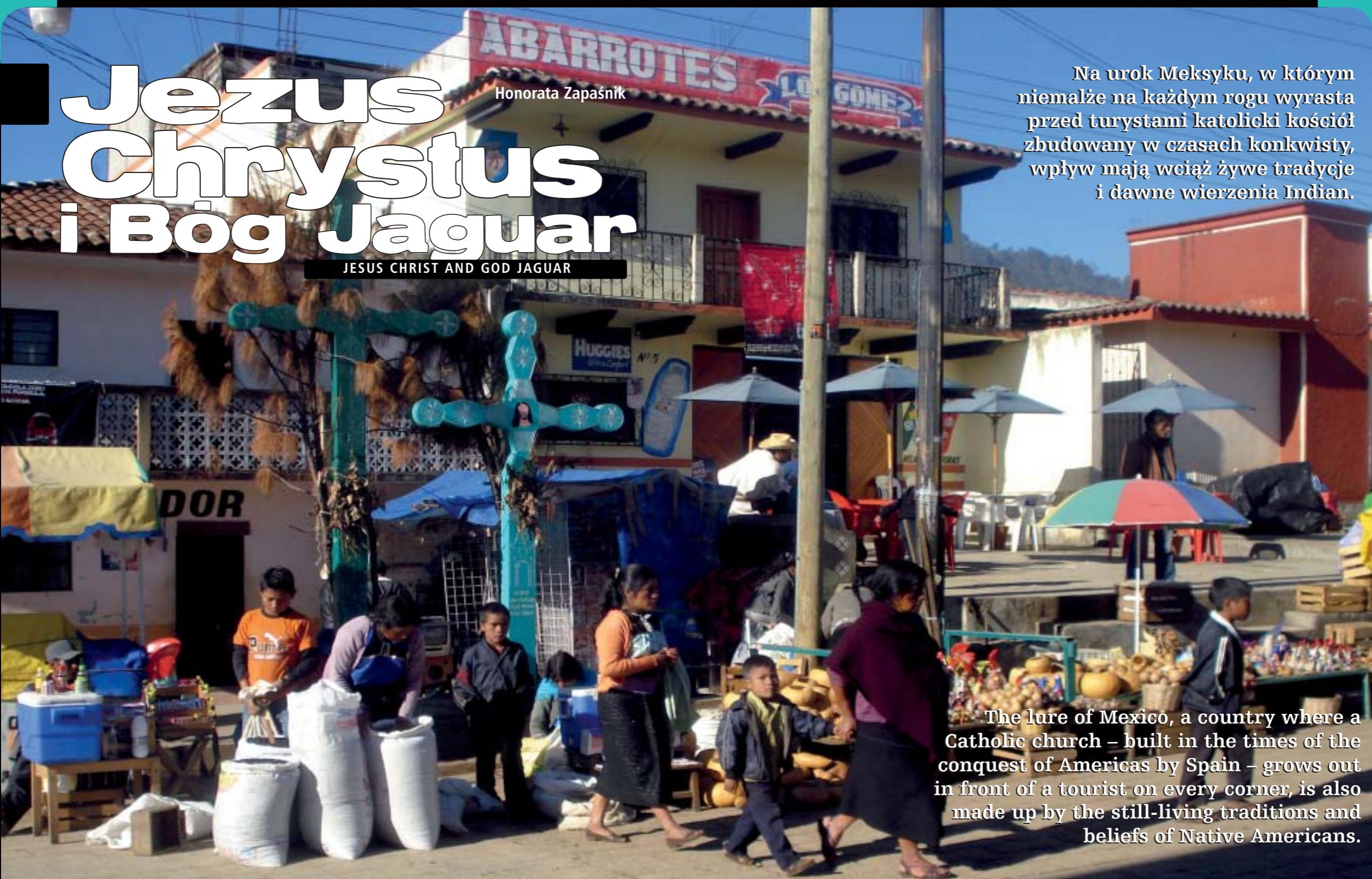
Sosnowiec  
**exposilesia**

[www.intourex.pl](http://www.intourex.pl)

# Jezus Chrystus i Bóg Jaguar

JESUS CHRIST AND GOD JAGUAR

Honorata Zapaśnik



Na urok Meksyku, w którym niemalże na każdym rogu wyrasta przed turystami katolicki kościół zbudowany w czasach konkwistery, wpływ mają wciąż żywe tradycje i dawne wierzenia Indian.

The lure of Mexico, a country where a Catholic church – built in the times of the conquest of Americas by Spain – grows out in front of a tourist on every corner, is also made up by the still-living traditions and beliefs of Native Americans.



Katedra w Meksyku / Mexico City cathedral

**TENOCHTITLAN >>** Ósma rano. W Catedra Metropolitana, w centrum starego miasta, trwa msza. W czasach azteckich w tym miejscu znajdowała się wysoka platforma uformowana z czaszek. W pobliżu stała świątynia Templo Mayor. Na jej szczycie kapłani wyjmowali nożami z obsydianu serca ofiar i składali je w specjalnej czarze. Aztekowie wierzyli, że dzięki temu następnego dnia znowu wejdzie słońce. Ówczesne miasto Azteków – Tenochtitlan w niczym nie przypominało współczesnego 28-milionowego Mexico City. Była nim wyspa na wodzie połączona z lądem za pomocą mostów. Po zdobyciu miasta w 1521 r. konkwistadorzy zburzyli wszystkie pogańskie świątynie, a z kamieni Templo Mayor wybudowali katedrę. Dzisiaj jest dumą Meksykanów – ma 16 kaplic i pozłacane ołtarze. Przy jednym z ołtarzy postawiono czarny krzyż zrobiony z masy kukurydzianej, z którym wiąże się powtarzana od wieków legenda: Aztecy przemocą nawiącą przez pierwszych misionarzy na chrześcijaństwo chcieli się na nich zemścić. Byli dobrymi zielałzami i wtarli w krzyż truciznę. Następnego dnia jeden z duchownych przyszedł do kościoła i nachylił się, aby ucałować stopy świętej figurki. Zdziwił się, bo ukryzowany Chrystus zmienił kolor na czarny, upodobniając się kolorem do skóry Indian. Aztecy uznali to za cud i od tego nie czynili na życie kapłanów.

fot. Piotr Śliwiński - FOTOUA.PL

**TENOCHTITLAN >>** It is 8 a.m. A service is performed in Catedra Metropolitana in the centre of the Old Town. There used to be a high platform of human skulls in this very place during the Aztec times. The Templo Mayor temple used to be nearby. On its top, priests took out the hearts of the scarified people with Obsidian knives. Aztecs believed that the sun will rise next morning only thanks to the sacrifice. The city of the Aztecs - Tenochtitlan was nothing like the modern 28-million Mexico City. It was located on an island and joined with the land by several bridges. After conquering the town in 1521 the conquistadors demolished all pagan temples and used the stones from Templo Mayor to build the cathedral. Nowadays it is the pride of Mexican people - it has 16 chapels and gold altars. A black cross made of corn is placed next to one of the altars. According to the legend, the Aztecs forced to convert to Catholicism by the first missionaries wanted revenge. They rubbed poison into the cross. The next day one of the priests came to the church and bended over to kiss the feet of the holy figure. He was stunned to see that the Christ on the cross has become dark reminding the skin colour of Indians. Aztecs considered it a miracle and never again attempted on the priests' lives.



Lalki w strojach zapatystów / Dolls in zapatistas uniforms

**SAN JUAN CHAMULA >>** A wooden cross stands in the square in San Chamula. It is a symbol of redemption in Christian culture. In the Maya culture however, and San Chamula residents are the descendants of Maya people, it is a symbol of life. Thus it is embellished with Mayan symbols - coniferous branches. San Chamula residents do not acknowledge the Mexican government. They have their own authorities and police. Tourists are allowed to walk only on a marked path.

One of the local guards - a Native American in a fur coat checks entrance tickets to the church and makes sure tourists do not use their cameras. I go inside. Shamanistic rituals, requiring the floor to be greased, are held in the church. I really need to pay attention not to slip although there are conifer needles spread on the floor to make it easier for the visitors to keep balance. Walking towards the altar I pass human-size holy clay statues. There are mirrors hanging from their necks. According to local beliefs they reflect the souls of the dead. There are candles in front of me. The green ones are lit by those who pray for money and the black ones by those who wish misfortune to others. There are also white and yellow candles.

A Native American praying in tzotzil is kneeling in front of the altar and praying. There is a big statue of John the Baptist in front of him and a smaller statue of Jesus on his right. The reason for this is very practical and simple. The locals believe it is John the Baptist who answers more prayers. Suddenly an old woman holding a black rooster approaches the altar. A shaman in a brown leather jacket is sitting near the entrance and is getting ready to perform the ceremony - he will wring the rooster's head in less than half an hour. There are no Catholic

**SAN JUAN CHAMULA >>** Na placu przykościelnym w San Chamula stoi drewniany krzyż. W kulturze chrześcijan jest on symbolem odkupienia. Zaś w kulturze Majów (mieszkańcy San Chamula są ich potomkami) był symbolem życia, stąd ozdobionego po mająsku – gałązkami igliwia. Mieszkańcy San Chamula nie uznają rządu meksykańskiego, mają swoje władze i policję. Turyści mogą poruszać się tylko po określonej trasie. Lokalny „policjant” - Indianin w futrzanym okryciu sprawdza bilet przy wejściu do kościoła i pilnuje, aby turyści chowali aparaty fotograficzne. Wchodzę. W kościele odprawiane są szamańskie obrzędy, które wymagają, by podłoga była specjalnie natłuszczona. Mimo że dla równowagi zwiedzających rozsypano na posadzce igliwie, muszę uważać, żeby się nie poślizgnąć. Idąc w stronę ołtarza, mijam ustawione po bokach gliniane figury świętych niemal ludzkich rozmiarów. Na szyjach zawieszone są lusterka, które według wierzeń mieszkańców odbijają dusze zmarłych. Przed mną na podłodze płoną świeczki. Zielone zapalały ci, którzy modlą się o pieniądze, czarne zaś ci, którzy życzą komuś nieszczęścia. Są jeszcze białe i żółte. Przy ołtarzu klęczy Indianin i modli się. Przed nim stoi figura Jana Chrzciciela, figurę Jezusa umieszczono po jego prawej stronie. Powód? Zdaniem miejscowych to właśnie Jan Chrzciciel wysłuchało najczęściej modlitw. W pewnym momencie przed ołtarzem staje stara kobieta, trzyma w ręku czarnego kurczaka. Szaman, w brązowej kurtce ze skóry, siedzi przy wyjściu i przygotowuje się do ceremonii – za około pół godziny ukręci mu głowę. W tym mieście nie ma księdza ani katolickich mszy. Tutejsze władze nie chcą u siebie obcych. Wystarczy, że raz na pół roku przyjeżdża ksiądz i chrzcí małe dzieci.

**KANIÓN SUMIDERO >>** Plyniami motorówką przez największy kanion Meksyku – Sumidero. Na skałach wygrzewają się krokodyle, sępy meksykańskie rozprostowują skrzydła, przy brze-



San Juan Chamula



Kanion Sumidero / Sumidero Canyon

gu kąpie się Meksykanin ze swoim synem. – Oni nie mają wody bieżącej w domu – tłumaczy meksykański przewodnik. W pewnym momencie się zatrzymujemy. – To najwyższy punkt kanionu. Ze szczytu skarpy do poziomu rzeki jest kilometr, woda ma głębokość 80 m – mówi. Przed wiekami sakali stąd Indianie, którzy nie chcieli nawrócić się na chrześcijaństwo. Po kilku minutach przepływanym obok zagłębia skalnego, gdzie wstawiono kopię obrazu Matki Boskiej z Guadalupe. Jest ona również opiekunką rybaków. Raz do roku ksiądz odprawia tutaj mszę dla rybaków, którzy pod ołtarz podpływają łodzią. Zawracamy przy „choince”, jak to mówią tutejsi. Sąsiadujący z górami strumyk sprawił, że skały porosły mchami, a w porze deszczowej woda pieni się i osiąda na zieleni, przez co przypomina drzewko świąteczne.

**ZINACANTAN** >> W indiańskiej wiosce Zinacantan zgodnie z obyczajem pracują tylko kobiety i tylko je widzę na ulicach w drodze do kościoła San Lorenzo. Wszystkie noszą wyszywane peleryny w niebieskie kwiaty i czarne spódnice do polowy tydki. Przed samym kościołem stoi trzypokoleniowa rodzina – babka, matka i córka. Pytają: – Foto? Solo 10 pesos. W środku przed ołtarzem zawodzi po indiańsku stare małżeństwo. Patrzę na figury świętych – wszystkie mają bladą skórę i długie włosy. To są ludzkie włosy. Indianki dziękując Bogu za okazaną pomoc, dają to, co mają najcenniejszego, czyli włosy. Bez nich dziewczyna nie jest uważana przez Indian za prawdziwą kobietę. Gdy wychodzę z kościoła, moją uwagę przykuwa drewniana figurka postawiona przed jednym z obrazów świętych. Jest to figurka Jaguara, najważniejszego zwierzęcia – boga z panteonu Majów.

priests or masses in this city. The local authorities do not want strangers. It is enough that a priest arrives every six months to baptize the children.

**SUMIDERO CANYON** >> We are on a motorboat passing through Mexico's largest canyon the Sumidero. There are crocodiles basking on the rocks, Mexican vultures are stretching their wings and a Mexican is bathing with his son by the shore. - They don't have running water at home - the Mexican guide explains. We stop. - This is the highest point in the canyon. It is one kilometre from the top to the water level and the river is 80 meters deep - he says. Centuries ago Native Americans used to jump from here if they did not want to convert to Catholicism. Minutes later we sail next to a rock abyss with a copy of the Guadeloupe Madonna painting. She is the protector of fishermen. Once a year a mass for fishermen is celebrated here. They come here in boats. We turn to the 'Christmas tree' as it is called by the locals. The stream flowing down caused the rocks to cover with moss and in rain season the water foams and settles on the trees making it look like a Christmas tree.

**ZINACANTAN** >> According to the customs, only women work and only women can be seen in the streets of Zinacantan village. When I go toward the church of San Lorenzo I notice that all of them wear cloaks embroidered with blue flowers and black mid-calf-length skirts. Inside the church I meet an old Native American marriage standing by the altar inside the church. I look at the holy statues - all have pale skin and long hair. Human hair. Women grateful for help give what they have most precious - their hair. Without them a girl is not considered a true woman. When I leave the church my attention is grabbed by a wooden sculpture standing in front of one of the holy paintings. It is a statue of a jaguar - the most important animal and a god in the Maya pantheon.

**Dojazd:** samolotem (Iberia, KLM, Air France, British Airways, Lufthansa)

**Waluta:** 10 peso = 2,16 zł

**Wiza:** Nie wymagana. Przy wjedzie do Meksyku drogą lądową pobierana jest opłata 25 dolarów.

**Getting there:** by air (Iberia, KLM, Air France, British Airways, Lufthansa)

**Currency:** 10 pesos = 0,5 EUR

**Visas:** not needed for EU citizens.  
[www.visitmexico.com](http://www.visitmexico.com)



fot. H. Zapolski

**Tylko z nami poznasz**  
**Prawdziwy Meksyk...**

nasze wspólne podróże, te małe i te duże, ...

**Więcej informacji:**  
**[www.goldenmexico.com](http://www.goldenmexico.com)**  
**Polskie Biuro w Meksyku**

**Dojazd:** samolotem (Iberia, KLM, Air France, British Airways, Lufthansa)  
**Waluta:** 10 peso = 2,16 zł  
**Wiza:** Nie wymagana. Przy wjedzie do Meksyku drogą lądową pobierana jest opłata 25 dolarów.

**Getting there:** by air (Iberia, KLM, Air France, British Airways, Lufthansa)  
**Currency:** 10 pesos = 0,5 EUR  
**Visas:** not needed for EU citizens.  
[www.visitmexico.com](http://www.visitmexico.com)

**ZINACANTAN** >> W indiańskiej wiosce Zinacantan zgodnie z obyczajem pracują tylko kobiety i tylko je widzę na ulicach w drodze do kościoła San Lorenzo. Wszystkie noszą wyszywane peleryny w niebieskie kwiaty i czarne spódnice do polowy tydki. Przed samym kościołem stoi trzypokoleniowa rodzina – babka, matka i córka. Pytają: – Foto? Solo 10 pesos. W środku przed ołtarzem zawodzi po indiańsku stare małżeństwo. Patrzę na figury świętych – wszystkie mają bladą skórę i długie włosy. To są ludzkie włosy. Indianki dziękując Bogu za okazaną pomoc, dają to, co mają najcenniejszego, czyli włosy. Bez nich dziewczyna nie jest uważana przez Indian za prawdziwą kobietę. Gdy wychodzę z kościoła, moją uwagę przykuwa drewniana figurka postawiona przed jednym z obrazów świętych. Jest to figurka Jaguara, najważniejszego zwierzęcia – boga z panteonu Majów.

**SUMIDERO CANYON** >> We are on a motorboat passing through Mexico's largest canyon the Sumidero. There are crocodiles basking on the rocks, Mexican vultures are stretching their wings and a Mexican is bathing with his son by the shore. - They don't have running water at home - the Mexican guide explains. We stop. - This is the highest point in the canyon. It is one kilometre from the top to the water level and the river is 80 meters deep - he says. Centuries ago Native Americans used to jump from here if they did not want to convert to Catholicism. Minutes later we sail next to a rock abyss with a copy of the Guadeloupe Madonna painting. She is the protector of fishermen. Once a year a mass for fishermen is celebrated here. They come here in boats. We turn to the 'Christmas tree' as it is called by the locals. The stream flowing down caused the rocks to cover with moss and in rain season the water foams and settles on the trees making it look like a Christmas tree.

**ZINACANTAN** >> According to the customs, only women work and only women can be seen in the streets of Zinacantan village. When I go toward the church of San Lorenzo I notice that all of them wear cloaks embroidered with blue flowers and black mid-calf-length skirts. Inside the church I meet an old Native American marriage standing by the altar inside the church. I look at the holy statues - all have pale skin and long hair. Human hair. Women grateful for help give what they have most precious - their hair. Without them a girl is not considered a true woman. When I leave the church my attention is grabbed by a wooden sculpture standing in front of one of the holy paintings. It is a statue of a jaguar - the most important animal and a god in the Maya pantheon.

**Dojazd:** samolotem (Iberia, KLM, Air France, British Airways, Lufthansa)  
**Waluta:** 10 peso = 2,16 zł  
**Wiza:** Nie wymagana. Przy wjedzie do Meksyku drogą lądową pobierana jest opłata 25 dolarów.

**Getting there:** by air (Iberia, KLM, Air France, British Airways, Lufthansa)  
**Currency:** 10 pesos = 0,5 EUR  
**Visas:** not needed for EU citizens.  
[www.visitmexico.com](http://www.visitmexico.com)

Dorota Chojnowska

# Mazurski

MASURIA OFF-ROAD

## Off-road

Jesienią z łódek przesiadamy się do samochodu terenowego. Bo mazurskie drogi stanowią nie mniejsze wyzwanie niż jeziora.



**IM GORZEJ, TYM LEPIEJ >>** Właściciele samochodów terenowych to specyficzni ludzie. Dla nich samochód jest zabawką, a jazda po ciężkim terenie to przygoda rodem z dziecięcych lat, kiedy bawili się samochodzikami i budowali dla nich tory przeskódk. Teraz wystarczy odrobiną błota, piachu, kałuży, trochę kolejek, by zbudziło się ukryte w nich dziecko. Samochód zapadł się w dziurze? Wychodzą oknem i zanim go wyciągną, zrobią sesję zdjęciową. Nie boją się zadrapań karoserii. Każda rysa jest jak rana zdana przez przeciwnika na polu bitwy – powodem do dumy. Dla nich mazurskie szutry, kocie łby i pełne dziur asfalty to ziemia obiecana. Dla laika, który jeździ grzecznym, miejskim samochodem taka wyprawa to zaproszenie w inny wymiar samochodowej przygody.

**THE WORSE THE BETTER >>** Owners of 4x4 vehicles are a very specific kind of people. The car is a toy for them and driving in difficult terrain is as a childhood adventure with toy cars and obstacle tracks. All they need is a little bit of mud, a small puddle and some gullies to wake up the child in them. The car got stuck in a hole? They get out through the window and take a photo before they pull it out. They are not afraid of scratching their car. Each scratch is as a wound received on a battleground – a reason to be proud. For them Masuria off-roads, cobblestones and roads full of holes are the promised land. For good drivers in nice city cars this excursion is an invitation to another dimension of driving.

fol. D. Chojnowska

**ZABAWA >>** Na GPS-ie wybieramy opcję „trasa 4x4”. Zaczynamy w Giżycku. Koniec trasy osiągniemy za ok 40 km w Owczarni. Samochód kołysze się na kolejach, koła podnoszą tłumny pył, który wdziela się do środka samochodu. Trudno przebić się przez niego wzrokiem. Kiedy wyciągam aparat, pył rozmywa kontury i zmiekcza zdjęcie. Działa jak offroadowy naturalny filtr fotograficzny. Pyłu byłoby mniej, gdyby jechał jeden samochód, a nie dwa. Za chwilę zza horyzontu wylania się las. Tam przekonam się, dlaczego na off-road nie jeździ się w pojedynkę.

**POKONAĆ PRZESZKODY >>** Wystarczyła chwila, byśmy ugrzęzli w niewinnie wyglądającym błotcie. na szczęście w

In autumn we switch from boats to 4x4 cars. Masuria roads are as challenging as the lakes.



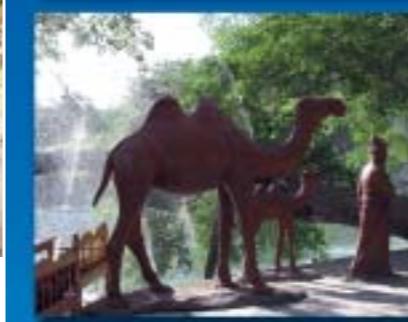
bagażniku jest lina, tzw. kinetyk. Podczepiamy się pod drugi samochód i wyjeżdżamy w fontannie wzbijającego się w niebo błota. Za chwilę następna przeszkoda – dwa drzewa rosnące blisko siebie po dwóch stronach drogi. Ale jak przez nie przejechać, by samochód się nie zaklinował...? Sprawdzamy odległości, debatujemy... I tak się zaklinowały. Na naszej trasie są jeszcze grole, jeziora, po których przejazd wyglądałby efektownie... Ale to jest właśnie ta granica przygody, której przekraczać nie można!

**STARE MAZURY** >> Przedwojenne Mazury zarosły lasem. Tam, gdzie stały bogate pałace, dziś wznoszą się ruiny jak te w Sztyncie. Nad samym brzegiem jeziora znajduje się Żeza – kultowe miejsce żeglarzy. Nieco dalej wznosi się to, co zostało z pałacu i parku. Nieopodal w las prowadzi wąska droga, gęsto porośnięta wysokimi drzewami. Tam nasze samochody stały się małe i bezradne wobec mazurskiej gęstości. Musimy je zaparkować i dalej idziemy pieszo. Droga kończy się przy neoromańskim grobowcu Lehndorffów – ostatnich właścicieli tych dóbr. W 1943 r. Heinrich von Lehndorff wziął udział spisku na życie Hitlera. Już następnego dnia przyszło po niego gestapo, rodzinę wysłano do obozów koncentracyjnych, majątek odebrano. Później przyszli Sowieci... Zamach, który kosztował Lehndorffa majątek i życie, miał miejsce kilkanaście minut jazdy stąd. W Gierłożu. Wjazd na teren siedziby Führera anonsują rozprute betonowe bunkry, widoczne z drogi. Ale to tylko zapowiedź tego, co nas czeka podczas zwiedzania samego Wilczego Szańca. Na to trzeba poświęcić przynajmniej dwie godziny. Jedziemy dalej, tym razem drogą starannie wyłożoną kamieniami. Kiedyś przemierzał ją Hitler w drodze na lotnisko w Wilamowie.

fot. D. Chojnicka

the so called kinetyk. We attach our car to the second one and surrounded by a fountain of splashing mud we are freed from the trap. The next obstacle comes soon – two trees growing close to each other. We need to pass in between and not get stuck. We get out of the cars to check how much space have we got. Seems like enough. We get stuck anyway... There are also water ditches on our way and lakes. Driving on the lake would look very spectacular. But this is the border that cannot be crossed!

**THE OLD MASURIA** >> Where the palaces used to be before WWII, today we can see ruins like in Sztyncie. "Żeza" – the legendary yachtsmen pub is located on the lake shore. A little further inland there are the remains of the palace and park. There is also a narrow road with high trees on both sides leading to the forest. There it seems as if our cars are small and helpless against the mounting Masuria nature. So we leave them and walk. The road ends by the Neo-Roman tomb of the Lehndorffs – the last owners of the estate. In 1943, Heinrich von Lehndorff participated in the conspiracy to kill Hitler. The Gestapo picked him up already the next day, the family was sent to a death camp and their property was confiscated. Later the Soviets came... The attempt, which cost Lehndorff his property and life, took place just minutes from here. In Gierłoż. The arrival to the former seat of the Fuhrer is announced by ruined concrete bunkers visible already from the road. This is only the foretaste of what we can expect in the Wolf Lair. You should be ready to devote at least two hours for that. We move on. At one point the gravel turns into stones. This is the road Hitler took on his way to the airport in Wilamów.



Czy wiesz, co zagrał polski trębacz w Samarcandzie? Możesz sprawdzić w internecie, ale... czy nie lepiej usłyszeć tę historię na miejscu?

Już teraz szukaj swoje cztery lub dwa koła, namów rodzinę, przyjaciół i planuj niezapomnianą podróż przez historię Litwy, Łotwy, Rosji aż po Uzbekistan. Startujemy **28 sierpnia 2010 r.** z Wrocławia, by już po 9 dniach znaleźć się pośród bajecznych, egzotycznych zabytków Samarkandy. Transasiatica to wycieczka dla miłośników motoryzacji, jazdy drogami i bezdrożami ciekawych krajów. Jest to również niezapomniana przygoda dla badaczy kultury, historii, ludzi wiecznie szukających nowych wrażeń.

Więcej o wycieczce Transasiatica 2010 Wrocław-Samarkanda przeczytasz na stronie [www.transasiatica.eu](http://www.transasiatica.eu). Jeśli chcesz porozmawiać z organizatorami, zadzwoń pod nr **0 505 313 560**. Już teraz możesz się zarejestrować.

Do you know what did the Polish trumpeter play in Samarkand?  
You can check it online, but... would it not be better to listen to it live?

Get your two or four wheels ready, persuade your family, friends and plan this unforgettable journey across Lithuania, Latvia, Russia and Uzbekistan. We set off on **28th August 2010** from Wrocław. 9 days later, we plan to be in the fabulous exotic Samarkand. Transasiatica is an expedition for motorization fans who love the roads and off-roads of intriguing countries. It is also a memorable experience for culture anthropologists, history researchers and those always looking for new experiences.

More about 2010 Wrocław-Samarkand Transasiatica: [www.transasiatica.eu](http://www.transasiatica.eu). If you want to talk to the organizers, call **+48 505 313 560**. Register today!



Organizator: [www.event4x4.com.pl](http://www.event4x4.com.pl)  
Informacja o rajdzie: [www.transasiatica.eu](http://www.transasiatica.eu).





**MASURIAN HOUSE >>** Not many artefacts of people of Masuria who lived here before war are left. The creators of the Museum of Masuria Countryside in Owczarnia know it best. Yet, they managed to gather an impressive collection of furniture and household equipment and used it to arrange an interior of a house from the 19th and 20th c. It is filled with trinkets which are considered the inventions of the recent years. The waffle maker for a tile stove with curved dough recipe from 2 kg of flour is the local hit. Well, the families were bigger and people did not diet!

**NEVER-ENDING STORY >>** You need to invest a little in your 4x4 car before you take it onto the forest paths. The first purchase – tires. You have to choose between AT (80% asphalt 20% off-road) or MT (20% asphalt 80% off-road) tires. Then the "lift" of the body of the car to increase the durability. The body will go a little up when you change the wheels to slightly bigger. You will probably need to be guided by experts through these significant changes of the appearance and character of the car. The best experts are those who already did it themselves. That is why it is best to log on to an online forum for the owners of the car brand you have. Forum users will advise you the best mechanic and car parts seller. When your car is ready, you will see that the events and rallies section on the website is increasingly tempting. On your first tour, you will find that you need more equipment. And a snorkel, because although your engine was not flooded this time, next time you might not have that much luck! And you already know there will be a next time!



#### Adresy / Addresses:

Muzeum wsi Mazurskiej, Owczarnia [www.owczarnia.com](http://www.owczarnia.com)  
Wilczy Szaniec, Gierłoż, [www.wolfschanze.pl](http://www.wolfschanze.pl)  
Autorka dziękuje za pomoc przy realizacji materiału  
Leninowi i Chrisowi69 z [www.jeep.org.pl](http://www.jeep.org.pl)



fot. D. Chojnicki

# société

restauracja  
club

Restauracja société ul. Różana 14, tel.: 022 540 13 33, e-mail: [societe@societe.pl](mailto:societe@societe.pl)



# société

restauracja  
club

- ≡ oferujemy urozmaicone menu z akcentami kuchni polskiej i śródziemnomorskiej,
- ≡ organizujemy imprezy okolicznościowe tj. bankiety, wesela, konferencje oraz spotkania biznesowe,
- ≡ proponujemy mile spędzić czas w otoczeniu zieleni naszego ogrodu

- ≡ We offer a varied menu with some accents of Polish and Mediterranean cuisine,
- ≡ we organize occasional parties, that is banquets, wedding receptions, conferences and business meetings
- ≡ We recommend spending nice time in our green garden.



ul. Św. Piotra 8, 81-347 Gdynia, Tel.: (+48 58) 778 2 778, Fax: (+48 58) 778 1 778  
hotton@hotton.pl, marketing@hotton.pl, www.hotton.pl



Hotton hotel to nowoczesny obiekt hotelowo - konferencyjny położony w Centrum Gdyni. Połączenie komfortu, nowoczesności i dobrej kuchni zadowoli guska każdego Gościa. To idealne miejsce dla osób przybywających w interesach oraz chcących wypocząć.

Hotel usytuowany jest na granicy portu, w sąsiedztwie głównej ulicy handlowej, niedaleko Skweru Kościuszki, przystani jachtowej i plaży miejskiej. Od 3 kondygnacji rozpościera się ciekawy widok na Zatokę Gdańską i Stocznia. Oferujemy 62 komfortowe pokoje, wyposażone w LCD, TV SAT, bezpłatny dostęp do Internetu.

Na Gości czekają atrakcje: Bowling Club z 3 torami i drink barem oraz rekreacja z mozaikową łazienką parową, sauną suchą i dużym jacuzzi.

W Restauracji Bucatti i Włoskiej Restauracji Calipso Szef Kuchni spełnia marzenia kulinarne.

Hotton Hotel is a modern hotel-conference venue compound located in Gdynia downtown. The blend of luxury, modern style and exquisite cuisine will satisfy each guest. This is an ideal venue for those travelling for business or pleasure.

The Hotel is situated in the harbour's direct vicinity, by the main shopping street, near Kościuszko Square, yacht marina and a public beach. Floors 3 and up have a magnificent view of the Gdańsk Bay and shipyard.

We offer 62 comfortable rooms with LCD, TV SAT and free internet access. Our guests are invited to use the Bowling Club drink bar, mosaic steam bath, dry sauna and jacuzzi.

Bucatti Restaurant and Calipso Italian restaurant will make your culinary dreams come true.

## 3 dni w Krakowie

w HOTELU KRAKUS\*\*\*

w wyjątkowej cenie

TYLKO 215 zł od osoby



Proponujemy weekendowy pobyt (od piątku do niedzieli)

### Cena zawiera:

- 2 noclegi w pokoju 2-os. standard ( łazienka, TV, telefon, radio) w przypadku rezerwacji w pokoju 1 osobowym – dopłata 50 zł.
- 2 śniadania (bufet szwedzki)
- 1 lunch serwowany w restauracji oferującej dania kuchni międzynarodowej
- 1 zaproszenie do znanej krakowskiej kawiarni na smakowity specjal i kawę
- w niedziele nieodpłatne przedłużenie doby do godziny 18<sup>00</sup>
- parking dla zmotoryzowanych
- cena zawiera VAT
- Lokale gastronomiczne, do których zapraszamy, położone są w historycznym centrum Krakowa.
- Dla tych z Państwa którzy chcieliby przedłużyć pobyt o kolejną dobę proponujemy specjalne ceny.

Serdecznie zapraszamy!



ul. Nowohucka 35, 30-717 Kraków,  
tel.: (0-12) 652 02 02, 652 02 23, fax: (0-12) 656 54 78  
e-mail: biuro@hotel-krakus.com.pl  
www.hotel-krakus.com.pl

## Hotel – Restauracja „Magnolia” \*\*\*

26-052 Sitkówka-Nowiny, Zgórsko 90A k/Kielc

tel. (041) 345-98-06, tel./fax (041) 366-79-12

www.hotelmagnolia.pl, e-mail: recepcja@hotelmagnolia.pl



Atrakcyjna lokalizacja hotelu gwarantuje łatwe

dotarcie do Centrum Targowego i śródmieścia,

a także do innych miejsc, które warto zobaczyć.

Serdecznie zapraszamy Państwa do skorzystania

z naszego Hotelu i Restauracji.

The convenient location of the hotel

grants easy access to the Fair Centre,

city centre and other places worth-seeing.

You are welcomed in our Hotel

and restaurant.



# Wybierz się w podróż z TOUR SALONEM!

GO ON A TRIP WITH TOUR SALON!

Atrakcyjne oferty turystyczne, pokazy tańców ludowych, degustacje smakołyków, liczne prezentacje, wystawy i konkursy... To wszystko czeka na nas podczas 20. Tour Salonu.

**CAŁY ŚWIAT >>** Na targach od 21 do 24 października zaprezentuje się blisko 800 wystawców z kilkudziesięciu krajów. Są wśród nich wszystkie polskie regiony, ekspozycje narodowe, hotele, obiekty z ofertą spa & wellness, przewoźnicy, przedstawiciele turystyki biznesowej oraz turystyki aktywnej itd. Jako Polski Region Partnerski zaprezentuje się Pomorskie. Krajem Partnerskim została zaś Słowacja. Odbędą się też spotkania z podróżnikami „Podróżniczy Kalejdoskop”.

**KONKURSY >>** W dniach 23 i 24 października, co godzinę wśród pierwszych 40 osób wchodzących na teren targów przez Hol Wschodni rozlosowane zostaną atlasy, przewodniki i mapy ufundowane przez wydawnictwo Demart SA. Kolejny konkurs przygotował magazyn „Eden” oraz Słowacja. Do wygrania także atrakcyjne nagrody. Infoski.pl oraz Międzynarodowe Targi Poznańskie zapraszają też na Speedminton Open: Otwarte Mistrzostwa Polski i pokazy speedmintona. Więcej na: [www.tour-salon.pl](http://www.tour-salon.pl)



Attractive tourist offers, folk dance shows, tasting various relishes, numerous presentations, exhibitions and competitions... all this awaits as at the 20th TOUR SALON.

**THE WHOLE WORLD >>** Nearly 800 exhibitors from dozens of countries will present themselves on the fair that will take place from the 21st to the 24th of October. Among them there are all Polish regions, national expositions, hotels, facilities with a SPA & wellness offer, carriers, representatives of business tourism, active tourism etc. The Pomorskie voivodeship will exceptionally present itself as the 2009 Polish Partner Region. Slovakia has become the Partner Country.

**THE COMPETITIONS >>** On 23th and on 24th, between 10:00 and 14:00, among the first 40 people entering the fair through the East Hall atlases, guides and maps sponsored by the DEMART SA publishing house will be allotted. EDEN magazine and Slovakia will invite to a competitions. Attractive prizes are to be won. Infoski.pl and the Poznań International Fair also invite to the Speedminton Open: the Open Polish Championship and speedminton shows.

Targi Regionów i Produktów Turystycznych

# TOUR SALON 2009

21-24.10.2009  
20. edycja!  
Poznań

**Wybierz się z nami w podróż!**

**nowości**  
**Discover Poland**  
Nowa era turystyki Artyzadowej

Patronat Honorowy:

Kraj Partnerzy:

Region Partnerzy:

Partnerzy:

Patronat Mediálny:

[www.tour-salon.pl](http://www.tour-salon.pl)



# Sylwester Waikiki Hawaïi

Daj się porwać gorącym, hawajskim klimatom w panoramicznej kawiarni obrotowej z widokiem na morze!

#### W PROGRAMIE:

- ★ Zabawa Sylwestrowa w konwencji WAIKIKI HAWAII – gorące rytm, wspaniałe tancerki
- ★ Pokaz i nauka tańca HULA
- ★ Konkursy z nagrodami – w puli m.in. pobyt w Arka Medical SPA, promocyjne bony na usługi w Galerii SPA, nagrody rzeczowe i inne
- ★ Pokaz sztuki barmańskiej – drinki i napoje – egzotyka w smaku
- ★ Menu sylwestrowe
- ★ Alkohol bez ograniczeń\*
- ★ Pokaz sztucznych ogní \*biała wódka



# Sylwester „Z za weneckiej maski”

W te magiczna noc przeniesiemy Was w czasy przepychu i barokowych uniesień. Tajemniczy dopełnia weneckie maski, które rozda przy wejściu romantyczny Pierrot!

#### W PROGRAMIE:

- ★ Zabawa Sylwestrowa w konwencji balu weneckiego
- ★ Konkursy z nagrodami – w puli m.in. pobyt w Galerii SPA, nagrody rzeczowe bony na usługi
- ★ Pokaz tańca klasycznego – walc wieeński w wykonaniu zawodowych par
- ★ Menu sylwestrowe
- ★ Alkohol bez ograniczeń\*
- ★ Noworoczny tort marcepanowy
- ★ Pokaz sztucznych ogní





# *Diving in Egypt?* **Nurkowanie w Egipcie?**

Błękitna toń, las porastających dno koralowców i ławice ryb w kolorach tęczy. Bajka...? Nie. Egipt.

The deep blue, a forest of corals on the bottom and shoal of rainbow-coloured fish. A fairytale? No. It is Egypt!

